

# GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.  
Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. Reklamacye otwarte wolne od opłaty.  
Telefonu redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.  
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej”, otrzymują cało- i półroczni abonamenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy p. enumerną od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ówczesni i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 cent., drudzy 30 cent — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkurazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.  
Inseraty przyjmują w Austrii i Niemczech wszystkie agencye anonów; we Francyi w Paryżu wyłącznie agencya p. A. d. a. m. a. Rue des St. Peres 81

## CZEŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył wystosować następujące Najwyższe pismo odręczne:

Kochany baronie Kuhn!  
Mianuję Pana kanclerzem Mego wojakowskiego orderu Maryi Teresy.  
Budapasz, 4 listopada 1886.  
Franciszek Józef m. p.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 24 października b. r. wicekonsulowi honorowemu w Prewezie, Juliuszowi Jaxie Dembieckiemu, i funkcyonującemu przy c. k. generalnym konsulacie w Paryżu wicekonsulowi honorowemu, Eugeniuszowi baronowi Jacobs-Kantstein, nadać najmilszej tytuł konsulów honorowych.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył, Najwyższem postanowieniem z dnia 3 listopada b. r., staroście w Meranie Józefowi Grabmayr, nadać najmilszej tytuł i charakter rady Namiestnictwa z uwolnieniem od taksy.

Minister wyznań i oświecenia nadał opróżnioną przy seminarjum nauczycielskim w Krakowie posadę nauczyciela starszego, profesorowi seminarjum nauczycielskiego w Tarnowie i inspektorowi okręgu szkolnego w Krakowie, Stanisławowi Tarogowi.

C. k. Rada szkolna krajowa postanowiła polecić dziełko p. t. „Higiena życia powszedniego” napisane dr. Jan Stella Sawicki, inspektor szpitali krajowych, Lwów, czcionkami drukarni ludowej 1886, cena 1 złr. w. a. jako podręcznik do udzielania nauki higieny w szkołach wydziałowych żeńskich, tudzież jako dzieło pomocnicze dla nauczycieli do bibliotek szkół ludowych,

seminaryów nauczycielskich i do bibliotek okręgowych.

Lwów, dnia 23 października 1886.

## CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 11 listopada.

Gdy nadeszła wiadomość o rokoszu w Burgas, dało się uczuć w całej prawie Europie dość silne zaniepokojenie, które w niemałej mierze udzieliło się także giełdom europejskim, obawiano się bowiem, aby niespodziany ten epizod nie stał się zawiązkiem nowych komplikacyj lub nawet początkiem częściowej okupacyi rossyjskiej w Bułgarii. Zarówno jednak szybko, jak samo opanowanie Burgas przez rokoszanów, nastąpiło stłumienie rewolucyjnego rokoszu przez wojska bułgarskie i przywrócenie w tem mieście portowym legalnego porządku. Zaniepokojenie tem było silniejsze, iż miasto Burgas, położone nad Czarnem morzem w dziesięciomilowem oddaleniu od Warny, jest nadzwyczaj ważną i silną pozycją morską, a Rossya już na kongresie berlińskim czyniła starania o przyznanie jej tego portu, prasa zaś petersburska i moskiewska wielokrotnie wskazywała na Burgas, jako na punkt wielkiego znaczenia dla przyszłych planów rossyjskich. O samym przebiegu rewolucyi nie otrzymaliśmy dotychczas wyczerpujących relacyj; to tylko jest faktem, iż napadu na załogę dokonała banda, złożona po większej części z Czarnogórców, pod dowództwem byłego kapitana rossyjskiego i bułgarskiego, Nabokowa, i pewnego popa czarnogórskiego w porozumieniu z porucznikiem bułgarskim, Kisselskim. O ile się zdaje, Nabokow przedsięwziął awanturczą akcyę na

własną rękę i niezawodnie w przypuszczeniu, iż odda nią usługę stronnictwu, w którego interesie działał od dawna. Osobistość Nabokowa występuje zresztą nie po raz pierwszy na widownię publiczną, a przed pół rokiem nabyła nawet smutnego rozgłosu. Wówczas, w maju b. r., książę Aleksander odbywał wraz ze swoim bratem, księciem Józefem i owocnym prezesem gabinetu, Karawelowem, dłuższą podróż inspekcyjną po Wschodniej Rumelii, w ciągu której miał przybyć dnia 21 maja do Burgas. Na kilka dni przedtem, prefekt tego miasta wpadł na trop spisku, który miał na celu zamordowanie księcia, gdyby nie powiodło się ująć go żywcem. Dnia 17 maja wpadnięto z nienacka na spiskowców, zgromadzonych w pewnym domu w Burgas i schwymano ich, a pomiędzy pojmanymi znajdowali się także przywódcy sprzysiężenia: Nabokow i wyżej wzmiankowany pop czarnogórski. Chociaż wytoczone bezzwłocznie śledztwo stwierdziło niezbitcie fakt spisku, i chociaż co do roli, jaką odgrywał w nim Nabokow, nie było najmniejszej wątpliwości, rząd bułgarski widział się z różnych powodów zniewolonym umorzyć proces, i wypuścić na wolność aresztowanych. Otóż te same osobistości, które należały do majowego sprzysiężenia, dokonały z dnia 4 na 5 b. m. zamachu na Burgas. Ze strony rossyjskiej odpięrają stanowczo insynuacyę, jakoby zachodził jakikolwiek związek pomiędzy spiskowcami a działającymi w Bułgarii funkcyonaryuszami rossyjskimi, a w ślad za tem nadeszło zapewnienie, iż sfery decydujące w Rossyi nie myślą choćby nawet o częściowej okupacyi księstwa.

Jakkolwiek powyższa enuncyacya

zdawałaby się popierać przypuszczenie, iż w dniach ostatnich skutkiem licznych ustępstw ze strony rządu bułgarskiego osłabło napięcie istniejące od dawna pomiędzy Rossyą i Bułgaryą — to przecież z drugiej strony nie brak symptomatów, świadczących, iż trudno się spodziewać tak rychłego uchylenia konfliktu i wprowadzenia w Bułgarii normalnych stosunków. Rossya oświadcza ciągle, iż to wszystko, co pochodzi od regencyi, ministerstwa i Zgromadzenia narodowego, uważa za nielegalne, a wobec tego i dokonany wczoraj wybór księcia duńskiego, Waldemara, nie ułatwia wcale sytuacji. Już to samo, iż wybór ten dokonany został z inicjatywy rządu, który przez Rossyę uważany jest za uzurpatora, i przez Zgromadzenie narodowe, pozbawione w oczach gabinetu petersburskiego wszelkiej legalności, osłabia nadzieję rychłego i pomyslnego zwrotu w procesie bułgarskim. Bądź co bądź, wybór dokonany wczoraj świadczy pochlebnie o duchu jedności i solidarności, który ożywia cały naród bułgarski i jego przedstawicieli w Zgromadzeniu narodowym. W chwili, gdy to piszemy, trudno jeszcze przewidzieć, jaka będzie decyzja dworu petersburskiego wobec tego wyboru, dokonanego przez Soberanie w widocznym zamiarze pojednania, i czy książę Waldemar, zawiadomiony telegraficznie o swym wyniesieniu na tron bułgarski, przyjmie ciężkie i trudne zadanie unormowania wewnętrznych i zewnętrznych stosunków Bułgarii, po tylu gwałtownych wstrząsaniach.

## Romans XVII wieku.

Znany to i często powtarzany parodoks, że nie masz nic nowego pod słońcem: utrzymuje się on powszechnie wbrew innej, wręcz przeciwnej zasadzie, że czasy się zmieniają, a i my razem z niemi. Otóż, jeśli w pierwszym powiedzeniu tkwi jaka prawda, to podobno tylko o tyle, o ile takowe odnosi się do sfery uczuć, pragnień i namiętności ludzkich. Gniew, zazdrość, czy nienawiść, życzliwość, przyjaźń czy wreszcie miłość — to najstarsze dziedzictwo nasze po praojcach ludzkości, czyli, jak to zwykle mówią, po Adamie i Ewie: co oni odczuli, co ich sercami wstrząsało, to powtarza się i objawia od wieków i w setkach pokoleń.

Zgadza się na to zarówno psycholog, jak historyk; ten ostatni jednak z pewnym zastrzeżeniem. Przyznaje on, że istota wzruszeń pozostaje zawsze ta sama, ale twierdzi, że formy, w jakich się uczucia wyrażają, częstym ulegają odmianom, stosownie do ducha czasu, do stanu cywilizacyi i innych okoliczności, wśród których wzrastały i wychowały się te lub owe podmioty uczące.

Pamiętać o tem powinni przedewszystkiem powieściopisarze historyczni, którzy, zbyt zapewne ufni w niespożytość uczuć i ich nieodmienność w czasie, odtwarzają je zazwyczaj tylko z pomocą intuicyi lub też własne doświadczenia i obserwacye, na współczesnych zebrane przedmiotach, odnoszą dowolnie do wszelkiej chwili dziejowej, jakakolwiek się właśnie zajmują.

Głębsze spojrzenie w historię każdego narodu, ale nie w jego historię dypl-

matyczną, ani wojenną, lecz w te, cicho a szeroko płynące, dzieje wewnętrzne, w to całe jego życie powszednie, zaciśnięte, domowe — niejednejby mogło dostarczyć ciekawej wskazówki i ułatwić ujęcie i reprodukcję artystyczną owych przeróżnych, a zawsze odmiennych kształtów występujących na jaw uczuć i namiętności.

Gdybyż tylko to głębsze spojrzenie w dawne dzieje było tak łatwe i zawsze możliwe! Ale tak nie jest, niestety; historyk zna tylko tę cząstkę przeszłości, która uwięzła na papierze, czy pergaminie, lub choćby w kamieniu, na płótnie i t. d. I tu staje mu w drodze szkopuł niezwalczony: częsty brak odpowiednich materiałów źródłowych.

Leży, co prawda, i leżała zawsze w naturze ludzkiej pewna skłonność do wyznań i zwierzeń: chętnie dzielimy z otoczeniem zarówno radośnie, jak i bolesne wzruszenia. Ma to zwłaszcza do siebie uczucie miłości, że na długo zataić się nie da i potrzebuje wywnętrzenia się i wynurzeń. Papier bywał też i bywa najczęściej pośrednikiem między kochankami: ale tylko o między kochankami. Bo taż sama miłość ma także, rzecz dziwna, i to do siebie, że lubi osłaniać się tajemnicą (co prawda, nie zawsze się jej to udaje). Ztąd owe tak powszechne, a tak nienawistne historykowi *post scripta* listów miłosnych; „Proszę spać po przeczytaniu...”

W ten to sposób zapewne wywinał się ciekawemu badaczowi dziejów serca ludzkiego cały skarbiec najcenniejszych źródeł i najbardziej charakterystyczne wyrazy uczuć i wszelkich w ogóle wzruszeń pogrążyły się w wiecznej niepamięci... Tu i owdzie pozostały z nich tylko drobne okruszyny, i to nieraz tak rozrzucone i zanie-

dbane, że trudno je zebrać, złożyć ze sobą i skleić w jaką taką całość organiczną.

Otóż właśnie i nam udało się także odnaleźć małą garstkę takich okruszyn.

Jeden z tych gorliwych zbieraczy starzych i nowych dokumentów, jakich u nas było mnóstwo między szlachtą, zachował w swoim kopiaryuszu odpisy kilkunastu listów miłosnych, pochodzących niewątpliwie z samego środka wieku XVII. Rękopis jego dostał się ostatecznie bibliotece Ossolińskich i nosi nr. 637. Kopie zajmują karty od 144 do 159tej. Są to tylko kopie; ale wszystkie względą przemawiają za tem, że zostały sporządzone z oryginałów. Cały wyżej wymieniony kodeks skreślony jest jedną ręką i to piśmem i pisownią, właściwą kopistom XVII wieku. Resztę księgi po kartę 144tą i od 159tej do końca zapewniają odpisy dokumentów, nie sięgających datami po za rok 1660. Kopie tych dokumentów, odnoszących się przeważnie do pierwszorzędnych osobistości historycznych z czasów Zygmunta III i Władysława IV, jak widać z ich zawart. śei, zgodnej z innymi, z kądinąd znanymi źródłami, musiały być sporządzone także z samych autentyków.

Z czterestu listów, którym się chcemy przyrzeć bliżej jeden tylko nosi wyraźną datę 13 marca r. 1650: wszystkie jednak one są treścią tak ze sobą związane, że ani wątplić można, iż powstały razem w tymże samym roku 1650.

Nazwiska autora nie znamy: wiemy tylko tyle z tego, co sam pisze, że mieszka na wsi, jest bliskim znajomym jakiegoś cześnika i bywa w domu księdza suffragana wrocławskiego: szczupłe to wiadomości, ale dostateczne do poparcia domysłu, że nasz bohater nie należał zapewne do żadnej magnackiej, ani senatorskiej rodziny,

lecz był sobie zwykłym szlachetką i siedział może gdzie pod Wrocławiem na domowej zagrodzie.

Jeszcze mniej możemy powiedzieć o pannie: jest ona dla nas postacią prawie zagadkową. Na imię jej Anna, czy też Anusienka, jak chce nasz kawaler: przebywa zaś (prawdopodobnie stale) w Warszawie.

Nie nasza to wina, że nie umiemy cytelników poznać bliżej z dwiema osobami, które nas na teraz najwięcej obchodzą, ale wina samego autora listów: zwyczajem wszystkich zakochanych nie pisze on bowiem o niczem więcej, jak tylko o swojej miłości, o tęsknocie i o trapiących go ustawicznie niepokojach...

A więc próżno się będziemy pytali o bliższe szczegóły: jak się młodzi państwo poznali i gdzie do siebie zbliżyli. To pewna, iż autor nasz od pierwszego spojrzenia na pannę wplątał się w pęta miłości, jak się sam do tego w liście dziewiątym przyznaje: „Fortuna to godzina była moja, moja Mości Panno, która osobą WM. Panny pierwszy raz wzrok mój ucieszyła, bo za pierwszym ujrzaniem znajomość za wielkie szczęście, za znajomością oddany dobrowolny hołd serca mojego za nieporównaną sobie poczytam pociechę, którą lubo ciężkiem i ustawicznym opłacę utrapieniem, jednak, iż gwoli takiemu panu, którego wysokie cnoty i przymioty z ludzkością przy wdzięczności spojone, — sam z wielką radością to utrapienie ponoszę. Fortuna moje okowy, szczęśliwe pęta; nie podobna bowiem wywikłać się z nich, kiedy sam człowiek w dobrowną garnie się niewolę i niepodobna tam serca nie puścić, kędy się dobrowolnie napiera...”

Pierwszy list, który nosi, jak wiemy, datę 13 marca 1650, nacechowany jest ser-

## Delegacye.

Dzisiaj zbiera się na pierwsze posiedzenie komisya Delegacyi węgierskiej dla spraw zagranicznych, a na porządku dziennym znajduje się preliminarz Ministerstwa spraw zagranicznych. Z Pesztu piszą „ze strony wiarogodnej” do *Pol. Corr.*, iż w łonie Delegacyi węgierskiej czynią gorliwe przygotowania, aby zażądać od p. Ministra hr. Kalnoky'ego jasnych i stanowczych rękomi w tym kierunku, iż rozwój wypadków w Bułgarii nie prowadzi do polityki ekspansywnej lub wyłącznego wpływu Rosyji. Utrzymują — pisze dalej korespondent przytoczonego pisma — iż p. Minister złoży oświadczenie natchnione duchem pokojowym i następnie postawi kwestyę zaufania. Delegaci węgierscy mają widocznie na oku i tę także ewentualność, i zastanowią się nad tem, jakie wypadnie im zająć stanowisko wobec podobnej ewentualności. Pewien bardzo wpływowy delegat poruszył myśl urządzenia konferencyi wszystkich członków partyi rządowej, na którejby nastąpiła wymiana myśli i zapatrywań na zewnętrzną politykę wspólnego Rządu i na którejby określonooby stanowisko, jakie ma zająć Delegacya węgierska podczas rozpraw nad zagranicznym położeniem. Po za kołami Delegacyi nie przypuszczają stanowczo, jakoby mogło przyjść do przesilenia ministeryalnego. Zaznaczają mianowicie, iż już dla tego samego nie posuną się rzeczy tak daleko, że wszystkim z osobna, a specjalnie Delegacyi węgierskiej, jest zbyt wiadomym i jsmem, iż łatwiej krytykować politykę Rządu, niż nią sterować. Tylko w takim razie — kończy korespondent — gdyby Rosyja ponużyła się w Bułgarii do czynów zbyt gwałtownych, mogłoby nastąpić bardzo poważne wzburzenie opinii publicznej w Węgrzech, a Delegacya węgierska widziałaby się zniewołoną dostawocznego oporu przeciw dalszemu ciągowi dotychczasowej polityki wspólnego Rządu.

## KORESPONDENCYE

Peszt, 9 listopada.

(x) W obecności Najj. Pana i licznych dygnitarzy, pomiędzy którymi znajdowali się prawie wszyscy ministrowie węgierscy, pan Minister hrabia Kalnoky, ban Krocacyi, hrabia Khuen, kardynał Haynald, hrabia Juliusz Andrassy, hrabia Ludwik Tisza i kilkunastu członków Delegacyi, odbyło się dzisiaj w południe uroczyste otwarcie wystawy jubileuszowej Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych. Na powitanie i przemowę ministra Treforta odpowiedział Monarcha, iż chętnie przybył na uroczystość otwarcia, i pragnie szczerze, aby Towarzystwo, które wydało dotychczas tak piękne rezultaty, rozwijało się także w przyszłości dla dobra sztuki rodzimej. Następnie zwiędził Najj.

deczną jakąś tęsknotą i niezem jeszcze niezamąconem uczuciem nadziei. Oto, co w nim czytamy: „Nie umie pieszczonym affektem usidlona myśl ani głębokiem morzem, ani szerokim dzielić się lądem, przebiega wysokie góry, rozcina lekkie powietrze, a gdzie raz śmieie się deponyowała, tam swój odpoczynek ma. Mnie tam do tych, w którym zajął, szczęśliwości krajów tego jednego nie dostaje, że się nie ze wszystkimi przyjaciółmi swymi cieszyć mogę. Którzyby surowi bogowie albo naśladujące gniewów nieszczerze, zawsze jednak gniewające się boginie za pusty jaki postępek mój wyciecznym skarały mię wyrokiem, żeby mnie w co przemieniły, a taki trafunek padł, żeby w list — bobym przeniesiony przez odległość miejsca przestąpił progę świątyni Wnej Imci Panny, wziętybym był w śliczne ręce WIM. Panny, a piastując w rączkach, wyczytałabyś WIPanna ze mnie pełne szczerociści zawzięte chęci, szczerze życzliwosci i życzliwie uprzejmociści! Lecz trudno, nie masz nadziei kary takiej, choć też czasem dawał do gniewu tym sam boginiom przyczynę: w nie nie chcę przemienić”... „Ale cóżkolwiek jest, karta ta imię moje i unizony pokłon mój oddaje w łaskę WIM. Panny. Pacierze i wdzięczne i święte IMP. Cześnik darował mi; zaczem teraz są moje, jeśli jednak WIPanna będziesz ich żadała, skoro powrócę, z sobą ich przywiozę, WIPanna za swoje, daj Boże, je wezmiesz i niemi cieszyć się będziesz”.

Na list ten nie odpowiedziała panna Anna; co gorsza, nie odpowiedziała i na następny, w którym już autorowi nie starczyło niewiązanej mowy dla wyrażenia swych uczuć, tak że zwrócił się do rymotworstwa. (Dokończenie nastąpi.)

WIKTOR CZERMAK.

Pan szczegółowo całą wystawę, wyraził kilkakrotnie Najw. Swoje zadowolenie, i po całogodzinnym pobycie opuścił ekspozycyę, przyrzekając, iż niebawem odwiedzi ją ponownie. Olbrzymie tłumy publiczności, które zalegały całą ulicę, przy której znajduje się gmach Towarzystwa sztuk pięknych, witały Jego Ces. i Król. Mość pełnymi zapamiętaniem okrzykami. Sama wystawa przedstawia się ze wszechmiar świetnie, a znajduje się na niej także kilka utworów pędzla polskiego.

Niebawem odbędzie się tu także otwarcie król. węgierskiego muzeum handlowego zainicjowanego przez Ministerstwo handlu, a na którego czele stoją: sekretarz stanu Matlekovic jako prezydent i radca ministeryalny Nemeth, jako dyrektor. Zadaniem tego muzeum jest wytworzenie przedewszystkiem ogniska, które w sposób jak najbarziej przystępny mogłoby tak krajowym, jak zagranicznym konsumentom dać obraz produkty węgierskiej, ułatwiać odbiór i zbyt produktów, dostarczać kupcom i kupującym dat potrzebnych, słowem popierać wszelkimi drogami handel i przemysł rodzimy. Muzeum to będzie niejako nieustającą wystawą tego wszystkiego, co produkują kraje korony św. Szczepana, a zarazem pomieści one wzory wszystkich patentowanych na Węgrzech wynalazków, wraz z opisami. Jak słyhać, uroczystość otwarcia tej ze wszechmiar pożytecznej i godnej naśladowania instytucyi uświetni Monarcha swoją obecnością.

Część delegatów austriackich, korzystając z dłuższej przerwy w obradach, porozjeżdżała się do domów i powróci dopiero na 15 b. m., w którym to dniu komisya budżetowa rozpocznie swe prace. Jeden z tu-tejszych dzienników, uważany powszechnie za organ oficjalny, podnosi w dzisiejszym, widocznie inspirowanym, artykule na to iż prezydent Delegacyi węgierskiej przemawia każdym razem do Najj. Pana w imieniu całej Delegacyi zaliczającej i przedkłada zawsze swą mowę delegatom na tajnej konferencyi. Zachodziły też wypadki, iż taka mowa, skutkiem uchwały konferencyi ulegała mniej więcej ważnym zmianom. Pomieniony organ dodaje, iż na podstawie zupełnie wiarygodnej informacji może zapewnić, iż przemówienie prezydenta Delegacyi austriackiej, JE. dr. Smolki, przy przyjęciu w zamku królewskim nie dało powodu kółom decydującym do jakich bądź uwag.

Dzięki bardzo energicznemu zarządzeniom Rządu i trafnym dyspozycjom policji sanitarnej, na której czele stoi nadzwyczajny komisarz, delegat Ministerstwa spraw wewnętrznych, cholera w stolicy wygasła prawie zupełnie. Od wczoraj do dnia dzisiejszego, nie skostatowano ani jednego wypadku cholery, a z osób, które zapadły na nią dawniej, zmarła tylko jedna. Natomiast ospa zabiera ciągle jeszcze stosunkowo wiele ofiar.

Gmina peszteńska została zawiadomiona w tych dniach o wspaniałym zapisie. Niedawno zmarł, w 28 roku życia, baron August, ostatni potomek swojego rodu, który cały majątek, wynoszący przeszło pół miliona zlr., zapisał na urządzenie w Peszcie szpitalu dla dzieci.

Praga czeska, 9 listopada.

(xx) Przemowy Prezydentów Delegacyi i Orędzie Cesarzskie dostarczyły także Czechom sposobności do zaznaczenia swego stanowiska w obecnem niebezpiecznym przesileniu. Cała prasa czeska nader dobitnie podnosi pokojowe dążności Czechów. Rzecz ciekawa, że podobne głosy odzywają się też z kół delegatów czeskich. I tak *Politik* ogłasza dziś artykuł jednego z delegatów czeskich, prawdopodobnie dra. Mattusza. Artykuł ten polemizuje przeciwko przemowie dra. Smolki, której, zdaniem naszym, niesłusznie przypisuje cele wojenne. Niesłusznie, bo dr. Smolka oświadczył tylko, że gdyby naruszone zostały żywotne interesy Monarchii, ludy niezawodnie nie wzdrygną się przed żadną ofiarą, aby tych interesów bronić. Delegat czeski twierdzi, że żywotne interesy Monarchii nie zostały dotąd naruszone, i dlatego gani przemowę dra. Smolki, który jednak wcale nie twierdził, że już nastąpiło naruszenie żywotnych interesów. Słowem, delegat czeski ulękł się zbyt. Gdyby chłodniej patrzył na sytuacyę, byłby zrozumiał, że mąż tak poważny i sędziwy, jak terazniejszy Marszałek Izby poselskiej, nie działa z „szwiniemu narodowego”, lecz że miał bardzo ważne powody przemówić w tym samym duchu, co jego kolega węgierski; i dalej też na mocy chłodnej rozważy łatwo dojść do wniosku, że p. Smolka wcale nie zalecał wojny, jak to insynuowały organa fakcyjne tego kalibru, co *Neue fr. Presse*.

Natomiast w artykułach redakcyjnych *Politik* bardzo dobitnie podniosła zgodność pomiędzy orędziem Cesarzkim, a wywodami marszałków i kilkakrotnie oświadczyła, że w razie naruszenia żywotnych interesów Monarchii, naród czeski okaże się skorym

do poświęceń — jest to samo, co p. Smolka oświadczył. Co do *Narodnich Listów*, te wprawdzie bardzo namiętnie powstają przeciwko Polakom i Węgom, ubiegając w tej mierze dzienniki rossyjskie, jednak potrosze się pomiarkowały. Bo gdy przed tygodniem zapowiadały z radością bliską okupacyę Bułgarii przez wojska rossyjskie, to teraz nagle zapewniają, że Rosyja o okupacyi wcale nie myśli. Bądź jak bądź, to pewna, że delegaci czescy w tej kwestyi staną niejako na czele stronnictwa pokoju *à tout prix*, to znaczy, że nawet okupacya Bułgarii przez wojska rossyjskie nie wydawałaby im się jako dość ważny powód do zawiłań wojennych. Oto fakt, wyjaśniony teraz tak oświadczeniami prasy czeskiej, jakoteż poufnymi deklaracyami przywódców czeskich. Fakt ten z obowiązku kronikarskiego po prostu konstatuję, nie wdając się w ocenienie tej polityki. Zresztą rzecz pewna, że, gdyby mimo usiłowań Rządu, zmierzających do utrzymania pokoju, w skutek naruszenia żywotnych interesów Monarchii *ultima ratio* stała się konieczną, naród czeski spełni swą powinność.

Wiedeński *Tagblatt*, stary, noszący tytuł nowego, doniósł był temi dniami, że niektórzy delegaci czescy i polscy czynili dr. Smolce przedstawienia co do jego przemowy, i żądali, aby na przyszłość mowy, które zamierza wygłosić, komunikował delegatom. Nie wąpiliśmy ani na chwilę, że to czezy wymysł *Tagblattu*, bo któryż marszałek poddałby się pod taką kuratelę, i czy byłoby przyzwyczajenie występować z podobnym żądaniem wobec tak sędziwego i wytrawnego męża stanu, jak dr. Smolka? *Korespondencya Rady państwa* wyraźnie zaprzeczyła owemu wymysłowi *Tagblattu*. Porównując to zaprzeczenie z wyżej wymienioną korespondencyą delegata czeskiego w *Polityce*, można się domyśleć, że może ten lub ów delegat miał zamiar, uczynić Smolce podobne przedstawienie, ale pomiarkowawszy się zawczasu, zaniechał tego, i tem samem okazał więcej taktu, aniżeli dziennik wiedeński, nie mający taktu.

Dziś wieczór pani Marcela Sembrich-Kochańska występuje w teatrze czeskim w partyi Lucyi. Na próbach świetnym swym głosem wywołała powszechne uniesienie, i tak dyrekcya, jakoteż spiewacy zapewniają, że o wiele przewyższa panią Patti, która tu niedawno gościła. Jakkolwiek na dzisiejsze przedstawienie podwyższono ceny, teatr będzie przepełniony. Dyrektorowi p. Szubertowi należy się zasługa, że publiczność czeska obznajamia z kolei z wszystkimi sławnymi gwiazdami na horyzoncie opery. W tej mierze teatr niemiecki o wiele pozostaje w tyle za teatrem czeskim.

## SPRAWY MONARCHII

(Posiedzenie centralnej komisji dla spraw nauki przemysłowej.)

*Pol. Corr.* pisze: Centralna komisya dla spraw nauki przemysłowej, zebrała się dnia 8 b. m. na XX sesyę w gmachu Ministerstwa oświaty. Posiedzenie zagał p. Minister wyznał i oświaty dr. Gautsch; a powitawszy zebranych, podziękował im, iż zbrali się w komplecie, i wyraził przekonanie, że obrady komisji centralnej także i na tej sesyi będą uwieńczone najpomyślniejszym rezultatem. P. Minister podniósł przedewszystkiem, iż silne popieranie nauki przemysłowej jest ważnym momentem w obranej obecnie polityce publicznej oświaty, i że członkowie komisji centralnej są powołani do popierania państwowego zarządu oświaty swoją dokładną znajomością lokalnych stosunków i swem fachowem doświadczeniem. P. Minister uczcił w końcu w słowach gorących zasługi tych członków komisji centralnej, którzy z niej wystąpili, mianowicie, byłego jej przewodniczącego, szefa sekcji Fiderla, radcy sekcyjnego barona Dumreicher'a i zmarłego inspektora szkolnego Schramma.

Obecna sesya odbywa się pod przewodnictwem szefa sekcji w Ministerstwie wyznał i oświaty dr. Artura hr. Enzenberga, a biorą w niej udział referenci Ministerstwa wyznał i oświaty, radca sekcyjny hr. Latour i radca sekcyjny dr. Karol Lind, przedstawiciel Ministerstwa handlu, radca ministeryalny dr. Thaa i 22 członków komisji, pomiędzy tymi z Galicyi: ks. Jerzy Czartoryski, hr. Włodzimierz Dzieduszycki, dr. Ferdynand Weigel, wreszcie dr. Wereszczyński, jako delegat galicyjskiego Wydziału krajowego.

Na pierwszym posiedzeniu odczytanem zostało najpierw ogólne sprawozdanie referenta hr. Latoura, o działalności Ministra oświaty, na polu oświaty przemysłowej od czasu ostatniej sesyi komisji centralnej. Następnie zastanawiano się obszerniej nad projektowanymi zarządzeniami dla podniesienia nauki przemysłowej w Galicyi. Odnośnie życzenia wyraził gal. Wydział krajo-

wy w osobnym memoryale, a zwłaszcza życzenie względem udzielenia subweneyi szkołom krajowej w Kołomyi i względem założenia szkoły ślusarskiej w Świątkach. Członkowie komisji centralnej hr. Dzieduszycki, dr. Weigel, ks. Jerzy Czartoryski i członek Wydziału krajowego Wereszczyński wyrazili kilkakrotnie podziękowanie i uznanie za życzliwe stanowisko, jakie ministerstwo oświecenia zajmuje w tej sprawie.

W dalszym ciągu referent hr. Latour referował o kursach feryalnych, jakie się odbywały w ciągu roku 1886 w państwowych szkołach przemysłowych, o udziale przemysłowych zakładów naukowych w wystawach lokalnych i prowincjonalnych w ubiegłych dwóch latach, wreszcie o subwencjonowanych przez Państwo muzeach charakteru przemysłowego.

## Wypadki w Bułgarii.

Wybór księcia Waldemara.

W części tylko nakładu wczorajszego mogliśmy pomieścić następujące depesze odnoszące się do wyboru księcia duńskiego Waldemara władę Bułgarii:

Tirnowa, 10 listopada. Wybór ks. Waldemara duńskiego uważany jest powszechnie za zupełnie pewny.

Na tajnem posiedzeniu Zgromadzenia narodowego przedstawił regent Stambułow ponownie powody, dla których wybór ks. Aleksandra Battenberga jest niemożliwy. Ponieważ Mocarstwa żadnego kandydata nie postawiły, Izba musi sama do wyboru przystąpić. Ks. Waldemar łączy w sobie wszystkie wymagane przymioty. Jego imię i pokrewieństwo z carem, królową angielską i królem greckim, uprawniają do najpiękniejszych nadziei na przyszłość. Reprezentanci Mocarstw w Konstantynopolu oświadczyli przedstawicielowi bułgarskiemu Grekowowi, iż byłoby rzeczą pożądaną nie przedłużać obecnego prowizorycznego stanu. Stambułow nie tań, iż zagranica nie uzna prawdopodobnie wyboru, jednakże nazwisko Waldemara świadczy dostatecznie o usposobieniu rządu i Zgromadzenia narodowego. W razie, gdyby ks. Waldemar nie przyjął wyboru, rząd naradzi się nad dalszem postępowaniem. W końcu Stambułow dał do zrozumienia, iż rząd podałby się do dymisyi, gdyby nastąpił wybór ks. Battenberga.

Były przewodca stronnictwa Battenberga, Stojanow, przemawiał także za wyborem ks. Waldemara. Ostatecznie osiągnięto porozumienie. Wybór ks. Waldemara został naznaczony na 10 b. m., o godzinie 10 przed południem. Zgromadzenie narodowe pozostawiło rządowi wyznaczenie liczby osób, oraz tych deputowanych, którzy mają należeć do deputacyi, jaka ma być wysłana do ks. Waldemara. Rząd również wyznaczy dzień wyjazdu tej deputacyi.

Tirnowa, 10 listopada. Zgromadzenie narodowe, na dzisiejszem posiedzeniu uroczystem o godzinie 11 przed południem, wybrało ks. Waldemara duńskiego, księciem Bułgarii.

Nasz specjalny korespondent donosi nam nadto telegraficznie: O godzinie jedenastej nastąpiła uroczysta proklamacya a księcia Waldemara księciem Bułgarii, powitana trzykrotnym okrzykiem zgromadzonych: Niech żyje.

Korespondent petersburski do *Politische Correspondenz* nazywa zupełnie bezzasadnymi wszystkie pogłoski, wedle których gabinet petersburski miał lub zamysła żądać, aby na czele spraw zagranicznych, wojny i spraw cłowych w Bułgarii, zostali postawieni funkcyonarysze rossyjsce, aby konstytucya bułgarska została zmienioną i t. p. Aspiracye rządu rossyjskiego ograniczają się na żądaniu pozyskania na nowo w Bułgarii takiego wpływu, któryby odpowiadał ofiarom poniesionym przez Rosyję przy dziele wyswobodzenia kraju. Relacje generała Kaulbarsa podnoszą, iż powiedzie się niezawodnie osiągnąć cel wzmiankowany.

Z Tirnowy donoszą do *Polit. Corr.*: iż oprócz w Burgas próbowano także wywołać ruch rewolucyjny w Sliwnie i Ruszczuku.

Do *N. Fr. Presse* telegrafują z Tirnowy: Pojmani buntownicy z Burgas skazani zostali przez sąd wojenny na 15-letnie więzienie. Na przywódcę ich Nabokowa orzeczono karę śmierci.

Telegrafują z Dżurdzewa: W odpowiedzi na notę Naczewicza, w której ten ostatni prosił przedstawicieli mocarstw o wskazanie zgromadzeniu narodowemu kandydata na tron bułgarski, generał Kaulbars ograniczył się jedynie tylko na przypomnieniu dawniejszej swej noty, według której jak samo zgromadzenie bułgarskie, tak i wszelkie postanowienia jego mają być uważane za bezprawne i bezsilne.

## Z Serbii.

(Obrady skupeczyny. — Rossya i Turcja wobec serbsko-bułgarskiego porozumienia.)

O ostatnich obradach skupeczyny o-rzymujemy następujące depesze:

Dnia 8 i 10 bm. obradowała skupeczyna nad nowymi ustawami podatkowymi, dążącami do nieznacznego podwyższenia bezpośrednich podatków, do zaprowadzenia ulg podatkowych dla mniej zasobnych podatujących w niższych klasach, tudzież do zniesienia podatku od wyszynku. Opozycja żądała, aby przed obradami nad tym projektem odbyła się dyskusja budżetowa, ale żądanie to zostało odrzucone przez rząd i większość. Wówczas opozycja groziła, że ustąpi z Izby. Po długiej i ożywionej dyskusji, w której minister skarbu miał świetną mowę i po końcowym przemówieniu tegoż, przyjęła skupeczyna w zasadzie przeważając większością głosów ustawy podatkowe. Dziewięciu przywódców opozycji podało się wskutek tego do dymisji; deputowani radykalni jednak nie połączyli się z opozycją, owszem wzięli udział w dyskusji szczegółowej i głosowali wraz z większością za przyjęciem wszystkich paragrafów ustawy, wskutek czego ustawa ta wydaje się, jako przyjęta jednogłośnie. Do tego bezpośredniego triumfu rządu przylączyła się triumf pośredni wskutek zaszłego rozdzielenia opozycji, ponieważ przywódcy jej ustąpili, podczas gdy cała zresztą partya radykalna pozostała w skupeczynie.

Do *Polit. Corr.* donoszą z Niszu, iż Rossya odmawia uznania serbsko-bułgarskiemu porozumieniu. Nie uczyniła wprawdzie żadnego urzędowego kroku w tej mierze, ale poseł Persiani oświadczył się w tym duchu do członków rządu serbskiego, tudzież do stronników Rossyi. W Belgradzie obawiają się zatem, że przysły rząd bułgarski, który będzie bezwzględnie przyjaźnie dla Rossyi usposobiony, nie uzna może również zawartej z obecnym rządem bułgarskim umowy. — Podług wiadomości z Belgradu, wspomniana umowa miała sprawić w Wiedniu wielkie zadowolenie.

Z Belgradu telegrafują: Tutejszy poseł turecki doręczył rządowi notę, protestującą przeciw uznaniu dr. Strańskiego agentem dyplomatycznym Bułgaryi.

## KRONIKA

— **JE. Alfred hr. Potocki**, bawiący w majątku swoim Antoniny na Wołyniu, jak się dowiaduje *Czas*, nie znajduje się w pożądanym stanie zdrowia. JEkscelencya zamierzał przybyć na czas posiedzeń sejmowych do Lwowa, a zaraz po ich ukończeniu udać się na Południe; obecnie jednak zdaje się, iż będzie musiał zaniechać pierwotnego projektu i jeszcze przed rozpoczęciem sejmu uda się do Cannes.

— **Biuletyn.** P. Marszałek Zyblikiewicz wyszedł z wszelkiego niebezpieczeństwa i znajduje się w stanie rekonwalescencji, 11 listopada, godzina 12 w południe.

*Dr. Hożard m. p.*

— **Bal polski w Wiedniu**, jak donosi *Fremdenblatt*, odbędzie się dnia 14 lutego 1887 r., pod protektoratem Najd. Arcyksięcia Karola Ludwika.

— **Wybór uzupełniający** jednego członka Rady powiatowej w Staremieście z grupy większych posiadłości, rozpisany został na dzień 7 grudnia bieżącego roku. Wybór ten odbędzie się w mieście powiatowym o godzinie 1 i w lokalnościach, wskazanych w kartach legitymacyjnych, które doręczy wyborcom c. k. starostwo.

— **Wystawa krajowa.** Komisya techniczna, administracyjna i artystyczna w Krakowie, odbyły naradę w sprawie Wystawy, a posiedzeniem tym przewodniczył dyrektor biura Wystawy dr. F. Jakubowski Uchwały, powzięte przez wskazane powyżej komisye, przyjdą jeszcze pod obrady pełnego Komitetu. Komisye uchwały: udać się do zarządów dróg żelaznych o zniesienie cen przewozu przedmiotów, przeznaczonych na Wystawę, oraz o zniesienie cen jazdy dla osób, udających się na Wystawę. Postanowiono też udać się do władz skarbowych z prośbą o uwolnienie od cła przedmiotów, które z zagranicy nadejdą. Rozbierano bliżej program Wystawy i podział jej na grupy z działy przemysłu, rolnictwa i sztuki, rozbierano też wysokość opłaty od miejsca dla wystawców i wycenę wystawców, oraz warunki, pod jakimi najdogodniej mogliby wystawcy uskutecznić przesyłki. Uchwalono zniżenie cen placu pod Wystawę i przyjęcie, że przestrzeń, zajęta pod Wystawę, wynosić będzie 9.000 metr. kwadr. Uchwalono urządzić Wystawę retrospektywną sztuki, z ostatnich czterech wieków. Zajmowano się też urządzeniem Wystawy pod względem ogrodniczym, mianowicie, co do ugrupowania się ogrodników ze swoimi okazami.

— **Herbaciarnia dla ubogich** otwartą zostanie w niedzielę, dnia 14 b. m. o godzinie 8 rano w domu przy ulicy Sobieskiego 1. 22. Zakład będzie otwarty przez całą zimę od godziny

7 z rana do 8 wieczorem otwarty dla wszystkich osób bez różnicy wyznania. Szklanek herbaty w przednim gatunku, z dwoma kawałkami cukru, dostać można w zakładzie za 1 ct., większą bułkę także za 1 centa.

— **Uroczyste otwarcie czytelnicy ludowej**, odbędzie się w niedzielę, 14 b. m., w szkole miejskiej im. św. Zofii na Zofiówce, o godzinie 3 po południu. W obchodzie weźmie udział towarzystwo „Lutnia“, a p. Walenty Kowalówka będzie miał odczyt p. t. „Bohaterstwo Lwowian w r. 1648; wspomnienie dziejowe“.

— **Poświęcenie cerkwi w Hnilczkach**, odbyło się d. 7 bm. w sposób nader uroczysty. Na prośbę gminy, której kosztem wzniesiony został ten dom Boży, dopełnił aktu poświęcenia osobiście najprzew. ksiądz Metropolita Sylwester Sembratowicz, w asystencji licznego duchowieństwa dekanatu zbarskiego. Lud też z gmin okolicznych tłumnie pospieszył z procesjami na tę uroczystość. Nadto, zgromadziła się w nowej świątyni bardzo liczna publiczność wszystkich stanów. C. k. starosta zbarski, zaproszony na tę uroczystość przez miejscowego księdza proboszcza i gminę Hnilczek, wprowadził najprzew. księdza Metropolity z dworca w Podwoleczyskach w granice powiatu zbarskiego. Liczne bändery właściańskie i procesye z chorągiewkami towarzyszyły pochodowi do Hnilczek. Tak w cerkwi, jako też przy następnej uczcie ksiądz Metropolita w podniosłych słowach wspomniął o ojcowskiej pieczołowitości i łasce Najj. Pana, który wspomaga wspaniałomyślnie wszelkie zabiegi około budowy świątyń i szkół w kraju, a znacznym darem wsparł także gminę Hnilczki w budowie tej cerkwi. Po tych przemówieniach, lud odpowiadając z zapalem „Mnohaja lita“ na cześć Monarchy. Cała uroczystość odbyła się z wielką powagą i w uznania godnym porządku

— **Posiedzenie towarzystwa nauczycieli szkół wyższych** odbędzie się w sobotę, dnia 13 b. m., o godzinie 6 wieczór, w sali fizyki szkoły realnej. Na porządku dziennym: 1. P. St. Majerski: O domu greckim, ze szczególnym uwzględnieniem wykopalisk w Tiryneie. 2. Dr. J. Zuliński: O korreptyciach.

— **Poufne zebrania leśników.** W poniedziałek dnia 15 b. m., odbędzie się (pierwsze w bieżącym półroczu zimowym) poufne zebranie leśników w gmachu c. k. dyrekcji dóbr państwowych przy ulicy Kopernika 1. 20 I piętro. Początek o godzinie 6 wieczorem.

— **Z kolei Karola Ludwika.** Dowiadujemy się, że kolej Karola Ludwika rozpisała za ofertami dostawę miękkiego drzewa budulewego i tartego na rok 1887 potrzebnego. Reflektujący na tę dostawę zechcą swe oferty, należyście osteplowane, wnieść do dyrekcji ruchu we Lwowie najpóźniej do dnia 24 listopada bieżącego roku, 12 godzin w pokudnie. Wadium 5 proc., którego do oferty dołączać nie można, należy złożyć w kasie zbiorowej kolei Karola Ludwika we Lwowie, a dotycząca liczba potwierdzenia rzeczywistego złożenia wadium ma być w ofercie uwidoczniona. O warunkach dostawy dowiedzieć się można w magazynach materiałów w Krakowie, Przemyśle i Lwowie i w biurach inżynierów sekcyjnych w Tarnowie, Jarosławiu, Przemyśle i Tarnopolu.

— **Dla pogorzelców w Ulanowie** złożono w starostwie tarnobzeskim: gmina Ostrówek 1 zł. 90 ct., Dęba 1 zł. 96 ct., razem 3 zł. 86 ct.; w starostwie wielickim: ks. Wieczorek 4 zł., ks. Kufel 1 zł., razem 5 zł.; w starostwie jasielskim: gmina Lubla 4 zł. 73 ct., Brzyście 1 zł. 81 ct., Niegłowice 3 zł., Pstrągówka 1 zł. 20 ct., Cieszyzna 1 zł., Warzyce 7 zł. 30 ct., Gorajowice 83 ct., Zurowa 2 zł. 60 ct., Brzyzneczki 1 zł. 32 ct., Szufnarowa 4 zł., Czelniszcza 1 zł. 75 ct., Dzielec 80 ct., Kaczorowa 4 zł., Wysoka 4 zł., razem 37 zł. 34 ct. Wszelkie kwoty powyższe odesłane zostały do starostwa w Nisku.

— **Ród zajęcy**, z wielkiem żmartwieciem rodu myśliwskiego w tym roku dziesiątkowany jest w wielu okolicach naszego kraju chorobą, którą weterynarz krakowski dr. Walentowicz zbadał na kilku nadesłanych sobie okazach jako „gruźlicę płuc“. Choroba ta, do suchot podobna, sprawia, że prawie wszędzie uścisnąć daje bardzo dotkliwy brak zajęcy, a to nawet w rewirach najlepszych naszych hodowców zwierzęcy. Na kilku jesiennych polowaniach tutejszego towarzystwa myśliwskiego im. św. Huberta zdarzyło się, że ubijano większą liczbę lisów niż zajęcy, a to w kiejach zaszanowanych, które półtora roku spoczywały, albo w których z zamknięciem ostatniego sezonu łowieckiego pozostawiono wale ładny stan zajęcy na przychowek. Jakby na domiar kłeski lis znówu nadzwyczajnie rozmnożył się w tym roku i powinien być przez racjonalnego myśliwego tępiący z całą bezwzględnością, jeżeli ma się zapobiedz zagładzie rodu zajęcego. Dla przykładu przytoczymy, że na pięciu polowaniach wspomnianego wyżej towarzystwa ubito około 30 lisów, a została jeszcze w rewirach tak znaczna liczba tego szkodnika, iż urządzane nań będą osobne obławy, gdyby zaś i te nie skutkowały, zarząd towarzystwa będzie się musiał uciec do najradikalniejszego środka — trutki. Co do wzmiankowanej na wstępie choroby u zajęcy, ostrzedz należy konsumentów zwierzy-

ny, że mięso zajęca, chorego na gruźlicę, szkodziwem jest dla zdrowia.

— **Stan powietrza.** Barometr idzie w górę. — Prognoza na dobę następującą od godziny 12 w południe 10 b. m., według spostrzeżeń stacyi c. k. szkoły politechnicznej: — Wiatr południowo-zachodni, niebo przeważnie zamglone, średnia temperatura dnia około +10°C, powietrze wilgotne, deszcz chwilowy.

— **Statystyka policyjna.** W miesiącu październiku bieżącego roku aresztowała tutejsza c. k. dyrekcya policyi 880 osób, a mianowicie: za obrazę Majestatu 1, za rabunek 1, za kradzież 145, za oszustwo 4, za sprzeniewierzenie 7, za gwałt publiczny 3, za obrazę straży 15, za dręczenie zwierząt 6, za nieostrożną jazdę 2, za zakazany powrót do Lwowa 16, za uchylanie się z pod dozoru policyjnego 6, za uszkodzenie cieleśne 4, za złośliwe uszkodzenie cudzej własności 4, za burdy i bitki 87, za opilstwo 114, za żebranie 34, za włóczęgostwo i wstręt do pracy 115, za przekroczenie regulaminu doróżkarskiego 54, za przekroczenie regulaminu służbowego 10, za przekroczenie regulaminu prostytutki 48, dla braku przytułku 56. Odstawiono z sądów do policyi po odbytej karze 130, zwrócono z magistratu po sprawdzeniu przynależności 5, ze szpitala po wyleczeniu 13. Z powyższych aresztowanych odstawiono do c. k. sądu krajowego karnego 44, do c. k. sądu powiatowego karnego 270, do magistratu celem wyszupasowania 74, a celem zbadania przynależności i do ulokowania przy robotach 29, do szpitala głównego na słabości zakażne 30, na skórne 5, na inne słabości 9, policyjnie ukarano 419. Za dręczenie zwierząt ukarano 11 osób grzywną, wynoszącą razem 23 zł. na fundusz tutejszych ubogich, a 5 aresztem. Oprócz tego oddano do głównego szpitala 25 prostytutek na słabości zakażne.

— **Zapiski policyjne.** Skradziono dubeltówkę lefoszówkę 14 kalibru, wartości 20 zł.; pięć nowych prześcieradeł znaczonych D. M. i dwie koszule męskie znaczone S. S., wartości 10 zł.; skórę na buty, wartości 34 zł., z wozu za żółkiewską rogatką; dwa obrusy białe w czerwony deseń, z restauracyi. — Zgubiono na tutejszym głównym dworze kolei Karola Ludwika portmonetkę z kwotą 16 zł. i z trzema złotymi pierścionkami, z których jeden znaczony M. K., drugi wewnątrz z nazwiskiem „Klimowicz“, a trzeci z granacikiem. Znalaziono złotą małą obrączkę z napisem L. J. 5/3 1883, w Jezucickim ogrodzie; książeczkę pocztowej kasy oszczędności do l. 30.558 na 7 zł. 80 ct., na imię Aleksandra Suchanka opiekującą; zastawniczą kartkę banku rosyjskiego z dnia 5/10 1886 l. 19.056 na złoty kryty zegarek, za 28 zł. zastawiony.

— **Zmarli** w ostatnich dniach: w Wiedniu prezydent pierwszego powszechnego stowarzyszenia urzędniczego, Karol Fryderyk Fellmann Norwili, emer. sekretarz kolei Północnej, kawaler orderu Żelaznej korony, w 79 roku życia; w Badea pod Wiedniem generał-porucznik Schneider-Arno, w 79 roku życia.

— **Do Rzymu** przed kilku dniami przybyła deputacya polska, złożona z mieszkańców miasta Stanisławowa w Galicyi i znalazła posłuchanie u króla Humberta. Celem jej było uproszenie łaski dla celi św. Stanisława, zagrożonej rozebraniem. Patronem grodu, z którego przybyli suplikanci, jest św. Stanisław Kostka. Król Humbert dał deputacyi posłuchanie i w słowach łaskawych o kraj się wypytywał, obiecując, iż wszystko uczyni, co będzie w jego mocy.

— **Źródło króla Jana III.** Czerniowiecka *Gaz. Pol.* donosi, że w tych dniach w miejscowości Wotoce pod Czerniowcami odbyło się solenne poświęcenie źródła Sobieskiego, jako pomnika pamiątkowego, zbudowanego przez właściciarza z Wołoki, Teodora Koczę, w lasach tamtejszych grecko-orientalnego funduszu religijnego. Źródło znajduje się w bardzo romantycznej leśnej okolicy i jest z wielkim gustem na kształt rzymskich cystern z basenem z kamienia zbudowane i wyplastowane. Obok źródła na podwyższeniu znajduje się pomnik Sobieskiego, składający się z dużego obrazu Kossaka, ujętego w piękny i gruby pień dębowy, a przedstawiającego Sobieskiego pod Wiedniem. Do pnia dębowego jest przymocowany starożytny miecz, znaleziony w okolicach źródła, jako pamiątka obozu Sobieskiego, który, według tradycyi, w tych okolicach się znajdował. O pień dębowy oparta jest duża księga dębowa, na kształt tablic Mojżesza, a w niej umieszczony następujący napis w języku polskim, ruskim i rumuńskim: „Z tego źródła pił wodę przesałwany król polski i ruski Jan III Sobieski, który w tych lasach w roku 1675 z wojskiem swoim przeciw Turkom i Tatarom obozował, który przy pomocy Bożej Turków i Tatarów gromił i biednych chrześcian od niewoli i zatraty tureckiej ratował, który dostojnym dziadom naszego Miłościwego Cesarza Franciszka Józefa I. przeciw Turkom pomagał i cały Wiedeń od strasznej niewoli tureckiej w roku 1683 oswobodził.“

„Na chwałę Bożą i na wieczną pamiątkę, tego przesałwanego króla polskiego i ruskiego, wybudował tę studnię Teodor Kocza, gospodarz z Wołoki.“

— **Cholera.** W Peszcie dnia 8 b. m. zapadły na cholere dwie osoby; nie umarł nikt. W Tryeście i Szegedynie zaprzestano wydawa-

nia biuletynów, ponieważ zaraza wygasa tam zupełnie.

— **Powódź we Francyi.** Według depeszy z Paryża, rzeka Durance dnia 8 b. m. ponownie wystąpiła z łożyska.

— **Mordercę Kellera**, który dla rabunku zamordował z zimną krwią dwie osoby w Berlinie, mianowicie swojego pryncypała i jego żonę, ścięto w poniedziałek rano.

— **Zbrodnia w wagonie.** Z Paryża donoszą, że malarz amerykański, Briard, został w drodze z Cannes do Monaco w wagonie kolejowym zamordowany i obrabowany.

— **Kolej z Merwu** ku Okusowi, według doniesień z Petersburga, doprowadzono już na odległość pięciu stacyi od Suraksu w Szyrabadzie, na drodze do Buchary, urządzono stację wojskową na 30.000 ludzi. W Badakzanie badane są wąwozy Czitrak, wiodące do Indyj.

— **Samobójstwo artystki.** Pani Sefard de Franceschini, sławna niegdyś artystka dramatyczna, odebrała sobie w tych dniach życie w swoim mieszkaniu w Paryżu przy ulicy Chaptal. Pani Sefard de F. obracała się niegdyś w najświetniejszych kołach. Jej stosunki z jedynym z francuskich królów giełdy dawały jej możność prowadzenia domu na książęcą stopę. Z latami, gdy wdzięki zaczęły ją opuszczać i sława gasnąć przy blasku nowszych gwiazd, artystka, pędząc życie ciche i pracowite, pozbawiona była nieraz pierwszych potrzeb. Największą jej troską, a zarazem pociechą był syn z pierwszego małżeństwa. W zeszłym tygodniu syn ten zmarł z zapalenia płuc w 29 roku życia. Nazajutrz po jego pogrzebie, znaleziono podeseń artystkę uduszoną sznurem od firanki.

— **Rozrywka Leona XIII.** Podczas ubiegłego miesiąca, jedyną rozrywką Papieża było przypatrywać się w ogrodzie Watykanu polowaniom roccolo. Urządzają je w gaju laurowym na wzniesieniu, gdzie wiatry morskie sprowadzają ptaki wędrowne. Naokoło rozpostarte są sieci, w środku gaju znajduje się pułta przestrzeń, po której rozsypują okruchy chleba, ziarno konopne i inne łakocie, na które te żarłoki skrzydlate nie będą wychowaniami szkoły Succich i Merlaticch, bardzo są łakome, za co wszystkie razem dostają się w sieć, którą w momencie właściwym ściągają sznurem. W roku tym po raz pierwszy od czasu wstąpienia na Stolicę Apostolską, Leon XIII był widzem tylko na polowaniu roccolo. Przypisyują tę wstrętność licznym troskom, spowodowanym zaburzeniami anti-religijnymi we Francyi i Włoszech. Papież jednak cieszy się najlepszym zdrowiem. Nadworny jego lekarz utrzymuje, iż może on żyć lat dziesięć i więcej, zachowując dotychczasową bystrość umysłu. Jada on zwykle bardzo nie wiele, popijając tylko często w ciągu dnia bulion. Podają mu go na zimno w małych filiżanceczkach.

— **Prześladowania religijne w Chinach.** Biskup Guichard, koadjutor diecezji Kong-Teheou, w następujących słowach opisuje zaburzenia anti-chrześcijańskie w Chinach: „W Te-hong-kin wszystkie kościoły zostały zrabowane, zburzone a następnie spalone. W Tongtse napadano dwukrotnie na kościół, tłuszcza wieksza się już do wnętrza, ale na szczęście udało się podprefektowi ją rozpedzić. Mandaryn wejskowy postawił na straży kilku żołnierzy, ale ludność nasza nie może liczyć na opiekę tych zuchów, gdyż nie dają się oni zazwyczaj uprzedzić dozoranemu tłumowi w rabunku. W Su-yang, po wsiach, wszystkie domy chrześcijańskie zostały spalane. Tomasz Lin, jeden z najgorliwszych księży chińskich został zabity, również jak kilku nieochrzczonych jeszcze neofitów. Chrześcijaństwo ograbieni z całego mienia, błagają się w górach. W sobotę, jeden z pierwszych urzędników Teeny, zwany Kien-pe-chang, nieprzyjaciół zawzięty Kościoła, wzburzył przeciwko nam całe miasto. Nie pozostawało nam nic innego, jak udać się pod opiekę mandarynów, co też uczyniliśmy. Zawieziono mnie w lektyce do prefekta W drodze tłum zabił kilku chrześcian, chciano mnie przesyłać laną, ale prześliznęła się tylko po lektyce. Zaprowadzono wszystkich chrześcian, mężczyzn, kobiety i dzieci do Yang-Yeon-tang, miejscowego więzienia, gdzie ich zamknięto. Jestto jedyny sposób ustrzeżenia ich od pastwien się rozszalałego tłumu, który upomina się ciągle u prefekta o nasze głowy.“

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego towarzystwa przyjaciół sztuki pięknych przy placu św. Ducha 1. 10, otwarta jest codziennie (wyjąwszy poniedziałki) od godziny 11 rano do 7 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 centów. Dla członków wstęp wolny.

## Notatki literacko-artystyczne.

— **Archiwum komisji historycznej** (Tom III) opuściło właśnie prasę nakładem Akademii umiejętności i przynosi wiele ciekawego dla badań historycznych materiału. Najprzód mamy tu ogłoszony (przez Adama Antoniego Kryńskiego) „Porządek prawa bartnego dla starostwa łomżyńskiego“, ułożony w r. 1616 przez

Stanisława Skrodzkiego. Potrzebę spisania prawa tego uznali bartnicy łomżyńscy na rugu bartnym nowogrodzkim, pierwszym za starosty łomżyńskiego Andrzeja Modliszewskiego (ok. r. 1583); praw tych jednak starosta rzeczony nie zatwierdził; dla tego też po jego śmierci, prawa te, na nowo przez Stanisława Skrodzkiego ułożone, przedstawiono do uznania i zatwierdzenia następcy poprzedniego starosty, Adamowi Kossobuckiemu, który im rzeczywiście udzielił sankcji. Układ prawa bartnego, tutaj podany nie był dotychczas znany; przechowany do dziś dnia w rękopiśmie, stanowiącym własność prywatną, został obecnie po raz pierwszy ogłoszony przez pana Kryńskiego. Zabytek ten uzupełnia jedyne dotąd znane prawo bartne, wydane dla bartników starostwa przasnyskiego przez Krzysztofa Niszczczyckiego, starosty przasnyskiego i ciechanowskiego w r. 1559. Skrodzki, układając swe prawo, użytkował niewątpliwie ze zbioru Niszczczyckiego, nie trzymał się go jednak ślepo; uwzględnił on przedewszystkiem potrzeby starostwa łomżyńskiego, przystępując do niego dokładniejszym w przedstawieniu i omówieniu stosunków prawnych; to też układ jego podaje nam o wiele więcej wiadomości o stosunkach prawa bartnego, niż układ Niszczczyckiego. Posiadamy tedy dotychczas już dwa szczegółowe prawa bartne, oba pochodzące z Mazowsza, choć nie ulega wątpliwości, że i w innych częściach Polski, przynajmniej gdzieniedzie, prawa takie istniały, jak n. p. w powiecie kieleckim, w Komarnie i t. p., tylko, że prawa te do naszych czasów się nie dochowały. — Następnie publikacya Ulanowskiego Bolesława: „Wypadki z najdawniejszej księgi miejskiej lubelskiej“, zawierająca szereg zapisków, wybranych z Konsularjów lubelskich od r. 1405—1504. Ogłoszone tu są zapiski, mające znaczenie ogólne lub szczególniejsze przedstawiające interes, jak spisy podatków pobranych, uchwały podatków miejskich, wilkirze rady miejskiej w sprawach administracyjno-policyjnych i t. p. Do wyświecenia stosunków wewnętrznych ówczesnych miast tego rodzaju wydawnictwa wiele mogłyby się przyczynić. — Saturnina Kwiatkowskiego: „Wykaz dostojników duchownych i świeckich tudzież urzędników z czasów Władysława Warneńczyka“, przedstawia nadzwyczaj skrzętne zestawienie hierarchii urzędniczej z czasów od r. 1434—1444, oparte na sumiennem zbadaniu materiału drukowanego i rękopiśmiennego, zawartego w archiwum aktów ziemskich i grodzkich we Lwowie. Ze spisu tego wynika, że nie odróżniano podówczas jeszcze ceźnika od podczaszego, stolnika od podstolego i t. d. Wiele dat podaje praca ta o wojewodach grodzkich na Rusi. Zestawienie pana Kwiatkowskiego oddać może znaczne usługi przy sprawnym świadczeniu podejrzanego dokumentu, wyjaśnić i uzupełnić może wiadomości podane przez kronikarzy i rzuca nieco światła na organizację administracyjną poszczególnych prowincji. W dodatku do tej pracy umieszcza autor uzupełnienia i sprostowania wydanego przed kilku laty itinerarza Władysława Warneńczyka. — „Zapiski herbowe z dawnych ksiąg ziemskich, przechowywanych w archiwach radomskiem i warszawskiem“, zebrane przez p. Karola Potkańskiego, podają szereg wiadomości o herbach i zawołaniach polskich, zebranych z średniowiecznych ksiąg sądowych wielkopolskich. — „Wybór zapisek sądowych kaliskich z lat 1409—1416“, ogłoszony przez Bolesława Ulanowskiego, zawiera szereg aktów sądowych zebranych z najdawniejszej księgi kaliskiej, ciekawych ze wszech miar z tego względu, że odziedziczenia własności prawa wielkopolskiego. Tenże sam wydawca podaje nam „Materiały do historii prawa i heraldyki polskiej“, wzięte częściowo z ksiąg sądowych, częścią zaś z aktów kapitulnych, poznańskich i metryki koronnej. Źródła tutaj ogłoszone dotyczą przeważnie kwestyi szlachectwa i podają nam ważne wiadomości o herbach i proklamach polskich. Jest to ciąg dalszy większego zbioru, ogłoszonego przez p. Ulanowskiego w Krakowie, a zatytułowanego „Inscriptiones Clenodiales“. — „Rejestr wzorów skarbowych od miast i miasteczek Rzeczypospolitej koronnych, na wyprawę wojenną r. 1521 dostarczonych, wydał Cezar Biernacki. Już w 14 wieku, wykazała się da w Polsce obowiązek, ciężący na miastach i miasteczkach, dostarczania na każdą wyprawę wojenną pewnej ilości wozów z żywnością. Obowiązek ten, ze względu na każde poszczególnie miasto i miasteczko, regulował się osobno; jedne z nich obowiązane były dostarczać więcej, inne mniej wozów; niektóre dostarczały wspólnie z innymi miastami po jednym wozie, inne, na podstawie szczególnych przywilejów, zwolnione były od tego obowiązku, wreszcie niektóre, zamiast tychże wozów, płaciły relutum pieniężne. W jaki sposób obowiązek ten rozkładał się na poszczególne miasta, o tem nie wiedzieliśmy dotychczas; rejestr wydany przez p. Biernackiego poucza nas dokładnie o repartycyi tego podatku w pierwszej połowie wieku XVI, a tem samem przyczynia się do bliźszego wyjaśnienia kwestyi ciężarów wojskowych, o ile takowe ciążyły na miastach. Oprócz tego rejestru wydawnictwo p. Biernackiego zawiera jeszcze inny z lat 1509—1511 pochodzący, rejestr ten jest mniej mowny od poprzedniego, podaje bowiem tylko suchy spis miast, ciężarów temu podlegających, bez bliższego podania szczegółów, ile wozów każde z nich zobowiązane jest dostarczyć.

-β- **Macierz Polska.** W szeregu ostatnich wydawnictw „Macierzy“ wyszło kilka książeczek, na które zwracamy uwagę naszych czytelników, w tem przekonaniu, że oświata ludu, i to co ku jej szerzeniu jest skierowane, nie jest im obojętne. Z pomiędzy tych książeczek, jako godne uwagi wymieniamy: „Żywość. Kingi“, skreślony przez E. Zorjana, a polecony najchlubniej aprobatą ks. arcybiskupa orm. kat. Issakowicza; dalej „Życie sierotki Kasi“, książeczkę, o której tyle tylko powiemy, że życzyłyby należało, aby znalazła się w ręku żeńskiej naszej służby, na którą, poczciwą swoją tendencją i barwnym obrazem czynów i postępowania bohaterki powieści, jak najbardziej dodatni wpływ wywrzeć może; wreszcie „Sąsiadów“ pana Piutowskiego, o których mówiliśmy niedawno w jednym z poprzednich numerów naszego pisma. Godny polecenia jest także „Kalendarz Macierzy Polskiej na rok 1887“, ozdobiony prześlicznym okrazkiem kolorowanym i odznaczający się obfitą treścią literacką, gospodarską i informacyjną, a nadto mający i tę jeszcze zaletę, że jest nader przystępnym w cenie, bo kosztuje tylko 40 ct.

-β- **Z dziejów teatru lwowskiego.** Kilka dat zebrał Stanisław Błotnicki. Lwów, 1886. — Drobnym ten co do rozmiarów ale cenny pod względem treści przyczynek do dziejów sceny polskiej we Lwowie, z okresu dziesięcioletniego jej istnienia pomiędzy 1830 a 1840 rokiem, przedstawia nam ciekawy obraz nadludzkiej niemal wysiłków ówczesnego dyrektora Jana Nepomucena Kamińskiego, skierowanych ku utrzymaniu sceny narodowej i to w arcy kłopotliwej dla niego chwili, kiedy to i własne jego długi i skąpe zaopatrzenie stanów galicyjskich stawiały go w najkrzyżaczniejszem położeniu. Borykał się długo zacny dyrektor z przeciwnościami, które zewsząd się piętrzyły, walcząc z apatją publiczności i z niechęcią podwładnych sobie artystów, ale — jak sam pisze w liście do wydziału stanów — „nie rzucał sceny narodowej, jak inni w czasach dla niej krytycznych, ani wtedy kiedy go, korzystniejsze wzywały widoki. Nie wypada mi — pisał dalej — wyrażać się antreprzy przy której posiłkowałem. I słusznie pan Błotnicki, kreśląc sylwetkę tego zasłużonego męża, po przytoczeniu powyższych słów dodaje od siebie uwagę: „jakże daleko odbiegli od tego dyrektora lwowskiego teatru jego późniejsi następcy“. Drobną to jak powiedzieliśmy pracą, ale napisaną z wielkim ciepłem i opartą na gruntownem zbadaniu źródeł, nie tylko, że czyta się z przyjemnością, ale i dla przyszłego historyka teatru lwowskiego nie będzie bez poważnego znaczenia.

**Z teatru.** Dzisiaj „Gasparone“. Jutro po raz pierwszy „Paryżanin“, komedia Gondineta w przekładzie polskim Kremera. „Baron cygański“ po raz dziesiąty w sobotę. W niedzielę „Słuby panienskie“, komedia Aleksandra hr. Fredry, po południu.

Przedstawienie konkursowe w poniedziałek przyniesie nam parę nowości. Dane będą po raz pierwszy dwie komedjki: „Pięć córek pana Castillon“ i „Byle nie panna“. W części muzycznej weźmie udział panas Porthówna, znana naszej publiczności śpiewaczka koncertowa, która przed miesiącem od pani Artôt powróciła. Powtórzoną też będzie symfonia Rajmunda Baczyńskiego „Marya“, ilustrowana żywymi obrazami.

„Don Cezar“ Dellingera przygotowuje się pilnie. Próby odbywają się co dzień, ensemble rozpoczęły się dziś. Kostiumy są w robocie. Zamiast pani Skalskiej, która na czas pewien usuwa się ze sceny, rolę główną w „Don Cezarze“ obejmie pani Radwan. Z tej samej przyczyny „Kapelusz bandyty“, który miał być wznowiony, nie ukaże się prędzej, aż z powrotem pani Skalskiej.

**Pani Gostyńska** jak się z przyjemnością dowiadujemy, pozostaje nadal na scenie naszej. Wszelkie nieporozumienia z dyrekcją zostały szczęśliwie uchyłone.

## GOSPODARSTWO I HANDEL

Wiedeń, w listopadzie.

(Korespondencya Gazety Lwowskiej).

Jesienna sesja Rady skarbowych dróg żelaznych, która odbyła się tu dnia 29 i 30 z. m., miała tam większe znaczenie, że obrady jej zagał sam p. Minister handlu, margr. Bacquehem, składając w ten sposób nowy dowód żywego zainteresowania się sprawami swojego wydziału. W krótkim przemówieniu p. Minister powiedział: „Obrotom naszym towarzyszyć będą sympatyczne, tem gorętsze, ile że jak największą przywiązuję wagę do żywej styczności administracji skarbowych dróg żelaznych z sferami interesantów. Równie obfita, jak wszechstronna wasza znajomość rzeczy i

doświadczenie, które wysoce cenna współdziałność wasza czyni użytecznymi dla zarządu tychże dróg żelaznych, dają mi zupełną rękojmię, że obrady i uchwały wasze liczyć się będą z trudnemi po części okolicznościami, a mianowicie także z wymaganiami finansowej sytuacji kolei skarbowych. W tym względzie zalecam szczególniejszą wnikłość, które wam, co do uregulowania niektórych kwestyj taryfowych, przedstawione będą, dokładnemu ocenieniu waszemu.“

W słowach tych dwa punkta zasługują na uwagę jako stanowiące właściwą treść jej i niejako program, który z okoliczności pierwszego za swoich czasów zebrania Rady kolejowej Jego Ekscelencya naszkicował.

„Przywiązuję jak największą wagę do żywej styczności administracji skarbowych dróg żelaznych z sferami interesantów“ — powiada p. Minister, a słowa te, dalekie od tego, żeby były *vox practerea nihil*, są owszem dobrą wróżbą o organizacjom w przyszłości rozwoju instytucji Rady kolejowej.

Dragim, godnym uwagi punktem przemówienia Jego Ekscelencyi, jest wzmianka o finansowej sytuacji skarbowych dróg żelaznych i naprawieniu jej. Względem finansowe rezultaty dla Państwa jest, wobec przeważającego dotychczas względu na potrzeby publiczności, nową zasadą w zarządzie skarbowych dróg żelaznych. Zaprowadza się ją bardzo słusznie, bo obydwaj względy, jako równorzędne, powinny iść z sobą w parze; a początki naprawy sytuacji finansowej są tego rodzaju, że nie potrzeba lękać się, iżby administracja skarbowych dróg żelaznych z jednej ostateczności popaść miała w drugą i w miejsce przewagi względu na publiczność zaprowadzić teraz przewagę względu na skarbnictwo. Naprawa finansowa dzieje się dotychczas tylko za pomocą niewielkiego podwyższenia taryf przewozu osób i zniesienia niektórych, że tak powiemy, zbytkownych pociągów, służących również przewozowi osób. Rzecz jasna, że ekonomiczne interesy publiczności niebardzo na tem ucierpią.

Zanim jeszcze zarząd skarbowych dróg żelaznych jał się naprawy finansowej, naprawa ta zyskała aprobatę lewicy Izby poselskiej przez usta posła Herbsta, który powiedział, że „należy starać się o to, aby z kolei skarbowych osiągnąć większe dochody dla skarbu państwa.“ Tem więcej dziwnem wydawać się musi wystąpienie kilku członków Rady kolejowej z obozu lewicy, którzy z okoliczności wniosków, zmierzających ku tej naprawie, pragnęli zachować dotychczasową przewagę względu na pożytek i na zbytkowną wygodę publiczności. Członek Rady i zarazem poseł z lewicy, p. Proskowetz, nie zawahał się nawet wystąpić przeciw panu Ministrowi z oskarżeniem, że to on w interesie skarbowym chce szkodzić handlowi i przemysłowi. A cóż to spowodowało szanownego adherenta p. Herbsta do tego jęku boleści, wydanego imieniem handlu i przemysłu? Otóż pewne stosunkowo niewielkie zmniejszenie ulg w przewozie osób, mianowicie co do biletów powrotnych, abonamentowych i rocznych. Któżby nie dopatrywał się tu fałszywej opozycji?

Rada kolejowa nie zajmowała się żadną sprawą, którąby szczególnie obchodziła Galicyę. Dopiero na sam koniec sesji komisarz rządowy, radca ministerjalny p. Polanetz odczytał odpowiedź na interpelację członka Struszkiewicza, czy prawda, że dyrekcya kolei imienia Karola Ludwika wniosła do Ministerstwa handlu podanie z projektem objęcia skarbowych dróg żelaznych w Galicyi w swój zarząd. Odpowiedź jest następująca: „Wniosku formalnego Ministerstwu nie przedstawiono; natomiast w sposób nieoficyalny wyszła z koła administracji kolei imienia Karola Ludwika myśl objęcia galicyjskich skarbowych dróg żelaznych w zarząd. Stało się to pobudką do dochodzeń i studyów, które, o ile już są ukończone, wymagają jeszcze dojrzałej rozważki i zbadania z rozmaitych punktów widzenia. Potrzeba bowiem wyświecić, czy z objęcia kolei Podkarpackiej przez kolej imienia Karola Ludwika w zarząd, na czem zyskałoby akcyonaryusz jej, wynikłyby także dla skarbu państwa, i to zarówno pod względem dochodów z kolei Podkarpackiej, jak pod względem poręki skarbowej dla kolei imienia Karola Ludwika, te korzyści finansowe, o jakich przy poruszeniu owej myśli mówiono. Niemniej rozważać trzeba wynikające ząd połączenie zarządów, co do którego zresztą nie można pozostawić własności krajowych bez uwzględnienia; a mianowicie rozważyć je trzeba z tego punktu widzenia, czy nie stają tu może na przeszkodzie wątpliwości pod względem gospodarstwa państwowego i polityki komunikacyjnej. A nadto w tym wypadku ważnyć jeszcze trzeba, o ile poruszone w ogólnych zarysach warunki takiego przejścia kolei Podkarpackiej w zarząd przez kolej imienia Karola Ludwika, zgadzałyby się z interesem państwa i z interesem publicznym. Z okoliczności tej ministerstwo han-

dlu wzięło pod rozważkę także kwestyę, czy najważniejszego finansowego skutku z takiego połączenia zarządów nie możnaby osiągnąć także bez tego połączenia, n. p. sposobem umowy, mocą której, w miejsce teraźniejszego kartelu, wstąpiłaby wspólność interesów wszystkich galicyjskich dróg żelaznych pod względem ruchu towarowego. Rezultat czynionych w tej mierze dochodzeń i zawarta może na tej podstawie umowa, będzie naturalnie czasu swego podana Radzie kolejowej do wiadomości“.

JÓZEF GLINKIEWICZ.

\*\*) **Targ zbożowy.**) Dnia 11 listopad 1886 r.

**Lwów,** Pszenica 7.50 do 8.10, żyto 5.50 do 5.80, jęczmień 5.25 do 6.50, owies 4.50 do 5.—, groch 5.50 do 9.—, wyka 4.75 do 5.—, rzepak now. 9.05 do 9.20, lnianka — do —, konieczna czerwona 40.— do 48.—, konieczna biała 46 — do 55.—, konieczna szwedzka — do —.

**Tarnopol,** Pszenica 7.25 do 8.—, żyto 5.25, do 5.50 jęczmień browarny 5.— do 6.25, owies 4.75 do —, groch 5.50 do 8.00, wyka 4.50—4.75, rzepak n. 8.80 do 9.05 lnianka — do —, konieczna czerwona 35.— do 48.—, konieczna biała — do —, konieczna szwedzka — do —.

**Podwoleczyska,** Pszenica 7.— do 7.90 żyto 5.— do 5.50, jęczmień 5.— do 6.—, owies 4.75 do —, groch 5.50 do 8.25, wyka 4.50 do —, rzepak n. — do 9.—, lnianka — do —, konieczna czerwona 32.— do 45.—, konieczna biała — do —, konieczna szwedzka — do —.

**Jarosław,** pszenica 8.— do 8.30, żyto 5.90 do 6.15, jęczmień 6.— do 7.—, owies 4.80 do 5.—, groch 6.— do 9.50, wyka 4.90 do 5.20, rzepak n. 9.— do 9.20, lnianka — do —, konieczna czerwona 36.— do 45.—, konieczna biała — do —, konieczna szwedzka — do —.

**Czerlowce,** pszenica 7.— do 8.—, żyto 5.50 do 5.80, jęczmień 5.— do 6.75, owies 4.20 do 4.50, groch 5.50 do 8.—, wyka — do —, rzepak n. 9.25 do 9.50, lnianka — do —, konieczna czerwona 30.— do 45.—, konieczna biała — do —, konieczna szwedzka — do —.

Wszystko za 100 kilo netto bez worka. Nowy chmiel od 10.— do 50.— zł. za 56 kilo loco Lwów nominalnie.

Okowita gotowa za 10.000 liter pre. loco Lwów 24.25 do 24.50 zł.

Okowita na termina 24.25 do 24.50 zł. Usposobienie spokojne.

\*) Przedruk wzbroniony

## OSTATNIA POCZTA

Najdost. Cesarzewiczowstwo przyjmowali przedwczoraj w zamku cesarskim w Wiedniu nowego ambasadora francuskiego p. Decrais.

Najd. Arcyksiężę Karol Salwator wyjechał do Graeu, a ząd do Arco, gdzie przebywa właśnie Małżonka Najdost. Arcyksięcia, Najd. Arcyksiężna Marya Immakulata.

J. E. p. Namiestnik Filip Zaleski, przybył dnia 8 b. m. do Wiednia i stanął w hotelu *Erzherzog Karl*.

*Budap. Corr.* dowiadyuje się, iż rząd włoski postanowił wypowiedzieć austrowłoski traktat handlowy, skutkiem czego w ciągu roku przyszłego okaże się potrzeba prowadzenia rokowań pomiędzy Austro-Węgrami i Włochami, dla uzyskania nowego traktatu.

Cesarz Wilhelm przyjmował przedwczoraj na uroczystym posłuchaniu, które trwało przeszło pół godziny, nowo mianowanego biskupa warszawskiego dra. Thiela.

Według najnowszych doniesień z Berlina, stan zdrowia monarchy niemieckiego ma być zupełnie zadowolający.

Z Fuldy donoszą, iż wbrew odmiennym poglądom biskup dr. Kopp zostanie mianowany koadjutorem księcia biskupa wrocławskiego, dra Herzoga.

Według depezy z Rzymu, w zeszłą niedzielę zostały zainicjowane rokowania z postem pruskim Schlewierem, w sprawie zakonów religijnych, i w kwestyi t. z. *Anzeigepflicht*.

Podczas tegorocznego rozdziału rekrutów, jak donoszą z Berlina, rekruci polscy przydzieleni zostali do pułków zachodnich, uzupełnienie zaś korpusu poznańskiego uskuteczniom zostanie przez Niemców.

Według dzienników berlińskich, wielko-książęcy rząd hesski wypracował już projekt ustawy kościelnej, który

zostanie niebawem przedłożony izbom. Projekt ten ma być naśladowaniem pruskiej ustawy kościelnej.

Kijewolain donosi, iż sporządzono niedawno spis wszystkich właścicieli ziemskich pochodzenia rosyjskiego, którzy nabyli dobra w guberniach południowo-zachodnich, na prawach wyjątkowych, celem dokonania rewizji, o ile rzeczywiście znajdują się owe majątki w rękach osób, mających do tego prawo.

Sprawa czynszowników w guberniach południowo-zachodnich wchodzi już obecnie na drogę praktycznego załatwienia. Układy w tej sprawie rozpoczną się z d. 13 stycznia r. 1887.

Podróż księcia Ferdynanda Hohenzollern do Rumunii ma mieć, jak donosi Voss. Zeitung, wybitny cel polityczny. Jak wiadomo, książe jest upatrzony następcą tronu rumuńskiego, ponieważ król Karol nie ma dzieci. Książe Ferdynand zabawi obecnie pięć tygodni w Rumunii, i jak przypuszczają, podczas tego pobytu zostanie ogłoszonym formalnie i ostatecznie następcą tronu.

Zwróciło powszechną uwagę, iż berlińska Nordd. Allg. Ztg. niezwykle przyjaźnie ocenia działalność bułgarskiego Zgromadzenia narodowego. Pisze ona pomiędzy innymi: Gdy przyjaciele Rosyji w Bułgarii uważają za swój obowiązek pracować wedle sił i możliwości nad tem, aby wywołać w kraju zamieszanie i rozstrój, przeważa w łonie regencyi, ministerstwa i Zgromadzenia narodowego prąd wręcz przeciwny. Dziennik przytoczony upatruje w fakcie wyboru księcia Waldemara symptomat, iż bułgarskie koła decydujące pragną pogodzić się z Rosyją.

Berliner Politische Nachrichten piszą o stanie kwestyi bułgarskiej: „Pomimo okazanej uprzejmości przez Zgromadzenie narodowe i pomimo widocznego unikania, żeby nie wyzywać drażliwości rosyjskiej, nie odnieśli Bułgarzy żadnej korzyści. Generał Kaulbars i podwładni jego agenci postępują dalej swoją drogą ignorując absolutnie tymczasowy rząd bułgarski, i to tak dalece, że należy się przygotować na dalszy ciąg rozpoczętej w Warnie i Burgas akcji rosyjskiej. Oparta o dwa, tak ważne punkta strategiczne, objawi się bezkwestyjnie polityka Rosyji w Bułgarii z większą jeszcze stanowczością.“

Köln. Ztg. podaje w depeszy z Paryża wiadomość, że rząd francuski pozwolił na postawienie pomnika rewolucji przed Tuileryami, z tem tylko zastrzeżeniem, żeby uroczystość odsłonięcia pomnika odbyła się przed otwarciem wystawy powszechnej.

Z kilku departamentów otrzymano w Paryżu wiadomości o wielkich powodziach, które zrządziły niezmiernie klęski wśród ludności.

O otwarciu w Belgii sesji parlamentarnej i opinii dzienników z powodu mowy tronowej, dochodzą dziś następujące szczegóły: Przed otwarciem Izby odbył król w towarzystwie hrabiego Flandryi i hrabiego Hennegau, przegląd korpusu gwardyi miejskiej. W czasie przeglądu wityny był król okrzykami sympatycznymi. Z przeglądu gwardyi udał się król konno do zabudowania nowego, w którym się mieszczą sale parlamentarne. Król odczytał mowę tronową z głową odkrytą, i po raz pierwszy w ciągu tego aktu, stał po prawej stronie monarchy książe Baldwin, w uniformie porucznika grenadierów. Wynioskowano z tego, że książe, skoro w przyszłym roku osiągnie pełnoletność, ogłoszony zostanie następcą tronu i jako taki otrzyma krzesło i głos w senacie.

O mowie tronowej odzywa się opinia publiczna, że była od początku do końca dwuznaczna. Podnoszą mianowicie, że rząd zapowiadając rozmaite projekty ustaw, nie wypowiedział jednak jasno dążności swoich. Dzienniki krytykują także, jako bardzo niejasny, ustęp, który mówi o „niezbędnem ograniczeniu niezemnie niekierpowanej wolności.“ Stronnictwo konserwatywne także niezadowolone, gdyż w organach swych oświadcza: „Gabinet Beernaerta nie chce się narazić żadnej frakcyi i unika wyzwania nawet najsłabszej lewicy.“

W senacie wniósł senator Crocy rezolucyę o amnestyi dla skazanych w ostatnich czasach, ale prawica nie chce jej popierać i oświadcza, że zadowolni się zapowiedzianą w mowie tronowej amnestyą.

Według doniesień z Rzymu, arsenał w Wenecyi i wszystkie inne kierownictwa arsenałów włoskich, otrzymały z mi-

nisterstwa rozkaz, ażeby nocne, przyspieszone roboty nie ustawały nawet w święta. Ministerstwo marynarki spodziewa się, iż w ten sposób zdoła do wiosny postawić na pełnej stopie wojennej siedm nowych okrętów wojennych. Dzienniki podają jako pogłoskę niebezpieczną, że władze wojskowe wezwały do powrotu w szeregi wszystkich rezerwowych oficerów marynarki.

Dziennik madrycki Resumen donosi: Rząd podejrzewa nieprzyjaciół porządku publicznego w Hiszpanii, iż mają zamiar przed otwarciem kortezów wykonać nowy zamach rewolucyjny.

Mowa lorda Salisburiego, wygłoszona na bankiecie z powodu wyboru lorda majora, podana tylko w jednej części wczorajszego wydania, opiewa w streszczeniu telegraficznym: Okupacja Egiptu przez Anglię musi mieć ograniczone rozmiary. Anglia jednak dla samego honoru nie może opuścić kraju przed spełnieniem przyjętych na siebie zobowiązań. Mianowicie nie może wycofać z Egiptu swych wojsk, nim kraj ten zostanie należycie zabezpieczony przed zewnętrznym nieprzyjacielem i nim wewnątrz uchylona zostanie panująca tam jeszcze anarchia. — Rozwój Egiptu jest obecnie pomyślniejszym niż kiedykolwiek. Pomimo to, zadanie nasze pod względem dobrobytu Egiptu nie jest jeszcze spełnione. Przedewszystkiem niezależność Egiptu zawisła jest od kontroli innego mocarstwa a to rzecz pierwszorzędnego wagi.

Przeszedłszy do kwestyi bułgarskiej, przypomniał lord Salisbury epizod sprzysiężenia przeciw ks. Aleksandrowi, które mowca potępia. Do spisku tego dali się wciągnąć oficerowie zagranicznymi pieniędzmi. Europa ostro potępiała także te wypadki. Europa odwołuje się z przerażeniem, że pomoc dyplomacyi w tym celu użyta została, aby oficerów tych zasłonić przed zasłużoną karą. Europa patrzyła z żywym ubolewaniem na wkroczenie w prawa niezawisłości ludów.

Wszystko to wywołało złowrogię pogłoski, które mowca jako nieuzasadnione uważa. Anglia będzie postępowała w porozumieniu z innymi mocarstwami i nie przyjmie na siebie obowiązku, aby utrzymywać zobowiązania innych, których utrzymania sama za konieczne nie uważa.

Gdyby jednak interes Anglii w Brytanii zostały naruszone, natenczas Anglia nie będzie żądać rady, ani żadnej pomocy szukać, lecz interesów swoich bronić będzie wszędzie, gdziekolwiekby takowe zostały naruszone. Wszakże obecnie interes Anglii nie są w niczem naruszone. Austro-Węgry mocno są interesowane w tej kwestyi, a rady tego mocarstwa wywierają silny wpływ na rząd brytyjski. Lord Salisbury kończy oświadczeniem, iż nie wierzy żadną miarą w naruszenie pokoju, raczej ma nadzieję, że przyszłość zamiast niszczącej wojny, przyniesie pożądany rozwój pracy i przemysłu.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 11 listopada. (Tel. pr.) W dniu Imienin Najj. Pani (19 b.m.) będą po raz pierwszy zamknięte wszystkie szkoły.

Wiedeń, 11 listopada. (Tel. pr.) Dyrektorem kancelaryi Izby deputowanych, w miejsce s. p. Kupki, ma być mianowanym radca sekcyjny dr. Henryk Blumenstock. Wszystkie tutejsze dzienniki witają zamierzoną nominacyę bardzo sympatycznie, dodając, że dr. Blumenstock, na tem nowem stanowisku, odpowiedzialny znakomicie swemu zadaniu.

Wiedeń, 11 listopada. (Tel. pr.) Dzisiejszy Fremdenblatt wyraża życzenie, ażeby opór rosyjski wobec zmienionych stosunków, zwolniał w Bułgarii, i umożliwił łagodne zakończenie zgubnych zatargów w Bułgarii.

Wiedeń, 11 listopada. (Tel. pr.) Neue fr. Presse pisze: „Od wczoraj — bez względu na treść odpowiedzi ks. Waldemara — weszła kwestya bułgarska w nową fazę, której prologiem była mowa lorda Salisburiego.“

Berlin, 11 listopada. Vossische Zeitung utrzymuje, jakoby ambasador angielski w Wiedniu został zawiadomiony przez hrabiego Kalnoky'ego, iż Austro-Węgry okupacyę Bułgarii przez wojska rosyjskie, uważałyby za casus belli.

Tirnowa, 11 listopada. Agencya Havasa donosi pod dniem 10 listopada: Regencya wysłała do księcia Waldemara do Cannes telegram z zawiadomieniem, że wybrany został księciem Bułgarii. Telegram zapowiada dalej, iż doręczenie aktu wyborczego nastąpi przez delegowaną w tym celu deputacyę i wyraża przekonanie, że książe wybór przyjmie. Telegram podpisany przez regentów i ministrów, z wyjątkiem Karawelowa. Ten ostatni podał się do dymisyi, o czem prezydent zawiadomił Zgromadzenie narodowe, które postanowiło odbyć w dniu jutrzejszym posiedzenie, na którym prawdopodobnie nowy regent w miejsce ustępującego Karawelowa obrany zostanie. Deputacya, wybrana do wręczenia księciu Waldemarowi aktu wyborczego, wyjedzie prawdopodobnie za dwa dni, tymczasem wysłała do księcia podobny telegram, jak to uczyniła regencya.

Wiedeń, 11 listopada. (Tel. pr.) Na pomnik dla generała Radetzky'ego zebrano już 205.882 zł.

Wiedeń, 11 listopada. (Tel. pr.) Stowarzyszenie urzędników odziedzyciło po zmarłym swoim prezydencie Felmanie, 50.000 zł.

Berlin, 11 listopada. Książe Bismarck wraz z małżonką powrócił tutaj dziś wieczór.

Paryż, 11 listopada. Powódz w południowej Francyi zmniejsza się.

Laboulaye wyjeżdża do Petersburga jutro.

Paweł Bert zachorował niebezpiecznie.

Rzym, 11 listopada. (Tel. pr.) Wysłana przedwczoraj do gabine- tów europejskich nota Watykanu, przedstawia antikościelny ruch we Włoszech i wskazuje na nieznosne położenie Ojca św.

Berlin, 11 listopada. Cesarz Wilhelm odbierał dziś przed południem raporta a w południe odbył przejażdżkę.

Londyn, 11 listopada. Obrady parlamentu odroczone zostały ponownie do 12 grudnia.

Staal miał dziś dłuższą konferencyę z Iddesleighem.

Odpowiedzialny redaktor Adam Kreczowski

Pociągi kolejowe
Ochodzą ze Lwowa:
podług zegara lwowskiego.
od 1 października 1886.
Do Krakowa: o godz. 10 min. 44 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 4 min. 10 rano pociąg osobowy, o godz. 4 min. 50 po południu pociąg mieszany i o godz. 8 min. 10 rano pociąg lokalny.
Do Podwoleczysk z głównego dworca o godz. 4 minut 8 po połud. pociąg kuryerski, o godz. 6 min. 10 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 38 po południu pociąg mieszany i o godz. 10 min. 25 wieczór pociąg mieszany.
Do Podwoleczysk: z dworca Podzamcze o godz. 6 min. 22 rano pociąg pospieszny o godz. 1 min. 8 po południu pociąg mieszany, o godz. 10 min. 55 wieczór pociąg mieszany.
Do Czerniowiec: o godz. 6 min. 20 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 22 w południe i o godz. 11 min. 6 w nocy pociąg mieszany.
przychodzą do Lwowa:
Z Krakowa: o godz. 5 min. 50 rano pociąg pospieszny, o godz. 9 min. 27 wieczór pociąg osobowy, o godz. 11 min. 35 przed południem pociąg mieszany i o godz. 7 min. 6 wieczór pociąg lokalny.
Z Podwoleczysk: na dworzec główny lwowski: o godz. 2 minut 15 po południu pociąg kuryerski, o godz. 10 min. 26 wieczór pociąg pospieszny, o godzinie 3 min. 5 w nocy i o godzinie 3 min. 50 po południu pociąg mieszany.
Z Czerniowiec: o godz. 10 min. 3 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 3 min. 35 rano i o godz. 3 min. 30 po południu pociąg mieszany.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na Gazetę Lwowską wynosi za czwarte ćwierćroczce w miejscu 3 zł., pocztą 4 zł.; za miesiąc październik: w miejscu 1 zł., pocztą 1 zł. 35 ct. Z Przewodnikiem za czwarte ćwierćroczce w miejscu 3 zł. 75 ct., pocztą 4 zł. 75 ct.; za miesiąc październik w miejscu 1 zł. 30 ct., pocztą 1 zł. 65 ct. Prenumeratę przyjmuje się tylko od 1 lub 16 każdego miesiąca.



Wyciąg

z rozkładu jazdy obowiązującego od 1 października 1886

Table showing train schedules between Zwardoń - Husiatyn, Husiatyn - Zwardoń, and Lwów - Stryj. Columns include station names, train numbers, and arrival/departure times.

W Teatrze hr. Skarbka.

Opera komiczna w trzech aktach Karola Milöckera.

Kapelm. p. H. Jarecki. Reż. p. J. Myszkowski.

OSOBY:

- Charlotta, wdowa po hrabiu Santa-Croce
Baboleno Nasoni podesto Serakuzy
Sindulfo, jego syn
Conte-Erminio
Benozzo, oberzysta
Sora, jego żona
Zenobia, towarzyszyca Charlotty
Luigi, przyjaciel Conte-Erminia
Marietta, pokojówka
Massaccio, wuj Benozza
Ruperto Corticelli, pułkownik
Guarini, porucznik
Pamfilio
Pietro
Giuseppe
Dominico
Bianka
Marqueritta
Izabela
Lucia
Fiametta
Sybilla
Guglianna
Beata
Eleonora
Emilia
Renata
Leonetto
Narcissino
Anselmo
Gioto
Federico
Antonio
Stuga sądowy

Panowie, panie, żandarmi, karabinierzy, strażnicy cłowi, przemysłowcy, majtkowie, wieśniacy, wieś-

niancki, lud. Rzecz dzieje się w Syrakuzie i w bliskości tejże w roku 1820.

Początek o godzinie 7 wieczorem.

Dr. med. 7402 7-14

Witold Jaroszyński

(choroby piersiowe)

z Meranu przeniósł się do Lwowa
przyjmuje chorych od 3 do 4
ul. Choraszczyzny 16.

Do P. T. posiadaczy

6% listów hipotecznych

konwersji 6% listów hipotecznych na 5% we
podejmuje się pod oryginalnymi warunkami
banku hipotecznego to jest dając za zlr.
100 6% listów zlr. 100 5% listów i dopła-
cając zlr. 2:25 gotówką.

August Schellenberg

dom bankowy i kantor wymiany
8132 1-3 we Lwowie.

Przyjechali do Lwowa

dnia 11 listopada roku 1886.

Hotel George'a.

Pp. dr. J. Kasznica z Warszawy, J
hr. Tarnowski z Chorzelowa, Bo. Rhade z
Zagórza, T. Felsenstien z Blanska, F. Jędrze-
jowicz z Zurawicz, Z. Przecieski z Dyno-
wa, E. Grosse z Rossyi.

Hotel Europejski

Pp. D. S. Pohorecki z Tarnopola, F.
hr Bukowska z Izdečki J. Czajkowski z Sar-

nik dr. Nimhein z Stanisławowa, W. Ozaisto-
wicz z Hruszowic. K. Krotochwil z Stani-
sławowa, R. Ujejski z Pawłowa, K. Perutz
z Krościenka

Hotel Francuski.

Pp. Dr. J. Kowaszewski z Raguzu,
J. Roguski z Tarnopola, S. Pollak z Kra-
kowa, J. Ziffer z Wiednia, G. Platz z
Borysławia.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 10 listopada 1886, godzina 1
min. 45. Alp. Tow. gór. — Węg. akcyje
kredyt. 293 75, Akcyje anglo-austr 114 —, A-
kcyje banku Union 219-25, Akcyje kolei Karola
Ludwika 196.25, Akcyje kolei północnej 232 —
Akcyje kolei południowej 105 30, Akcyje kolei
Alfred 187-50, Akcyje kolei Elżbiety 242 30,
Akcyje kolei Lwowsko - Czerniowieckiej 226 —
Akcyje kolei węg. północno - wschodniej 172-25
Wiedeńskie losy 124 —, Akcyje kolei Rudolfa
—, Akcyje kolei Albrechta —, Węgier-
skie obligacyje państw w złocie —, Galicyj-
skie obligacyje indemnizacyjne 104-50, Losy re-
gulatory Cisy 124-75, Losy tureckie —, Wę-
gierska renta 102-72, Akcyje związkowego ban-
ku 105-25, Akcyje banku obrotowego —,
Akcyje kolei państwowej —, Rubel papiero-
wy 1-19 —, Węgierskie losy 122 —, Marka
niemiecka —, kolej Karola Ludwika —,
akcyje tytoniowe 54-25, Akcyje Banku dla
krajów koronnych 229 —. — Usposobienie
sprzyjające

Wiedeń, 10 listopada 1886, godzina 5
minut 30. Akcyje kredytowe 281 90 Anglo-

Austr. —, Unionbank —, Kolej Karola
Ludwika 195-75, Południowa —, Renta
papierowa 83-40, Galic. listy zastawne —
Galicyjskie obligacyje indemnizacyjne —
Galicyjski bank rustykalny —, Losy z roku
1883 —, Napoleondor 9-90.50, Rubel pa-
pierowy —, Usposobienie —.

Wiedeń, 11 listopada 1886 r. godzina

10 min. 30 Akcyje kredytowe 282 55, Anglo-
Austr. 114-25 Unionbank 219 — Kolej Karola
Ludwika 196 —, Południowa 105 —, Renta
papierowa — 5% Galic. hip. listy zastawne
102 75 Galic. oblig. indemn. 100-20 do —
4 1/2 % listy zastawne banku krajowego 97-25,
4 1/2 % pożyczka krajowa z 1883 roku 96 —,
Napoleondor 9.90-50 Rubel papierowy —
Usposobienie mocne

Telegramy zbożowe z dnia 9 listopada

1886, Wiedeń: Pszenica za 100 kilo-
— do — zł., żyto — do — zł.,
jęczmień — do — zł., kukurudza —
do — zł., owies — do —; okowita
per 10.000 litr procent 25. — do 25-25 zlr.
Szczecin: Pszenica —, rzepik —
spirytus — kukurudza —, Kolonia —
Budapeszt: Pszenica 100 kilogr. na wio-
sne 8-93 do 8-94 zł., rzepak (sierpień-wrze-
sień —, do —, zł. Berlin: Pszenica
żółta (list.-grud.) 149-25 do — żyto —
— m. spirytus 36-30, rzepakowy olej —
Paryż: mąka 51 kilogr. 50-60 olej fr.
rzepakowy — fr., spirytus — fr.

Genral lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 10 listopada 1886.

Table with columns for 'I. Akcyje za sztukę', '2. Listy zastawne', '3. Listy dłużne', '4. Obligacje', '5. Losy miasta Krakowa', '6. Monety'. Includes various financial instruments and their values.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

z dnia 9 listopada 1886.

Table with columns for '1. Dług państwa', '2. Obligacje', '3. Akcyje', '4. Listy zastawne losowane', '5. Obligacje z prawem pierwszeństwa', '6. Losy'. Lists various government and bank securities.

Table with columns for 'Tow. kol. żel. państw.', '4. Listy zastawne losowane', '5. Obligacje z prawem pierwszeństwa', '6. Losy'. Lists various bank and insurance securities.

Table with columns for 'Lwowskiej izby handlowej i przemysłowej', 'Telegrafowany kurs wiedeński', 'Kurs złota'. Includes exchange rates and gold prices.

DZIENNIK URZĘDOWY.

Wyroki prasowe.

L. 18245 (7760) W Imieniu Jego Cesarskiej Mości C. k. sąd krajowy dla spraw karnych orzekł na mocy §. 489 i 493 sp. k. i § 37 ust. pras., że treść artykułu umieszczonego w numerze 239 czasopisma „Gazeta Narodowa” z dnia 10 października 1886 pod napisem: „Z Izby Sądowej — Lwów, 18 październ.” zawiera znamiona występku z artykułu VII i VIII. ustawy z dnia 17 grudnia 1862 l. 8 dz. up. z r. 1863 u. k. zatem usprawiedliwioną jest zarządza przez ek. prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma. W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnienie tego artykułu, a zabrany nakład ma być zniszczony. Lwów, dnia 21 października 1886.

zawiera znamiona występku z § 300 u. k. zatem usprawiedliwioną jest zarządza przez e. k. prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma. Wskutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnienie tego artykułu, a zabrany nakład ma być zniszczony. Lwów, dnia 22 października 1886. L. 17771 (7758) W imieniu Jego Cesarskiej Mości C. k. sąd krajowy dla spraw karnych orzekł na mocy §§ 489 i 493 sp. k. i § 37 ust. pras. że treść artykułu umieszczonego w numerze 233 czasopisma Dziennik Polski z dnia 12 października 1886, pod napisem „Kronika” „Ubikacye dla e. k. wyższego sądu” zawiera znamiona występku z § 300 uk. zatem usprawiedliwioną jest zarządza przez e. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma. W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnianie tego artykułu, a zabrany nakład ma być zniszczony. Lwów, dnia 15 października 1886. L. 19156 (8071) W imieniu Jego Cesarskiej Mości C. k. sąd krajowy dla spraw karnych orzekł na mocy §§ 489 i 493 sp. k. i § 37 ust. pras. że treść artykułu umieszczonego

w numerze X czasopisma „Przegląd społeczny” z października 1886, pod napisem „Duchowieństwo w poczci ludowej przez dr. Henryka Biegeleisena” zawiera znamiona występku z § 302, 303 i 516 uk. zatem usprawiedliwioną jest zarządza przez e. k. prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma. W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnianie tego artykułu, a zabrany nakład ma być zniszczony. Lwów, dnia 4 listopada 1886. L. 18383 (8068) W imieniu Jego Cesarskiej Mości C. k. sąd krajowy dla spraw karnych u Lwowa orzekł na podstawie §. 489 i 493 zak. o post. kam. i §. 37 zak. pras. szezozsoderzanie artykułu umieszczonego w numerze 376 czasopisy „Nowy Prołom z dnia 20/8 zównia 1886 pid napisom „Chronyka-czetyry czynownyky lwowskoj tamozny” misty z sobi znamena występku z art. VII i VIII. ustawy z dnia 17 studnia 1862 Cz. 8 den, us. derz. z r. 1863 i proto usprawiedlywiena jest zarzadzanie czerez e. k. Prokuratoru derzawnu konfiskata toji czasopisy. W ślidytwyje toho riszenija wzbronone jest dalsze rozprostranienije toho arty-

kułu, a zabrany nakład ma być zniszczony Lwów, dnia 25 zównia 1886. L. 6269 (7774) C. k. sąd obwodowy w Kołomyi orzeka na wniosek e. k. Prokuratora państwa z 21 października 1886, l. 3798 po myśli § 493 pk. że umieszczony w nr. 30 czasopisma „Głos nauczycielski” z 20 października 1886, artykuł „w sprawie inspektorów szkolnych okręgowych” zawiera w ustępie „szczęśliwi bylibyśmy” (w ostatnim wierszu trzeciej kolumny na pierwszej stronie do „stan rzeczywisty” (w trzecim wierszu pierwszej kolumny na drugiej stronie) tudzież w dwóch ostatnich ustępach od słów „W tych trzech punktach” do słów „nauczyciele nosić będą” znamiona występku z § 300 u. k. tudzież że cały artykuł „Z powodu głosu starego nauczyciela o szkołach” zawiera znamiona występku z § 300 uk. i z § 3 art. III ustawy z 17 grudnia 1862 l. 8 dup. ex 1863 wskutek czego dalsze rozpowszechnienie inkryminowanych ustępów pierwszego artykułu i rozpowszechnienie całego drugiego artykułu się wzbrania. Kołomyja, 25 października 1886.

L. 18382 (8067)  
W imieniu Jego Cesarskiej Mości!  
C. k. sąd krajowy dla spraw karnych orzekł na mocy §§ 493 sp. k. że treść artykułu umieszczonego w kalendarzu Kijewskiej narodnyj, kalendarz na rok 1885, pod napisem „Od kuda proizoszło nazwanie ruska ho posudaratwa Rossejeju“ zawiera znamiona zbrodni § 65 lit. a uk. zatem usprawiedliwioną jest zarządza przez c. k. prokuratorzającego konfiskata wymienionego kalendarza i w skutek tego wzbronione jest dalsze rozpowszechnianie rzeczonych artykułów.  
Lwów, dnia 2 listopada 1886.

## Kuratele.

L. 2761 (7993 2-3)  
Filipa Belbaka ze Suszczyna uznaje się głupkowatym i dla niego ustanawia się kuratorem Jana Gałtkowskiego ze Suszczyna.  
C. k. sąd powiatowy  
Mikulince, 22 września 1886.

L. 10807 (7962 3-3)  
Niniejszym edyktem wiadomem się czyni że Jędrzej Wrona z pod nr. k 94 z Buczkowic za marnotrawcę uznany został i że kuratorem dla niego ustanowiono Michała Huczka z Buczkowic.  
C. k. sąd powiatowy  
w Białej dnia 25 października 1886.

L. 14915. (8036 1-3)  
C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu jako władza nadkuratelnarna, podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, iż uchwałą z dnia 3 listopada 1886 l. 14915 Karol Henryk Jan tr. im. baron Saamen, właściciel dóbr Jałowece, Moczary i Zamłynie w okręgu Sądu powiatowego w Ustrzykach położonych, za marnotrawcę uznany i kuratorem dla niego ojciec jego Fryderyk baron Saamen zamianowany został.  
Przemyśl, 3 listopada 1886.

## Księgi gruntowe.

L. 271. (8118)  
Arkusze posiadania celem założenia księgi gruntowej dla gminy Horodena wygotowane, zostały wraz z mapą i odnosnymi aktami w kancelaryi hipotecznej c. k. Sądu powiatowego w Horodence do przeglądu powszechnego złożone, w którym to sądzie zarzuty przeciw prawdziwości arkuszów posiadania do dnia 20 listopada 1886 wniesione być mogą.  
Z komisji hipotecznej przy c. k. sądzie obwodowym.  
Kołomyja, 8 listopada 1886.

L. 6423. (8072)  
C. k. sąd powiatowy w Niemirowie podaje do wiadomości, że towarzystwo c. k. uprzyw. gal. kolei Karola Ludwika wniosło prośbę o wdrożenie dochodzeń celem skonstatowania parcel kolejowych kolei lokalnej z Jarosławia do Sokola w Radrużu, gminie powiatu sądowego niemirowskiego i o przeniesienie tychże do wykazu kolejowego. Treść tej prośby i jej załączników, mogą interesowani przejrzeć w urzędzie hipotecznym tut. c. k. sądu powiatowego.  
Wzywa się tedy wszystkich, którzyby tą prośbą byli narażeni w swych prawach, aby swe zarzuty tem pewniej do 30 grudnia 1886 w tut. c. k. sądzie powiatowym wniosli, ileż po bezskutecznym upływie tego terminu, który nie może być przedłużonym, odpisanie parcel kolejowych będzie dozwolone, a restytucja terminu miejsca nie ma.  
Także podaje się do wiadomości, że niniejszy edykt affiguje się w tut. c. k. sądzie powiatowym w dniu 6 listopada 1886 i że wszystkie prawa rzeczowe, któreby w tym dniu lub później na zajętych pod kolej parcelach miały być uzyskane, pozostaną nie uwzględnione przy przeniesieniu tych parcel do księgi kolejowej.  
Z c. k. sądu powiatowego  
Niemirow, 31 października 1886.

L. 149. (8083)  
Komisya hipoteczna przy Prezydium c. k. Sądu obwodowego Tarnopolskiego składa arkusze posiadania i inne akta potrzebne do założenia księgi gruntowej gminy katastralnej Borszczów, do powszechnego wglądnięcia w c. k. sądzie powiatowym w Borszczowie.  
Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszów posiadania wniesić można w tym sądzie do 20 listopada 1886, w którym dalsze dochodzenia prowadzone będą.  
Tarnopol, 7 listopada 1886.

## Upadłości.

L. 6467. (8013)  
C. k. sąd obwodowy w Złoczowie jako Instancya konkursowa wzywa wierzycieli masy rozbirowej Meilecha Saffra w Brodach, aby celem wyboru zawiadowcy masy po myśli § 143 ord. konk. dnia 20 grudnia

1886 o godz. 10 przed południem w c. k. sądzie powiatowym w Brodach się jawnili.  
Złoczów, dnia 30 października 1886.

L. 29276. (8008 1-3)  
C. k. sąd kraj. jako handl. w Krakowie na zasadzie § 62 i 194 ord. konk. zezwolił na otwarcie konkursu na majątek Fani Nüssenfeldowej nieprotokołowanej kupcowej towarów bławatnych w Krakowie w Rynku głównym pod l. 12., a mianowicie na majątek ruchomy gdziekolwiekby się takowy znajdował, a na majątek nieruchomy o tyle, o ile takowy położony jest w tych krajach, w których ord. konkurs. z dnia 25 grudnia 1868 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym ustanawia się p. c. k. sekretarza Rady sądu krajowego wyższego dr. Władysława Polityńskiego, a tymczasowym zarządcą masy p. adw. dr. Władysława Kastorego, z substytucją pana adw. dr. Kazimierza Smolarskiego.

Wierzycieli wzywa się niniejszem, aby na terminie dnia 17 listopada 1886 o godz. 10 z rana przed komisarzem konkursowym wyznaczonym za przedłożeniem dokumentów, któreby ich pretensje wykazywały, oświadczyli się co do potwierdzenia tymczasowego zarządcy masy lub co do ustanowienia innego, tudzież, aby wybrali wydział wierzycieli. C. k. sąd krajowy wzywa tych wierzycieli, którzy swych pretensji przeciwko masie konkursowej chcą dochodzić, aby takowe nawet w tym przypadku, gdyby się proces w toku znajdował do d. 10 stycznia 1887, w c. k. sądzie kraj. w Krakowie, podług przepisu ordynacji konkur. unikając szkodliwych skutków prawa zgłosili, a na terminie na dzień 14 marca 1887 o godz. 10 rano w biurze komisarza konkursowego oznaczonym, wywierzytelnili i swoje wnioski co do oznaczenia pierwszeństwa swych pretensji poczynili.

Wierzycielom, którzy pretensje swoje zgłoszą, a na owym terminie będą obecni, przysłuża prawo na miejsce tymczasowego zarządcy masy, jego zastępcy i wydziału wierzycieli, którzy dotąd obowiązki te sprawowali, powołać ostateczne osoby, w których zaufanie pokładają.

Wierzyciele, którzy w Krakowie lub w jego pobliżu nie zamieszkują, winni są przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika w Krakowie zamieszkałego, w celu doręczenia uchwał sądowych, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego wierzycielom rzeczonym na ich niebezpieczeństwo i koszt, kurator ustanowionym zostalby.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczone będą w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“. Termin do likwidacji oznaczony, jest zarazem terminem co do układów z wierzycielami.  
Kraków 3 listopada 1886

L. 12454. (8011 1-3)  
C. k. sąd obwodowy w Samborze podaje niniejszem do wiadomości, że otworzył konkurs do całego ruchomego, jakoteż w krajach dla których ustawa konkursowa z d. 25 grudnia 1868 ważną jest, położonego nieruchomego majątku Mendla Adla piekarsza w Borysławiu zamieszkałego.

Kierownictwo upadłości tej porucza się c. k. radcy sądu krajowego Słotwińskiemu, a tymczasowym zawiadowcą masy ustanawia się adw. dr. Witzę w Samborze.

Wszyscy ci, którzy do tej masy konkursowej jako wierzyciele konkursowi pretensję rościć chcą, mają takowe nawet w razie, gdyby o nie spór wytoczony był w ciągu 60 dni od dnia ogłoszenia tego edyktu w c. k. sądzie obwodowym w Samborze wedle przepisów ustawy konkursowej w celu zapobieżenia zagrożonemu w tejże skutkom prawnym zgłosić się na terminie który na dzień 13 stycznia 1887 o godzinie 10 przed połud., ustanawia się przed komisarzem konkursowym do likwidacji i do oznaczenia pierwszeństwa wniosli.

Termin ten wyznacza się zarazem także i do zawarcia ugody.

Wierzycielom, którzy na ogólnym terminie licytacyjnym staną i pretensje swe ogłaszają, służy prawo powołać inne osoby w miejsce dotychczasowego zarządcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli.

Do zatwierdzenia przez sąd ustanowionego albo dla zamianowania innego zawiadowcy masy, tegoż zastępcy i członków wydziału wierzycieli, wyznacza się termin na dzień 18 listopada 1886 o godzinie 10 przed południem w obec komisarza konkursowego.

Zarazem zawiadamia się wierzycieli, którzy w Samborze nie zamieszkają, że wedle § 111 zastępcę w Samborze mieszkającego, celem doręczenia uchwał oznajmić mają, inaczej bowiem na wniosek komisarza konkursowego dla nich kurator na ich koszta i niebezpieczeństwo ustanowionym zostanie.

Dalsze ogłoszenia w ciągu post. konk. umieszczone będą w dzienniku urzędowym „Gazety Lwowskiej“.  
Sambor, 3 listopada 1886.

L. 29633. (8115 1-3)  
C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie na zasadzie § 62. ord. konk. zezwolił na otwarcie konkursu na majątek Nuchema Eisena właściciela kantoru bankowego i wekslarskiego w Jassach w Rumunii pod nazwą N. E. Eisen obecnie w Krakowie przyaresztowanego, a mianowicie na majątek ruchomy gdziekolwiekby się takowy znajdował, a na majątek nieruchomy o tyle, o ile takowy położony jest w tych krajach, w których ordynacja konkurs. z d. 25 grudnia 1868 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym stanawia się radcę sądu krajowego p. dra Jana Prokopa, a tymczasowym zarządcą masy pana adw. dra Leona Rothweina z substytucją p. adw. dra Hermana Brunnera.

Wierzycieli wzywa się niniejszem, aby na terminie dnia 30 listopada 1886 o 10 godz. rano przed komisarzem konkursowym wyznaczonym za przedłożeniem dokumentów, któreby ich pretensje wykazywały, oświadczyli się co do potwierdzenia tymczasowego zarządcy masy, lub co do ustanowienia innego, tudzież aby wybrali wydział wierzycieli.

C. k. Sąd krajowy wzywa tych wierzycieli, którzy swych pretensji przeciwko masie konkursowej chcą dochodzić, aby takowe nawet w tym przypadku, gdyby się proces w toku znajdował do dnia 12 lutego 1887 w c. k. sądzie krajowym w Krakowie podług przepisu ordynacji konkur. unikając szkodliwych skutków prawa zgłosili, a na terminie na dzień 8 marca 1887, o godz. 10 rano w biurze komisarza konkursowego oznaczonym wywierzytelnili i swoje wnioski co do oznaczenia pierwszeństwa swych pretensji poczynili.

Wierzycielom, którzy pretensje swoje zgłoszą, a na owym terminie będą obecni, przysłuża prawo na miejsce tymczasowego zarządcy masy, jego zastępcy i wydziału wierzycieli, którzy dotąd obowiązki te sprawowali i powołać ostateczne osoby, w których zaufanie pokładają.

Wierzyciele, którzy w Krakowie lub w jego pobliżu nie zamieszkują, winni są przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika w Krakowie zamieszkałego w celu doręczenia uchwał sądowych, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego wierzycielom rzeczonym na ich niebezpieczeństwo i koszt kurator ustanowionym zostalby.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczone będą w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“.

Termin do likwidacji oznaczony, jest zarazem terminem co do układów z wierzycielami.

Kraków, 7 listopada 1886.

L. 8162. (8082 1-3)  
C. k. Sąd obwodowy w Rzeszowie wiadomo czyni, że w skutek doniesienia o niewypłacalności z dnia 5 listopada 1886 l. 8162, na zasadzie § 198 u. k. otwiera konkurs na cały gdziekolwiek znajdujący się majątek ruchomy, oraz na majątek nieruchomy Jonasza Schimmera kupca z firmą protokołowaną w Rzeszowie, w tych krajach, w których ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 obowiązuje się znajdującego, ustanawiając komisarzem konkursowym Władysława Szmydzińskiego c. k. radcę tut. sądu, a tymczasowym zarządcą masy konkursowej p. adw. dra Reinesa, dodając mu na zastępcę p. adw. dr. Alsa.

OBWIESZCZENIE LICYTACYI (7929 1-3)  
publicznej, odbyć się mającej w c. k. powiatowej Dyrekcji skarbu w Stanisławowie w celu wydzierżawienia prawa poboru podatku konsumcyjnego od mięsa i wina w okręgach dzierżawnych poniżej oznaczonych na lata 1887, 1888 i 1889 bezwarunkowo, lub z zastrzeżeniem wypowiedzenia dzierżawy na każdy następny rok 1888 i 1889.

Okręg dzierżawny	Ilość miejscowości należących do każdego okręgu dzierżaw.	Przedmiot dzierżawy	Klasa taryfy	Cena wywołania		Licytacja odbędzie się od 9 do 12 przed południem a od 4 do 6 popołudniu w c. k. powiatowej Dyrekcji skarbu w Stanisławowie.
				złr.	ct.	
1	Tłumacz	17	mięso	III.	2827 99	dnia 16go listopada 1886 od godziny 9. przedpołudniem do 2. po południu
2	Tłumacz	17	wino	—	103	
3	Niżniów	5	mięso	III.	1007	
4	Monasterzyska	28	wino	—	245	

Pisemne oferty zaopatrzone w 10 proc. wadyum można wniesić do włącznie 15go listopada 1886 2giej godziny po południu do rąk Naczelnika c. k. powiatowej Dyrekcji skarbu w Stanisławowie.

Blizsze warunki mogą być przejrzane w c. k. powiatowej Dyrekcji skarbu w Stanisławowie jakoteż c. k. Nadzorach straży skarbowej obwodu Stanisławowskiego w gdzinach urzędowych.  
Stanisławów, dnia 29go października 1886.

L. 5781.

(8063 3—3)

W c. k. Sądzie powiatowym Tyczynskim celem zaspokojenia wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 222 złr. 92 ct. zpn. odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności pod Nr. k. 21/94 w Hadlach szklarskich położonej, wykazem hipotecznym l. 46 księgi głównej gminy katastralnej Hadle objętej, na imię Izaaka Leib Teiffa zaintabulowanej, w dniu 7 stycznia 1887 o 10 godzinie rano.

Cena wywołania 450 złr.

Wadyum 45 złr.

Resztę warunków licytacyjnych w Sądzie można przejrzeć.

Tyczyn, 18 września 1886.

L. 5782.

(8064 3—3)

W c. k. Sądzie powiatowym Tyczynskim celem zaspokojenia wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie pto 19 rat po 18 złr. zpn. odbędzie się poniżej ceny wywołania przymusowa publiczna sprzedaż realności pod nr. 42 w Hadlach szklarskich położonej, wykazem hipotecznym l. 85 księgi głównej gminy katastralnej Hadle objętej na imię masy spadkowej Wincentego Kondziołki i Maryanny Kondziołki zaintabulowanej na dniu 7 stycznia 1887 o godz. 10 rano.

Cena wywołania 600 złr.

Wadyum 60 złr.

Resztę warunków licytacyjnych w Sądzie można przejrzeć.

Tyczyn, 17 września 1886.

L. 2132

(7903 3—3)

Ces król. sąd powiatowy w Jordanowie podaje do publicznej wiadomości, że przedsięwzięcie egzekucyjną sprzedaż przez publiczną licytację realności pod l. k. 31 subr. 29 w Słonem położonej, celem zaspokojenia pretensji gal. Zakładu kredytowego włość w lik. we Lwowie przeciwko Piotrowi Zajacowi pto 150 złr. aw. z pn. w gmachu sądowym na dniu 4 grudnia 1885, 7 stycznia 1887, 5 lutego 1887, każdym razem o godzinie 10tej przed południem.

Cena wywołania 300 złr. aw.

Wadyum 30 złr. aw.

Resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w tuts. registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Jordanów, dnia 27 sierpnia 1886.

L. 8014.

(7996 3—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Anny Klisiakowej i spółników w kwocie 114 zł. odbędzie się w tutejszym sądzie dnia 20 grudnia 1886, 24 stycznia i 21 lutego 1887 każdym razem o godzinie 10ej rano sprzedaż licytacyjna 19/64 części realności pod l. k. i lwh. 24 w Zaborzu Franciszka Zmudy własnych.

Cena wywołania 436 zł. 24 ct.

Wadyum 43 zł.

Protokół oszacowania, wyciąg hipoteczny i dalsze warunki licytacyjne w tutejszej registraturze do przejrzania.

Oświęcim, dnia 18 października 1886.

L. 5495.

(8015 3—3)

Dnia 30 listopada 1886, dnia 28 grudnia 1886 i dnia 28 stycznia 1887 o godz. 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 220 w Kołodziejówce położonej, w sprawie Izraela Sassa przeciw Nuhsinowi Szapira pto 109 zł i 109 zł. wa. zpn.

Cena szacunkowa wywołania wynosi 1939 zł. wa., wadyum 199 zł. Przy pierwszych dwóch terminach realność tylko za lub wyżej ceny wywołania, przy trzecim nawet poniżej takowej sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszej sądowej registraturze przejrzeć. Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono kuratorem c. k. notariusza p. dr. Tadeusza Bilińskiego w Skafacie.

C. k. sąd powiatowy.

Skafat d. 30 czerwca 1886.

L. 49518.

(8076 3—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż Sądu w celu zaspokojenia pretensji Towarzystwa zaliczkowego we Lwowie w kwocie 1500 złr. zpn. po straceniu jednak 200 złr. odbędzie się dnia 13 stycznia, 17 lutego i 17 marca 1887 każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusowa licytacja do Jana Fiali wedle wyk. hip. l. 538 III poz. 2 kart. B należącej realności pod l. 668 3/4 (Nr. 53 A. ul. Żółkiewskiej) we Lwowie położonej, na których terminach realność ta tylko wyżej ceny wywołania 4810 złr. lub przynajmniej za tę cenę sprzedaną zostanie, że jako wadyum kwota 480 złr. złożoną być ma, akt oszacowania i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, nareszcie, że dla nieobecnych wierzycieli hipotecznych realności l. 668 3/4, tudzież dla wszystkich tych, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego, to jest po dniu 5 października 1886 rzezo-

we prawa na wspomnianej realności nabyli, lub któryby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiego bądź powodu doręczone być nie mogły, adwokat dr. Bieliński kuratorem, a jego zastępcą adw. dr. Żminkowski mianowany został.

Lwów, 30 października 1886.

L. 8012

(8061 2—3)

W tutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniach 26 listopada 1886 i 17 grudnia 1886 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 19 stycznia 1887 nawet poniżej takowej, licytacja realności według wyk. hip. 161 gminy Hłomeza Mikołaja Woroszczaka własnej na rzecz c. k. uprzyw. Zakładu kred. włościańskiego w likwidacji pto 63 złr. 51 ct. z pn.

Cena wywołania 300 złr.

Wadyum 30 złr.

Resztę warunków akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tutejszej registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem p. adwokata dra Flakowicza.

C. k. sąd powiatowy

Sanok, dnia 23 września 1886.

L. 4700

(8065 2—3)

W tutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniach 22 listopada 1886 i 22 grudnia 1886 powyżej ceny szacunkowej zaś dnia 1 lutego 1887 nawet niżej takowej licytacja realności l. 29 według wykazu hipotecznego 16 księgi gruntowej Seredne Hnata Carewicza własnej na rzecz c. k. uprzyw. galicyjskiego Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji we Lwowie pto 216 złr. 84 ct. z pn.

Cena wywołania 1000 złr.

Wadyum 100 złr.

Resztę warunków akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tutejszej registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem p. Michała Kolbreckiego z Wojniłowa.

W razie nieudanej sprzedaży na powyższych terminach wyznacza się do przesłuchania wierzycieli hipotecznych termin na dzień 1 lutego 1887 o godzinie 4 po południu.

Wojniłów, 15 września 1886.

L. 15443

(8111 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu odnośnie do edyktu z dnia 30 września 1886 l. 12521 w dzienniku urzędowym "Gazety Lwowskiej" nr. 244 245 i 246 mylnie ogłoszonego podaje do wiadomości, że dnia 23 listopada 1886, 22 grudnia 1886 i 19 stycznia 1887 każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się w zabudowaniu sądowym przymusowa sprzedaż sumy 2400 złr. M. k. w stanie biernym 3/4 części realności pod nr. 508 w Tarnopolu położonej na rzecz Majera Finkelsteina zaintabulowanej, na rzecz Heni Pinkasfeld i innych pto 400 złr. że suma ta na pierwszych dwóch terminach tylko za cenę wywołania 2400 złr. M. k. czyli 2520 złr. w. a. lub powyżej tejże na trzecim zaś także poniżej tej ceny sprzedaną będzie i że wadyum wynosi 126 złr.

Tarnopol, dnia 6 listopada 1886.

L. 5660

(8100 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Zborowie podaje do publicznej wiadomości, że w celu zaspokojenia wierzytelności c. k. uprz. gal. Zakładu kred. włość w likwidacji we Lwowie w kwocie 432 złr. 13 ct. wa. odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach 29 listopada 1886, 23 grudnia 1886 i 21 stycznia 1887, każdym razem o godzinie 10 przed południem publiczna przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 45 wykazem hip. l. 141 gminy Jezierzanka objętej stanowiącej własność Kazimierza Juźwiaka z tem iż na pierwszych dwóch terminach realność ta za lub wyżej ceny szacunkowej na trzecim zaś terminie, także i poniżej ceny szacunkowej, sprzedaną zostanie.

Cena szacunkowa wynosi 900 złr.

Wadyum 90 złr.

Akt oszacowania i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Zborów, 1 października 1886.

L. 1.900

(7910 2—3)

C. k. sąd pow. riej. del. S. II. we Lwowie rozpisuje celem ściągnięcia na rzecz małoletniego S nka Pylucha sumy 27 złr. 51 ct. wa. z pn. licytacja realności Iwana Pylucha własnej, wyk. hyp. 254 gminy Zarudce zapisanej, na dzień 2 grudnia 1886, na dzień 14 stycznia 1887 i na dzień 15 lutego 1887, każdym razem o godzinie 10 rano w biurze 3.

Cena wywołania 746 złr.

Poręcznie 74 złr. 60 ct.

W pierwszym i drugim terminie można tę realność nabyć za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim i poniżej.

Resztę warunków, protokół ocenienia i wyciąg hipot. przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Kurator niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Szydłowski.

Lwów, 27 września 1886.

L. 14253.

(8053 2—3)

Stanisławowski c. k. Sąd obwodowy podaje do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej austro-węgierskiego banku w Wiedniu przeciw spadkobiercom po Majerze Leibie Schutzmann pto 3402 zł. 41 ct. a. w. zpn. przy terminach dnia 16 grudnia 1886, 27 stycznia i 3 marca 1887 każdym razem o godzinie 10 przedpołudniem odbędzie się w c. k. sądzie obwodowym w Stanisławowie przymusowa sprzedaż dóbr Kozina w okręgu c. k. Sądu powiatowego w Haliżu położonych w wykazie hipotecznym nr. 99 urzędu hipotecznego w Stanisławowie zapisanych spadkobierców Majera Leiby dw. im. Schutzmana własnych pod następującymi warunkami:

Cenę wywołania stanowi wartość tej nieruchomości przez austro-węgierski bank wedle statutu przy udzieleniu pożyczki w kwocie 24000 złr. przyjęta.

Przy pierwszym i drugim terminie nieruchomości ta nie będzie sprzedaną niżej ceny wywołania, przy trzecim zaś nie niżej kwoty 16000 złr.

Sprzedaż nastąpi ryczałtem i bez jakiegokolwiek poręczenia.

Przed rozpoczęciem licytacji winien każdy z licytujących złożyć do rąk komisji licytacyjnej jako wadyum 10 proc. ceny wywołania t. j. 2400 złr.

O tem zawiadania się z miejsca pobytu wiadomych dłużników i wierzycieli hipotecznych do rąk własnych, zaś z miejsca pobytu niewiadomych Katarzynę Radlińską, Karola Radlińskiego, Maryę Minasiewicz, Benjaminą Osieckiego, Antoniego Spędakowskiego, Anastazego Lewickiego i Halinę Maciejowską urodzoną Przyjemską; nadto z miejsca pobytu wiadomych Felicyę Raciecką urodzoną Zabielską i Saturninę Zabielską, oraz tych którzyby możliwie po dniu 5 kwietnia 1886 do hipoteki dóbr Kozina dopiero weszli i tych, któryby albo wcale nie albo w nienależnym czasie uchwała obecna doręczona być mogła przez kuratora, którego się równocześnie usanawia w osobie p. adw. dra Kwiatkowskiego z substytucją p. adw. dra Eminowicza.

Stanisławów, 23 października 1886.

L. 3778.

(8055 2—3)

Dnia 23 grudnia 1886 o godzinie 9 rano odbędzie się w tutejszym Sądzie publiczna licytacja realności pod l. k. 8 w Delatynie położonej wedle księgi gruntowej Tom. XI, pag. 526, 527, 528 masy spadkowej Szmał Mazesa własnej, na zaspokojenie pretensji spadkobierców ś. p. Józefa Baryłaka w kwocie 711 złr. w. a. zpn.

Cena wywołania 1255 złr.

Wadyum 62 złr. 75 ct.

Przy tym terminie zostanie powyższa realność także niżej ceny wywołania sprzedaną.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono Efroima Knolla z Delatyna.

Protokół oszacowania, wyciąg hipoteczny oraz bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można w tutejszej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Delatyn, 25 listopada 1885.

L. 6024

(8101 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Zborowie podaje do publicznej wiadomości, że w celu zaspokojenia wierzytelności c. k. uprz. gal. Zakładu kred. włość w likwidacji we Lwowie w kwocie 2268 złr. wa. odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach 30 listopada 1886, 22 grudnia 1886 i 21 stycznia 1887, każdym razem o godzinie 10 przed południem publiczna przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 93 wykazem hip. l. 51 gminy Białogłowy objętej stanowiącej własność spadkobierców Leiby Charap z tem iż na pierwszych dwóch terminach realność ta za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim zaś terminie także i poniżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cena szacunkowa wynosi 2200 złr.

Wadyum 220 złr.

Akt oszacowania i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Zborów, 1 października 1886.

L. 4788

(8088 2—3)

Ogłasza się, że w dniu 25 listopada 1886 o godz. 10 rano odbędzie się przymusowa sprzedaż realności Jana Solarza lwh. 186 gm. Wola Batorska objętej

Cena wywołania 1109 złr.

Zakład 111 złr.

C. k. sąd powiatowy

Niepołomie, dnia 26 sierpnia 1886.

L. 7480

(8040 3—3)

W tutejszym sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 25 listopada 1886 za jakąbyd

cenę licytacja realności l. 4 w Ebenau według wyk. hip. 8 gminy kat. Stodulki z kolonią Ebenau Krzysztofa i Katarzyny Hołowców własnej, na rzecz c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji pto 693 złr. 90 ct. z pn.

Cena wywołania 2000 złr.

Wadyum 100 złr.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tutejszej registraturze.

Gródek, 30 lipca 1886.

L. 8014

(8060 3—3)

W tutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniach 26 listopada 1886 i 17 grudnia 1886 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 19 stycznia 1887 nawet poniżej takowej, licytacja realności według wyk. hip. 68 gminy Hołczków Dmytra Soroki własnej na rzecz c. k. uprzyw. Zakładu kred. włościańskiego w likwidacji pto 131 złr. 49 ct. z pn. i 15 rat po 15 złr.

Cena wywołania 500 złr.

Wadyum 50 złr.

Resztę warunków akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tutejszej registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem p. adwokata dra Flakowicza.

C. k. sąd powiatowy

Sanok, dnia 23 września 1886

L. 7843.

(8062 3—3)

W tutejszym c. k. Sądzie powiatowym odbędzie się na prośbę Towarzystwa zaliczkowego Mrówka w Skolem celem zaspokojenia wierzytelności 100 złr. a w. zpn. publiczna sprzedaż części realności, pod l. k. 56 w Skolem położonej protokołem de praes. 22 marca 1884 i 1982 zastawniczo opisanym, dłużników Saula Semmel i Ryfki Lai Semmel własnych, w trzech terminach t. j. 9 grudnia 1886, 14 stycznia i 10 lutego 1887 każdym razem o godzinie 10 przed południem pod następującymi warunkami:

Cenę wywołania stanowi kwota 2150 złr. w. a.

Zakład 215 złr.

Na pierwszych dwóch terminach realność tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim terminie także i niżej takowej najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.

Resztę warunków i wyciąg tabularny przejrzeć można w registraturze sądowej.

C. k. Sąd powiatowy.

Skole, 20 września 1886.

L. 7966.

(8057 1—3)

W sprawie egzekucyjnej c. k. uprzyw. Zakładu kred. gal. włość w likwidacji we Lwowie przeciw Jurkowi Struk o 4 raty po 2 złr. 94 ct., dalej 45 złr. 29 ct. i 4 złr. 63 ct. a. w. zpn. sprzedaną zostanie realność z wyk. hyp. l. 130 w Kopaczynkach w dniach 27 stycznia, 28 lutego, 28 marca i 28 kwietnia 1887 o 9 rano.

Cena szacunkowa 100 złr.

Zakład 10 złr.

Resztę warunków przeglądnąć można w tutejszej registraturze.

Kurator niewiadomych wierzycieli dr. Franciszek Rauch z Horodenki.

C. k. Sąd powiatowy.

Horodenka, 15 września 1886.

L. 7049.

(8056 1—3)

W sprawie egzekucyjnej c. k. uprzyw. Zakładu kred. gal. włość w likwidacji we Lwowie przeciw Juniemu Chutyńskiemu o 9 rat po 11 złr. 76 ct. i 180 złr. 60 ct. a. w. zpn. sprzedaną zostanie realność z wyk. hyp. l. 46 w Serafinach w dniu 21 lutego 1887 o 9 rano.

Cena szacunkowa 400 złr.

Zakład 5 pre.

Resztę warunków przeglądnąć można w tutejszej registraturze.

Kurator niewiadomych wierzycieli dr. Franciszek Rauch z Horodenki.

C. k. sąd powiatowy.

Horodenka, 15 września 1886.

L. 6414.

(8058 1—3)

W sprawie egzekucyjnej c. k. uprzyw. Zakładu kred. gal. włościańskiego w likw. we Lwowie przeciw spadkobiercom Jurka Moskałyka pto 130 złr. 11 ct. a. w. zpn. sprzedaną zostanie realność z wyk. hyp. l. 360 w Serafinach w dniu 21 lutego 1887 o 9 rano.

Cena szacunkowa 300 złr.

Zakład 5 pre.

Resztę warunków przeglądnąć można w tutejszej registraturze.

Kurator niewiadomych wierzycieli dr. Franciszek Rauch z Horodenki.

C. k. Sąd powiatowy.

Horodenka, 15 września 1886.

L. 8608.

((7959 1—3)

C. k. Sąd powiatowy m. del. w Brzeżanach wiadomo czyni, że celem zaspokojenia pretensji Wolfa Lebera w kwocie

10 złr. 65 ct. w. a. zpn. odbędzie się w tu-  
tejszym Sądzie biurze nr. 3 w jednym ter-  
minie w dniu 15 grudnia 1886 o godz. 10  
rano publiczna przymusowa sprzedaż ciała  
hipotecznego wykazem hipotecznym l. 33  
księgi gruntowej gminy katastralnej Bara-  
nówka objętego na Maryę Gąsiorowską za-  
intabulowanego nieobjętej masy spadkowej  
Maryi Gąsiorowskiej własnego.

Cena wywołania stanowi kwota 70 zł.  
Wadyum wynosi 7 zł.

Resztę warunków licytajnych i proto-  
kół oszacowania i wyciąg hipoteczny przejr-  
zać można w tus. registraturze.

Brzeżany, 30 września 1886.

L. 11815 (7981 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Stanisławowie  
zawiadamia, że w celu zaspokojenia wie-  
rytelności Mendla Weidlera przeciw spa-  
dkobiercom Kasriela Feila w kwocie 258  
złr. wa. z pn. odbędzie się dnia 9 grudnia  
1886 dnia 13 stycznia 1887 i dnia 10 lu-  
tego 1887 każdym razem o 10 rano w są-  
dowym zabudowaniu w biurze II. przymu-  
sowa sprzedaż realności dłużników a to:  
Taube Feil i małoletnich dzieci po Leibie  
Feil własnej w Stanisławowie pod lk. 77<sup>1</sup>/<sub>4</sub>,  
położonej wykazem hipotecznym l. 901 o-  
bjętej która przy trzecim terminie i niżej  
ceny szacunkowej 1377 złr, 60 ct w. a.  
sprzedaną zostanie.

Zakład wynosi 137 złr. 36 ct.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli  
jest adw. dr. Szydłowski.

Akt oszacowania ostatni wyciąg ta-  
bulary i bliższe warunki w tus. registra-  
turze przejrzane być mogą.

Stanisławów, 30 września 1886.

L. 6000. (8059 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Podgórzu po-  
daje odnośnie do edyktu w numerach 232,  
233 i 234 „Gazety Lwowskiej“ z roku 1875  
ogłoszonego z dnia 30 sierpnia 1875 l. 3744  
do wiadomości, że wyznaczył do przedsię-  
wzięcia dozwoleń przez c. k. Sąd krajowy  
w Krakowie uchwałą z dnia 21 maja 1875  
l. 11477 egzekucyjną sprzedaż gospodar-  
stwa gruntowego pod l. 61 w Zakrzówku  
położonego, poprzednio do Edwarda i Filipi-  
ny Lisowskich, obecnie zaś do Władysła-  
wa Gaszyńskiego należącego, nowy termin  
licytacyjny na dzień 13 grudnia 1886 o 10  
rano z tem dołożeniem, że realność ta na  
terminie tym nawet niżej ceny szacunko-  
wej kwotę 237 złr. w. a. wynoszącej sprze-  
daną zostanie.

Podgórze, 4 września 1886.

## Rozmaite obwieszczenia.

L. 11525. (8010 2—3)

Ces. król. sąd obwodowy w Samborze  
jako handlowy zawiadamia Dawida Katza  
z miejsca pobytu niewiadomego, że Sala-  
mon Kohn wniósł przeciw niemu w dniu  
18 września 1886 l. 10767 pozew o zapła-  
cenie sumy wekslowej 74 zł. 88 ct. z pn.  
w skutek którego poleceno pozwanemu za-  
płacić powodowi sumy 74 zł. 88 ct. aw.  
z pn., oraz, że dla niego, kuratora w oso-  
bie adwokata dr. Witza, że zastępstwem  
adwokata dr. Fiteznika ustanowione, któ-  
remu pozwany środków obrony udzielić,  
albo też innego pełnomocnika zamianować  
i o tem sąd zawiadomić winien.

Sambor d. 26 października 1886.

L. 6934. (7955 2—3)

C. k. sąd obwodowy wiadomo czyni,  
że na prośbę Julianny Wargackiej wpro-  
wadza postępowanie o uznanie Piotra War-  
gackiego za zmarłego i rozwiązanie mał-  
żeństwa z Julianną Wargacką zawartego.  
Piotr Wargacki kąpiąc się w lecie r.  
1885 w Wiśle pod miasteczkiem Suleczko  
w Prusach, utonął, a ciała jego nie odna-  
lezione.

Kuratorem Piotra Wargackiego, a za-  
razem obrońcą związku małżeńskiego usta-  
nowiony dr. Reines z substytucją dra Kop-  
pla adwokata w Rzeszowie.

Wzywa się przeto wszystkich, któ-  
rzyby o życiu Piotra Wargackiego jakakol-  
wiek wiadomość mieli, aby w terminie  
trzech miesięcy, który się po dzień 31 sty-  
cznia 1887 oznacza, o tem tut. sądowi lub  
ustanowionemu kuratorowi donieśli, poczem  
bowiem na żądanie prosiącej Piotr War-  
gacki za zmarłego, a małżeństwo za rozwią-  
zane uznanem zostanie.

Rzeszów d. 30 września 1886.

L. 46887. (7708 2—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie wia-  
domo czyni, iż w sprawie c. k. uprz. wal.  
akc. Banku hipotecznego przeciw Moj-  
żeszowi Birnbaum pto 53 zł. 3 ct. i 51 zł.  
3 ct. aw. z pn., w celu doręczenia Moj-  
żeszowi Birnbaum, z życia i pobytu niewia-  
domemu t. s. nakazu zapłaty z dnia 7  
sierpnia 1886 l. 36152 ustanowiony został  
kuratorem jego adwokat dr. Bodek z za-  
stępstwem adw. dr. Raresa.

Powyzsza uchwała doręcza się z życia  
i miejsca pobytu niewiadomemu Mojżeszowi  
Birnbaum a w razie jego śmierci, jego  
z imienia i nazwiska niewiadomym spad-  
kobiercom do rąk pierw ustanowionego ku-  
ratora.

Wzywamy niniejszym edyktem Moj-  
żeszowi Birnbaum lub w razie jego śmierci  
jego spadkobierców, aby w należytych czasie  
u ustanowionego kuratora się głosili, lub  
też innego zastępcę sobie obrali i celem  
przestrzegania swoich praw stosownych  
środków użyli, ile że z zaniedbania wynik-  
nąć mogące niekorzystne skutki sami sobie  
przypiszą.

Lwów d. 9 października 1886.

(8052 2—3)

Pan dr. Joachim Binder wpisany zos-  
tał z dniem 23 października 1886 do listy  
adwokatów z siedzibą w Tarnopolu.

Z Wydziału Izby adwokatów.

Lwów d. 23 października 1886

L. 2878. (7624 2—3)

Dodatkowo do tutejszosądowego edyktu  
z 23 lutego 1886 l. 6951 zawiadamia się,  
że pozew de pr. 23 listopada 1885 l. 6951  
przez Altera Mahlera jako zarządcy masy  
konkursowej Franciszka Szeibra wytoczony  
o uznanie wierzytelności w sumie 1500 zł.  
bankocetkami za zgasłą przez zadawnienie  
i o extabulację prawa zastawu dla tej  
sumy ze stanu biernego realności pod nr.  
79 w Radomyślu, Franciszka Szeibra wla-  
snej — wniesiony jest przeciw Majerowi  
Leibi, Dawidowi Boruchowiczowi, Auschlowi  
Boruchowiczowi z życia i miejsca pobytu  
niewiadomym, oraz przeciw tychże niewia-  
domym spadkobiercom tak z osoby jako też  
z życia i miejsca pobytu — że dla tych  
pozwanych Majera Laiby Dawida Borucho-  
wicza dla Antsehla Boruchowicza i dla  
tychże niewiadomych spadkobierców usta-  
nowiony jest kurator Wp. dr. Konstanty  
Lipowski c. k. notaryusz w Radomyślu, że  
termin do dalszej obrony wyznaczony został  
w tutejszym sądzie na dzień 6 grudnia 1886  
na godzinę 9 rano, i wzywa się pozwanych  
by do terminu osobiście lub przez pełno-  
mocnika stawali lub kuratorowi środki ku  
obronie liszące wskazali

C. k. sąd powiatowy.

Radomyśl d. 30 lipca 1886.

L. 6514. (7608 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Nisku w spr-  
wie egzekucyjnej c. k. Prokuratorji skarbu  
przeciw Franciszkowi Koppowi pto 1082  
zł. 98 ct dla nieobjętej masy spadkowej  
Franciszka Koppa ustanawia kuratorem  
Adama Fiderkiewicza z Myślenie z polece-  
niem by praw swego kuranda należycie  
wedle przepisów prawa bronił.

Nisko d. 30 września 1886.

L. 11134. (8054 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Złoczowie za-  
wiadamia z życia, pobytu, imienia i nazwi-  
ska nieznanymi właścicielami pretensji kry-  
dalnych wedle dom. 70 pag. 51 n. 17 on  
w stanie biernym majątności tabularnej  
Ponikowica mała prenotowanych, iż z po-  
vodu wniesionego pod dniem 5 listopada  
1884 do l. 11134 w sądzie tym przez Abra-  
hama Senzer przeciw konwentowi OO. Do-  
minkanów w Podkaminie, wspomnianym  
właścicielom wierzytelności krydalnych i  
inym wierzycielom hipotecznym dóbr Pa-  
nikowica mała i do pisemnego postępowania  
dekretnego pozwu o uznanie prawa  
własności do parceli grunt. 895, 896 i 904<sup>1</sup>/<sub>2</sub>  
w Ponikowicy małej, tudzież o zmianę  
wpisu hip. celem zastępowania ich jako  
pozwanych w przeprowadzić się mającym  
sporze na ich koszt i niebezpieczeństwo ku-  
ratorem adw. dr. Wesółowski z podstawie-  
niem adw. dra Billeta w Złoczowie usta-  
nowionym został.

Wzywa się przeto tych nieznanymi  
pozwanych, aby się do ustanowionego ku-  
ratora zgłosili i jemu swe środki obronne  
podali, gdyż w przeciwnym razie wyniki-  
łe skutki sobie samym przypisać będą  
musieli.

Z rady c. k. sądu obwodowego.

Złoczów d. 8 listopada 1884.

L. 10502. (7611 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Przemyślu  
wzywa każdego, kto był w posiadaniu  
pisemnego poświadczenia kasy oszczędności  
w Przemyślu z dnia 16 września 1884 r.  
l. 2497 podpisanego przez p. Frankowskiego  
jako dyrektora i p. Amorta jako kasjera  
też kasy, które zaginęło a w którym też  
kasa poświadcza, iż Aron Kanner otrzymał  
z teje kasy zaliczkę w kwocie 2900 zł.  
do zwrotu za dni 180 i że na pokrycie tej  
zaliczki złożono następujące walory:

a) pięć losów Cisawskich Ser. 1578  
nr. 52, 53, 54, 55 i 97 po 100 zł. w. a.  
z kuponami od 1 kwietnia 1885 łącznej no-  
minalnej wartości 500 zł. wa.;

b) jeden list 5 pr. galic. Towarzystwa  
kredytowego ziemskiego Ser. V. nr. 2841

na 100 zł., z kuponami od 31 grudnia 1884,  
nominalnej wartości 100 zł.

c) dwa losy z r. 1860 Ser. 5225 nr.  
14 i Ser. 747 nr. 5 po 500 zł., z kuponami  
od 1 kwietnia 1884 łącznej nominalnej  
wartości 1000 zł. i

d) sześć losów z r. 1854 Ser. 47/43,  
726/18, 861/12, 1426/6, 3873/34, 2312/4, po  
250 zł., z kuponami od 1 kwietnia 1885  
łącznej nominalnej wartości 1500 zł. w. a.  
które okazicielowi tego poświadczenia za  
zwrotem zaliczki i narosłych procentów,  
zostaną wydane i poleca posiadaczowi tego  
dokumentu, aby go w przeciagu jednego  
roku, licząc od daty ogłoszenia edyktu,  
przedłożył lub okazał sądowi, gdyż w razie  
przeciwnym ten dokument zostanie uznany  
za pozbawiony wszelkiej moey dowodowej  
i wystawca takowego nie będzie obowiązany  
do zdawania jakiegokolwiek sprawy w tym  
przedmiocie.

Przemyśl 4 sierpnia 1886.

L. 6111. (7614 2—3)

C. k. sąd obwodowy jako handlowy,  
w Złoczowie ogłasza, iż w jego rejestrze  
spółek zarobkowych i gospodarczych dnia  
14 września 1886 wpisana przy firmie To-  
warzystwa kredytowego w Zaleszowcach, sto-  
warzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną  
poręką, że na nadzwyczajnym walnem zgro-  
madzeniu Towarzystwa tego dnia 30 czer-  
wca 1886 odbytem,

1) uchwalono zmianę statutu de datto  
Zaleszowce, 9 stycznia 1883 r. wykreśleniem  
ustępu 3 z §. 1.

2) wybrano Izraela Melzer, nego-  
cyanta w Zaleszowcach, na zastępcę dyrektora  
II klasy w miejsce ustępującego z posady  
tey Majera Feichholz.

Złoczów, d. 25 września 1886.

L. 7359. (7623 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Krośnie za-  
wiadamia z miejsca pobytu nieznanego Mi-  
chała Węgrzynka recte Węgrzyniaka, że  
dla niego w sprawie egzekucyjnej Salamona  
Gajgera pto 51 zł. z pn. ustanowiono ku-  
ratora ad actum w osobie Wojciecha Wit-  
kosia z Wojszówki i temuż doręczono  
uchwałą z dnia 4 maja 1886 l. 3467, do-  
zwalającą egzekucyjnej intabulacji prawa  
zastawu dla powyższego długu 52 zł. z pn.  
w stanie biernym realności lk. 48 w Wo-  
jaszówce, wykazem hip. l. 43 objętej.

Wzywa się zatem Michała Węgrzyn-  
ka recte Węgrzyniaka, by ustanowionemu  
kuratorem środków obrony dostarczył lub  
innego zastępcę sądowi wskazał, inaczey  
skutki zaniedbania sam sobie przypisze.

Krosno d. 23 września 1886.

L. 47040. (7637 2—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza,  
że celem doręczenia tus uchwały z dnia  
19 czerwca 1886 l. 24077 Maryanowi Ba-  
deskulowi, którą to uchwałą na rzecz c. k.  
uprz. wal. akc. Banku hipotecznego we  
Lwowie erzewiko wzy wspomnianemu pto  
149 zł. 10 ct. aw. licytacja realności pod  
l. 89<sup>1</sup>/<sub>4</sub> we Lwowie rozpisana została, gdy  
miejsce pobytu pozwanego Maryana Ba-  
deskula nie jest wiadome, został dla niego  
adw. dr. Lehmann kuratorem a tegoż za-  
stępcą adw. Paździera mianowany. Wzywa  
się zatem Maryana Badeskula, aby do  
swojej obrony służące środki ustanowionemu  
kuratorem dostarczył lub też innego za-  
stępcę sobie obrał i tegoż sądowi wymienił,  
gdyż inaczey ze zaniedbania wyniknąć mo-  
gące szkodliwe następstwa sam sobie przy-  
pisze.

Lwów d. 9 października 1886.

L. 47596. (7634 1—3)

C. k. sąd krajowy jako handlowy we  
Lwowie oznajmia niewiadomemu z miejsca  
pobytu Aronowi Silberbuschowi, że przeciw  
niemu został na dniu 13 grudnia 1884 do  
l. 58387 na rzecz Generalnej Agencji we  
Lwowie Towarz. ubezpieczeń wydana  
nakaz zapłaty sumy wekslowej 127 zł.  
95 ct. aw. z pn.

Gdy tenże z życia i miejsca pobytu  
nie jest wiadomym, ustanowiono dla niego  
p. adwokata dr. Czeszera kuratorem, a te-  
goż zastępcę p. adwokata dr. Bodeka, i  
wspomniany nakaz zapłaty mianowanemu  
kuratorem doręczony zostaje.

Wzywa się zatem Arona Silberbuscha,  
aby ustanowionemu kuratorowi, służące do  
swojej obrony środki dostarczył lub innego  
sobie zastępcę obrał, gdyż inaczey ze za-  
niedbania wyniknąć mogące następstwa  
szkodliwe sam sobie przypisze.

Lwów d. 9 października 1886.

L. 47597. (7633 1—3)

C. k. sąd krajowy jako handlowy we  
Lwowie oznajmia niewiadomemu z miejsca  
pobytu Aronowi Silberbuschowi, że przeciw  
niemu został na d. 13 grud. 1884 do l. 58388  
na rzecz jeneralnej Agencji we Lwowie  
wied. Towarz. ubezpieczeń wydanym nakaz  
zapłaty sumy wekslowej 83 zł. 31 ct. zpn.

Gdy tenże z życia i miejsca pobytu  
nie jest wiadomym, ustanowiono dla niego

p. adwokata dr. Czeszera kuratorem, a te-  
goż zastępcą pana adwokata dr. Bodeka i  
wspomniany nakaz zapłaty mianowanemu  
kuratorem doręczony zostaje.

Wzywa się zatem Arona Silberbuscha  
aby ustanowionemu kuratorowi służące do  
swojej obrony środki dostarczył lub innego  
sobie zastępcę obrał, gdyż inaczey ze za-  
medbania wyniknąć mogące następstwa  
szkodliwe sam sobie przypisze.

Lwów d. 9 października 1886.

L. 1629. (7704 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Trembowli  
wzywa niewiadomą z miejsca pobytu Wa-  
leryę Leszczyńską, ażeby w przeciagu je-  
dnego roku zgłosiła się do spadku śp. Ka-  
rola Rydlewicza 30 października 1879 roku  
w Trembowli zmarłego, gdyż po upływie  
tegoż czasu spadek ten zostanie pertrakto-  
wanym z ustanowionym dla niej kuratorem  
p. Mikołajem Stroganiem.

Trembowla d. 30 maja 1886.

L. 54519. (7766 1—3)

C. k. sąd pow. m. dla miasta Lwowa  
i tegoż przedmiocie wasprawach cywilnych  
oznajmia nieobecnemu Dr. Felicyanowi Ja-  
ckowskiemu, że przeciw niemu przez Marcina  
Prugara pozew o zapłaceniu kwoty 350 zł.  
a. w. wniesionym został. Gdy miejsce po-  
bytu dr. Felicyana Jackowskiego nie jest  
wiadomem, ustanawia się dla niego ku-  
ratorem ad actum adw. dr. Dulebę a tegoż  
zastępcą adw. dr. p. Henryka Szydłowskiego  
i powyższy pozew wyznaczając termin do  
rozprawy w sporach drobiazgowych na  
dzień 1 grudnia 1886 o godzinie 4 popo-  
łudniu w Sekeji II. mianowanemu kurato-  
rowi się doręcza. Wzywa się dr. Felicyana  
Jackowskiego, aby ustanowionemu kurato-  
rowi służące do swej obrony środki dostar-  
czył lub innego zastępcę prawnego obrał,  
gdyż inaczey ze zaniedbania wyniknąć mo-  
gące szkodliwe następstwa sam sobie przy-  
pisać będzie musiał.

Z c. k. sądu pow. m. d. S. I.

Lwów d. 30 września 1886.

L. 14156. (8028 1—3)

C. c. sąd obwodowy w Tarnowie za-  
wiadamia Eleonorę Artwińską, Józefa Gnie-  
wuszewskiego, Józefa Artwińskiego, Samuela  
i Brandlę małżonków Kohnów, Józefa i  
Magdaleny Karnstadtów, względnie ich spa-  
dkobierców i prawonabywców odnośnie do  
edyktu z dnia 2 lipca 1885 l. 7383, że na-  
stępujące w stanie biernym realności pod  
nr. 62 w Tarnowie wykonane intabulacye  
a mianowicie:

a) kwoty 15 zł. w. w. według dom.  
3 pag. 189 n. 1 on. na podstawie kontraktu  
kupna i sprzedaży dnia 13 grudnia 1776  
między Piotrem a Maryanną, małżonkami  
Kleszczyńskimi a izraelitami braćmi Lewek  
i Berek Aronowicz zawartego, na rzecz ko-  
ścioła w Pilźnie a właściciel, bractwa Ró-  
żańcowego i kwoty 12 zł. 30 ct. W. W.  
na rzecz kościoła Tarnowskiego właściciel  
Bractwa szkaplerznego intabulowanych,

b) kwoty 500 zł. W. W. według dom.  
3 pag. 191 n. 5 on. i dom. 3 pag. 201 n.  
14 on. na podstawie skryptu przez izra-  
elitę Lewek Reichtag dnia 20 grudnia 1801  
wystawionego na rzecz Michała Gniewu-  
szewskiego zaintabulowanego — a następnie  
według Dom. 3 pag. 203 n. 15 on. na za-  
sadzie dokumentu następstwa przez Michała  
Gniewuszewskiego dnia 19 lipca 1832 i  
wyroku I instancyi na własność Eleonory  
Artwińskiej i Gniewuszewskiego przeszłej,

c) kwoty 500 zł. W. W. według dom.  
3 pag. 193 n. 6 on. na podstawie skryptu  
przez izraelitę Lewek Reichtag dnia 19  
czerwca 1803 wystawionego na rzecz Tekli  
Gniewuszewskiej a następnie wedle Dom.  
3 pag. 204 n. 16 on. na podstawie dekretu  
przyznani spadku po Tekli Gniewusze-  
wskiej z dnia 27 listopada 1832 jako też  
wyroku I Instancyi na rzecz Eleonory i  
Józefa Artwińskiego intabulowanej,

d) kwoty 482 zł. W. W. według Dom.  
3 pag. 199 n. 11 on. na zasadzie ugody  
sądowej z dnia 27 lipca 1818 na rzecz Sa-  
muela i Brandli małżonków Kohn intabu-  
lowanej,

e) kwoty 2000 zł. mk. według Dom.  
3 pag. 205 n. 17 on. na rzecz Józefa i  
Magdaleny Karnstadt — zostają w myśl §.  
121 ust. hip. uznane za umorzone i że się  
intabulacye wykreślenia tych wpisów poleca.  
W Tarnowie d. 9 września 1886.

L. 11179 (7980 1—3)

C. k. sąd obw. jako handlowy w Samborze  
podaje niniejszem, do wiadomości że edyktem  
tusądowym z dnia 25 kwietnia 1882 l. 4286  
ogłoszona firma handlowa, której posiada-  
czką jest Lajos Kriser w Wędrziru zamie-  
szkany nie Lajos Krisser, lecz „Lajos Kri-  
ser“ opiewa.

Sambor, 5 października 1886.

L. 10776 (7846 3-3)  
Na prośbę Bernarda Brechera wzywa się posiadacza przy pożarze Stryja zaginionej książeczki kasy oszczędności stryjskiej z dnia 1 grudnia nr. 1835 nr. 1594 na kwotę 20 złr. wa. na imię Rosy Brecher wystawionej by do sześciu miesięcy od dnia trzeciorazowego ogłoszenia edyktu gazetą wyż wymienioną książeczkę tem pewniej okazał, gdyż w przeciwnym razie takowa za nieważną uznana będzie.  
C. k. sąd obwodowy.  
Sambor, 12 października 1886.

L. 13655 (7823 3-3)  
C. k. sąd powiatowy zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomą Branę z Urbachów Henigowę, że celem doręczenia jej rezolucy z dnia 14 marca 1886 l. 3013 i dalszych w sprawie egzekucyjnej Samuela Lieblich przeciw Markusowi Urbachowi i spadkobiercom Estery Urbachowej o zapłacenie kwoty 600 złr. ustanowił dla niej kuratorem adwokata dra Myszkowskiego w Chrzanowie, któremu środki do obrony praw swoich dostarczyć winna.  
Chrzanów, dnia 14 października 1886.

L. 22587 (7818 3-3)  
C. k. sąd powiatowy delegowany miejski w Tarnowie w sprawie tabularnej posiadłości lwh. 97 Skrzyszów ustanawia dla niewiadomej z pobytu Katarzyny z Budzików Smołowej w przedmiocie doręczenia jej rezolucy tabularnej z dnia 26 maja 1886 l. 13197 kuratorem Józefa Smołę z Łękwicy.  
Tarnów, 2 października 1886.

L. 7687. (8124 1-3)  
C. k. sąd powiatowy w Sanoku uwiadamia z miejsca pobytu niewiadomych Jędrzeja Odrzechowskiego i Wasyla Chwostryka iż wniosło pow. Towarzystwo zaliczkowe w Sanoku przeciw nim pozw o 93 zł. w. a. który ustanowionemu kuratorowi Włodzimierzowi Witoszyńskiemu doręczono i termin do rozprawy na dzień 22 listopada 1886 o godzinie 9 rano wyznaczono.  
Sanok 23 sierpnia 1886.

L. 7688. (8125 1-3)  
C. k. sąd powiatowy w Sanoku uwiadamia z miejsca pobytu niewiadomych Jędrzeja Rak, Waśka Chwostryka i Jędrzeja Odrzechowskiego, iż wniosło Towarzystwo zaliczkowe powiatowe w Sanoku przeciw nim pozw o 170 zł. 78 ct. wa., który ustanowionemu kuratorowi Włodzimierzowi Witoszyńskiemu doręczono i termin do rozprawy na 22 listopada 1886 o godzinie 9 rana wyznaczono.  
C. k. sąd powiatowy.  
Sanok d. 28 września 1886.

L. 26656. (8086 1-3)  
C. k. sąd powiatowy miejski delegowany w Tarnowie zawiadamia niewiadomego z pobytu Szymona Saubla, że rezolucyą z dnia dzisiejszego zezwolono na zapowiedzenie i zabezpieczenie ruchomości jego w Tarnowie się znajdujących, na zabezpieczenie wierzytelności M. Lansa w kwocie 113 zł. 44 ct. aw i że kuratorem dla niego ustanowiono adw. dr. Ringenheima.  
Tarnów d. 7 listopada 1886.

L. 6947. (8084 1-3)  
Ces. król. sąd obwodowy w Złoczowie ogłasza, że celem doręczenia uchwały z dnia 20 marca 1886 l. 1160, którą w skutek podania pełnomocnika właściciela dóbr tabularnych Kamionki i Jazienicy wspólnie z zastępcami gminy Łany niemieckie o sprostowanie zaszytych myłek względem parcel gruntowych 1431 i 3699/2 zapisanych w wykazie hipotecznym majątności Jazienicy, zarządzone rozprawę w myśl §. 8 ustawy z 25 lipca 1871 nr. 96 Dz. p. p. ustanowił dla nieobjętej masy spadkowej śp. Maryanny z hr. Merów hr. Fredrowej względnie dla tejej spadkobierców z życia i miejsca pobytu niewiadomych, kuratorem adwokata dr. Wesołowskiego z zastępstwem adwokata dr. Heynego, i wyznaczył ponowny termin do rozprawy po myśli powyższej ustawy na dzień 13 grudnia 1886.  
Wzywamy przeto z życia i miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców ś. p. Maryanny z hr. Merów hr. Fredrowej, ażeby w należyłym czasie u ustawionego kuratora się zgłosili, lub też sami, albo przez innego zastępcę celem przestrzeżenia swych praw odpowiednio kroki poczynili, ile że wyniknąć mogące niekorzystne skutki sami sobie przypiszą.  
Złoczów d. 30 października 1886.

## Konkursa.

L. 1680. (8025 3-3)  
W jaworowskim okręgu szkolnym są zaraz do obsadzenia posady tymczasowych nauczycieli (nauczycielek) nadetatowych klas równorzędnych 1) przy szkole w Jaworowie na przedmieściu Nakonecznym z placą

roczną 300 zł.; 2) w Czerniawie 2 posady z placą po 200 zł.; 3) w Kurnikach z placą 200 zł.; 4) w Wielkich Oczach z placą 200 zł.; 5) w Mościskach z placą 270 zł.; 6) w Lackiej woli z placą 200 zł.; 7) w Podliskach z placą 200 zł.; 8) w Pnikucie z placą 200 zł.; 9) w Sądowej Wiszai z placą 270 zł.; 10) w Strzelczykach z placą 200 zł.; 11) w Twierdzy z placą 200 zł.

Kandydaci lub kandydatki mogą wnieść swe podania zaopatrzone w dowody złożonego egzaminu dojrzałości w drodze przepisanej do tutejszej c. k. Rady szkolnej okręgowej.  
Z c. k. Rady szkolnej okręgowej  
W Jaworowie 4 listopada 1886.

L. 632 (8020 3-3)  
Niniejszem ogłasza się konkurs na opróżnioną posadę nauczyciela szkoły wzorowej z językiem wykładowym ruskim połączonej z c. k. Seminarjum nauczycielskim męskim we Lwowie.

Z posadą tą połączona jest placą w kwocie rocznej 800 złr. a. w. z dodatkiem aktywalnym i z prawem do pobierania dodatków pięcioletnich w kwocie rocznej 100 zł. w. a. Ubiegający się o tę posadę winni wykazać się kwalifikacyą nauczycielską do szkół wydziałowych z językiem wykładowym ruskim i polskim, tudzież praktyką w zawodzie nauczycielskim i podania swe opatrzone w potrzebne dokumenta służbowe wnieść za pośrednictwem władz swych przełożonych do c. k. krajowej Rady szkolnej, najpóźniej do 10 grudnia 1886.

Z Prezydium c. k. Rady szkolnej kraj.  
We Lwowie, 28 października 1886.

L. 9027. (8073 2-3)  
Posada ad junkta urzędów pomocniczych wyższego sądu krajowego we Lwowie z poborami IX klasy rangi, ewentualnie posada oficyała przy tym sądzie z poborami X klasy rangi jest do obsadzenia.  
Ubiegający się wniosą w drodze przepisanej swoje należycie udokumentowane podania najdalej do 24 listopada 1886 do Prezydium wyższego Sądu krajowego.  
Lwów, 7 listopada 1886.

L. 133. (8129 1-3)  
Celem obsadzenia przy c. k. Dyrekcyi dóbr państwowych we Lwowie posady c. k. kancypisty administracyjnego w X klasie rangi z roczną placą 900 złr. i legalnym dodatkiem aktywalnym, rozpisuje się konkurs.  
Kompetenci mają udowodnić, że wszystkie teoretyczne egzamina państwowe z prawniczo-politycznych studiów na wszechniacy austriackiej złożyli, tudzież wykazać wiek, znajomości języków krajowych i niemieckiego w słowie i w piśmie, dalej dostarczyć dowodu, że praktykę koncepcyjną przy c. k. władzach a względnie urzędach administracyjnych lub sądowych odbywają lub odbyli.  
Podania wnieść należy w drodze przepisanej do 30 listopada 1886 w Prezydium c. k. Dyrekcyi dóbr państwowych we Lwowie.

Prezydium  
c. k. Dyrekcyi dóbr państwowych.  
Lwów, 9 listopada 1886

L. 906. (8133 1-3)  
Na podstawie reskryptu c. k. Ministerstwa wyznań i oświecenia z dnia 15 października r. b. p. l. 19510 ogłasza się niniejszem konkurs do 15 stycznia 1887 r. celem obsadzenia opróżnionej w tutejszej c. k. Szkole Politechnicznej zwyczajnej katedry geometryi wykresłej.  
Z tą katedrą połączona jest placą systemizowana w kwocie rocznych 1800 złr. w. a. i dodatek aktywalny według rangi VI klasy, tudzież pięć dodatków kwinkwennalnych po 200 zł. w. a.

Podania o powyższą katedrę, wystosowane do c. k. Ministerstwa wyznań i oświecenia i zaopatrzone w potrzebne dokumenta, jakoteż w dowody dokładnej znajomości języka polskiego, należy wnieść do Rektoratu c. k. Szkoły Politechnicznej we Lwowie przed upływem terminu konkursowego.  
Rektorat  
c. k. Szkoły Politechnicznej.  
Lwów, 6 listopada 1886.

### Doniesienia prywatne.

C. k. uprzyw. galic. akcyjny  
**BANK HIPOTECZNY**  
sprzedaje  
po kursie dziennym  
**5% Listy Hipoteczne,**  
jako też  
**5% Premiuwane Listy Hipoteczne.**

Zlecenia z prowincyi wykonuje się odwrotna poczta. bez prowizyi. [7045 8-2]

## Podziękowanie.

W noc z dnia 25 na 26 kwietnia 1886, straszny pożar dotknął mieszkańców naszego miasta, pochłaniając część przeważnie przez izraelitów zamieszkałą, gdzie 234 domów w zgłiszce zamienił, nie mówiąc już o sprzętach i ruchomościach, których ludność tutejsza w pierwszym zamieszaniu nie zdążyła wyratować.

Przeszło zatem 45 rodzin znalazło się nagle bez dachu i wszelkiego zaopatrzenia i zdawało się, że miasto nasze z wyjątkiem kilku domów, należących do osób zamożniejszych już nigdy odbudowanem nie będzie, że całkiem zubożeje i wieczna zostanie ruiną a mieszkańcy unieszczęśliwieni pójdą po żebrzym chlebie.

Wielmożny pan Emil Krawczykiewicz, c. k. Starosta tutejszy współubolewając jednak szczerem sercem litosciwym nad losem zubożałych pogorzalców wziął się energicznie pomimo swych zajęć urzędowych do niesienia pomocy nieszczęśliwym, starając się empedrzej w najkrótszej drodze o żywność, o dzieł i obuwie dla tychże nędzarzy, aby ich przedewszystkiem przy życiu utrzymać, za jego staraniem nadsyłano dla nich ze wszech stron hojnie szafowane datki pieniężne w znacznych kwotach za pomocą których udało się miasto napowrót odbudować i nędzny stan mieszkańców na trochę lepszy zamienić, przyczem dokładał Wielmożny pan Starosta wszelkiego starania aby domy jedynie z materiału twardego z fernerumami stawiano a dachy frontowych budynków materiałem ogniotrwałym pokryto, tak że w razie wybuchu ognia, powtórne zajście takiej strasznej katastrofy stanie się już niemożliwym.

Z największym zatem prawdziwym rozczuleniem, dziękujemy Wielmożnemu panu Starosie serdecznie imieniem całej gminy izraelskiej za Jego troskliwość i szlachetny uczynek, błagając gorąco Najwyższego o błogosławieństwo dla niego i całej Rodziny i starając się będziemy przekonać Go o dozgonnej naszej ku niemu wdzięczności.

Także przyczynili się bardzo a bardzo wiele do odbudowania miasta i podwignienia mieszkańców z tak fatalnego położenia Jaśnie Wielmożny pan Edmund hrabia Krasiecki i Jego małżonka Jaśnie Wielmożna Pani Aniela hrabina Krasicka, właściciele skarbu Liska rozdzielając za największą chęcią pomiećdy pogorzalców bez różnicy wyznania hojne wsparcia w materiały drzewnym, w ceglach, w żywnościach w sukniach i w gotówce i przyjmując każdego pogorzalcę bardzo uprzejmie wyrazami szlachetnego współubolewania, za które to szczerze dary również imieniem całej gminy izraelskiej najzupełniej składamy dzięki i zanosie będziemy za Tychże szlachetnych Ofiarodawców do Nieba nasze gorące prośby aby Ich dla ratunku biednych jak najdłużej zachować raczyło.  
Niemniej winniśmy wszyscy pogorzalecy nieskończoną wdzięczność światuemu komitetowi pogorzalców, który się zaraz po pożarze zawiązał, a w którego skład wchodzi:

Przewodniczący: Wielmożny pan Starosta.

### Członkowie:

Wielmożny pan Teofil Żurowski, marszałek powiatu Liska i właściciel dóbr, Wielobny Ksiądz kanonik Prasałowicz proboszcz tutejszy Wielmożny pan Roman Jamiński, c. k. sędzia powiatowy w Lisku, Wielmożny pan Józef Studziński, c. k. komisarz pow. w Lisku, Wielmożny pan dr. Mieczysław Dembowski, c. k. fizyk pow. w Lisku, Wielmożny pan Kazimierz Krawczyński, c. k. inspektor pow. w Lisku, Wielmożny pan Antoni Kokurewicz, c. k. notaryusz w Lisku, Wielmożny pan Antoni Maksymowicz, c. k. emeryt. kontrolor podatkowy w Lisku, Wielmożny pan Józef Bielał, burmistrz miasta i właściciel realności w Lisku, Wielmożny pan Robert Barański, właściciel realności i handlu w Lisku, Wielmożny pan Marceł Kandler, nadleśniczy skarbu Liska, Wielmożny pan Julian Jankiewicz, radny miasta i właściciel realności w Lisku, pan Hersch Wolf Dym, właściciel realności w Lisku, pan Nuchim Günzberg, właściciel realności w Lisku, pan Jonasz Grauer, właściciel realności i handlu wina a to za szczerze współdziałanie pod przewodnictwem Wnego pana Starosty w odbudowaniu miasta i za najdokładniejsze chociaż ze stratą czasu połączone zbadanie stosunków majątkowych pogorzalców i wysokości poniesionych szkód celem należytego obdzienienia ofiar funduszu dla nich zbieranego.

Uczucia najgłębszej wdzięczności dla Jaśnie Wiel. Państwa hr. Krasieckich i wszystkich pp. członków świetnego Komitetu, za Ich wspaniałomyślność i miłosierdzie z jakim wspaniali nas tak hojnie radą, pracą i pieniędzmi nigdy w naszym sercu nie wygasną.

Poczuwamy się również do obowiązku wyrazić nasze gorące uczucia wdzięczności szanownym pp. Ofiarodawcom i Dobrodziejom naszym za tak hojne dary Panie Boże zapłać!  
7952

Z przełożenia gminy izraelskiej.  
Lisko, dnia 28 października 1886  
Abraham Chaim Horowitz, rabin  
Izak Langsam, I. przełożony  
Jakob Dym, II. przełożony  
Abraham Manaster, III. przełożony  
J. Schulm Friedländer, pisarz gminy izraelskiej i pogorzalec.

## Jan Inhatowicz poleca

wysmienite Mydła do mycia twarzy, rąk i kąpieli, wyszczególnione 6 medalami zasługi i dwoma dyplomami uznania.

Złr. ct.  
Mydło do golenia brody najprzedniejsze — 25  
Mydło migdałowe, . 10 ct., 20 i — 25  
Mydło kokosowe, białe do rąk 10 ct. i — 20  
Mydło palmowe, żółte 6, 12, 18 ct. i — 24  
Mydło grysikowe, wysmienite do twarzy i rąk — 40  
Mydło żółtkowe, wydelikaca, wygląda i znakomicie oczyszcza skórę — 30  
Mydło ziołowe, otrzymujące się przez zgaszczenie soku roślin aromatycznych, znakomicie wpływa na skórę, usuwa liszaje i wszelkie wypryski skórne — 25  
Mydło piżmowe, posiada bardzo przyjemny piżmowy zapach — 30  
Mydło paezulowe, przyjemnej woni — 30  
Mydło różane, najprzedniejsze 40 ct. i — 80  
Mydło z igiel sosnowych, przyjemne w użyciu, skutecznie ochrania skórę od liszajów i wyrzutów — 30

**Mydło balsamiczne**, oczyszcza skórę, nadaje białość, delikatność i zapobiega pękaniu i łuszczeniu się naskórka — 30  
**Mydło fijołkowe**, przyjemnej woni — 35  
**Mydło kosmetyczne**, usuwa piegry, opalenia słoneczne, twarzy przywraca świeżość i białość — 60  
**Mydło higieniczne**, odznacza się o-lejkowatością, nadzwyczaj delikatne i specjalnie zastosowane do twarzy — 50  
**Mydło ryżowe**, używa się do wydelikacenia i wybielenia skóry na twarzy — 60  
**Mydło glicerynowe**, białe, łatwo pieniące wybornie oczyszcza skórę i chroni od przyszczenia się — 30  
**Mydło glicerynowe** przezroczyste, zawiera 35% czystej gliceryny, znakomicie wpływa na naskórek 20, ct. i — 25  
**Mydło glicerynowe** płynne, oczyszcza skórę od przyszczy, liszajów, trądzików, łaskaw — 40  
**Mydło piaskowe**, do mycia rąk — 25  
**Mydło pumeksove**, do mycia kołnierzyków i mankietów gutaperchowych — 10  
**Mydło tymolowe** znakomicie oczyszcza skórę od wszelkich wyrzutów — 50  
**Mydło karbolowe**, bardzo korzystnie myć ręce, twarz, a nawet całe ciało w czasie epidemii, celem ochronienia od zakażenia się — 20  
**Mydło siarkowe**, z wielkim powodzeniem używa się do zniszczenia przyszców i wszelkiego rodzaju wyrzutów na skórze — 25  
**Mydło benzeosowe**, bardzo korzystnie wpływa na skórę wybiela i wydelikaca — 25  
**Mydło kamforowe**, uśmierza świądzenie i pieczenie skóry, usuwa wyrzuty i czerwonosć z twarzy i rąk — 25  
**Mydło miodowe**, do wydelikatnienia rąk, kawałek — 10  
**Mydło mieszczanski**, znakomite — 10  
**Mydło smołowe**, zawiera 40% czystej smoły (dziegielu) usuwa przyszcze, liszaje, wszelkie wysypki skórne, poenie nóg i łupież na głowie — 30  
**Mydło smołowo-glicerynowe**, miękczy i oczyszcza skórę od liszajów trądzików, i t. p., kawałek — 30  
(6999 7-7)



**CHOROBY ZARAZLIWE**  
Niedawne lub zadawione, skrofuly, choroby skórne (liszaje, wyrzuty, strąpy, trąd) i inne cierpienia naskórka, spowodowane zaniedbanym leczeniem i zepsuciem krwi. Wrodzone, gruźlicy, reumatyzmu, rany, wrzody w uszach i w gardle, nieczystości, narwań na kości, struna, niemoce i druczące i wszelkie inne choroby syfilisu mającego lub dziedzielnego. Leczenie niezawodne i radykalne chorób najbardziej zastarzałych i najuporczywszych, niestępujących przed sobą metodą lekarską, lecz przez życie.  
**DR. J. BOLENIER**  
Jedynie potwierdzone przez Akademię Medyczną w Paryżu  
Jedynie upoważnione przez rząd francuski.  
Jedynie, jakich używają w szpitalach Paryskich.  
24.000 FRANKÓW PRAGRODY NARODOWEJ  
Leczenie to, bardzo przyjemne w smaku, zalecane od lat przeszło 60 przez najznakomitszych lekarzy, jako najskuteczniejszy za dawny dotąd środek przeczyszczenia krwi, jest jednym w całym świecie, jakie otrzymało wyżej wymienione tytuły i oznaki honorowe, co dowodzi jego znakomitej skuteczności.  
Pod tak obciążonym wpływem tych biszkoptów apetyt powraca, funkcyje życiowe przychodzą do normalnego stanu, a po kilku tygodniach leczenia choroby spoczynają, że wzywane przypadki chorowitości nikną i zdrowie, choroby natomiast podlegane przez zupełne i zaniczczenie krwi, przychodzi do normalnego stanu.  
Sklad główny: 62, RUE DE RIVOLI w Paryżu.  
Dostać można we Lwowie w aptece p. K. Mikolascha, Krzyżanowskiego, Nahliska; w Krakowie w apt. pp. Trauczyńskiego, Redyka i Wiszniewskiego.

## Chorem

na prowincyi na jakakolwiek bądź chorobę **orgánów płciowych** choćby najniebezpieczniej zapadłym a chcącym od nieobliczonych moralnych i materialnych strat w przyszłości salwować się, zaleca się najgoręcej kuracy w drodze korespondencyi, jako jedyną, która niezbędna dyskretyą wszelcehronnie zabezpiecza (kuracy w zupełnej tajemnicy w inny sposób jest absolutnie niepodobną na prowincyi), możliwość radykalnego wyleczenia się u doświadzonego fachowca następuje, a tem samem chorego od wielu bardzo przykrych następstw w przyszłości zaslania.  
Chorem więc tak kobiet jak i mężczyzn, chcących być w najpewniejszej tajemnicy a przytem gruntośnym, bez przerwy obowiązującym, bez żadnego bólu środkami nieszkodliwymi i szybko wyleczonymi przyjmując, z zaręczeniem najlepszego skutku w kuracy za pomocą korespondencyi, mieszkający we Lwowie,

## specjalista chorób płciowych

w których od kilkunastu lat wyjąca praktykę lekarską wykonuje. Leczy wszelkie choroby syfilityczne i skórne tak świezo powstałe jak i zadawione wszelkie zranienia, owrzodzenia, narwań zwiększenia zakaźne i kataralne upływy patologiczne wypadki ubytku nadmiernej lub powstrzymanej regularności u pań i panien tudzież wszelkie smutne następstwa błędów młodości jak niedokrewność, nasieniotoki, upływy nocne, osłabienia nerwowe i funkcyj płciowej (impotencye), drżenie muskułów, padaczkę, początki suchoty i wyschnięcie szpiku wszelkie wycieńczenia organizm w ogóle i t. p.  
Na listy, które pod adresem: **M. Bielał** ulica Sobieskiego l. 4 Lwów, nadsyłać należy udziela odwrotną pocztą pomocy i wysyła lekarstwa dyskretyonalnie.  
Domowa ordynacya tylko od 8 do 9 z rana od 1/2 6 do 1/2 7 wieczór, przy ul. Krakowskiej l. 15 i piętro. [8112 1-32]

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego wypożycza niniejszem na podstawie §. 63 statutów p. Pawłowi Ilnickiemu kapitał 11618 złr. 55 centów w. a. listami zastawnymi, pochodzący z większej sumy 11.800 złr. w. a. na hipotece dóbr Obertyn-Bieniczyzna, w powiecie Horodeńskim położonych, intabulowanej, z tego Towarzystwa wypożyczonej, z dniem 31 grudnia 1886 jeszcze pozostały. L. 9638. 8107 1—3

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego wzywa więc p. Pawła Ilnickiego, jako właściciela tych dóbr, ażeby wypowiedziany kapitał w przeciągu sześciu miesięcy do kasy galicyjskiej Towarzystwa kredytowego ziemskiego złożył pod rygorem egzekucji a mianowicie przymusowej sprzedaży rzeczonych dóbr. L. 9639. 8108 1—3  
We Lwowie, d. 3 listopada 1886.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego wypożycza niniejszem na podstawie §. 63 statutów p. Franciszkowi Kislingero- wi kapitał 8.456 złr. 6 ct. w. a. listami zastawnymi, pochodzący z większej sumy 9000 złr. w. a. na hipotece dóbr Łozina część I i II, w powiecie Grodeckim położonych, intabulowany, z tego Towarzystwa wypożyczo-

ezony, z dniem 31 grudnia 1886 jeszcze pozostały.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego wzywa więc p. Franciszka Kislingera, jako właściciela tych dóbr, ażeby wypowiedziany kapitał w przeciągu sześciu miesięcy do kasy galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego złożył pod rygorem egzekucji a mianowicie przymusowej sprzedaży rzeczonych dóbr. L. 9639. 8108 1—3  
We Lwowie, d. 3 listopada 1886.

### Do sprzedania

w Brzozowie kamienica piętrowa z ogrodem, trzy domy mieszkalne z ogrodami i karczmą z ogrodem, stawem i łąką, nadająca się pod browar za cenę bardzo umiarkowaną. 8130 1—3  
Grunta przydatne do parcelacji, dochód około 1000 złr. rocznie zapewniony.  
Bliszej wiadomości udziela p. Zygmunt Gawłowski w Sanoku.

**Iszy koncesyonowany zakład froterski Bednarskiego we Lwowie ul. Łyczakowska nr. 46.**

Przyjmuje zamówienia tak we Lwowie jako też na prowincyi na zaprawianie jako też fajerkowanie podłóg.  
Sprzedaje lakier woskowo-kauzuczkowy do podłóg, który wypelnia jak najdokładniej szeluziny i szparki w podłodze, niszczy wszelkie owady a zawierając olej drzew szpilkowych, wpływa bardzo korzystnie na zdrowie, im dłużej się czyści, tem piękniejszego nabiera połysku. Posadzki można też i wodą zmywać. Jeden kilogram wystarcza na 20 m. i kosztuje 1 złr. 80 ct. 8110 1—4

### Baczność przy nabywaniu.



Jana Hoffa oryginalne wyroby słodowe nabyć można we wszystkich aptekach, drogueryach i wielkich magazynach. Należy jednak żądać wyraźnie tylko takie, które są zaopatrzone w oryginalną **markę ochronną (w formie owalnej wizerunek i podpis Jana Hoffa)**. Pierwsza prawdziwa i flegmy zwalniająca Jana Hoffa słodowe opakowane w niebieskim papierze, są wszędzie do nabycia.

**Jana Hoffa wyroby zdrowia z ekstraktu słodowego, znane ze swego skutku od lat 40 sprawiły, że ciało moje stało się mięsistszem i w nerwach silnem.**

(Własne słowa wyleczonego)

**Własne wyznanie i podziękowanie do wynalazcy oryginalnych Jana Hoffa wyrobów leczniczo-pożywnych z ekstraktu słodowego JANA HOFFA, ek. dost. nadwor. wielu udzielnych książek Europy, e. k. radcy, posiadacza 65 najwyższych odznaczeń etc. w Berlinie i Wiedniu. Stadt, Grabes, Brännerstrasse Nr. 8.**

Wielmożny Panie! Poczuć najczulszej wdzięczności powodują mnie napisać Panu. Ciężki, bardzo ciężki był eios który mię spotkał przed 10 tygodniami; zapalenie śluz rzuciło mnie na kźe. Po sześciu tygodniach zapalenia wytworzyła się **zupelna niemoc organów trawienia i to w takim stopniu, że przez 5 do 6 tygodni mimo wszelkich leków nie mogłem prawie nic strawić, przeczko podpadłem tak na zdrowiu, że zaledwie mogłem się ruszyć. Wszystkie te dolegliwości znikły obecnie.** Za poradą lekarską używam obecnie Pańskiego **Jana Hoffa piwa zdrowia z ekstraktu słodowego** (jedną flaszkę dziennie) tudzież **słodowej czekolady** zdrowia. Już po użyciu 12 flaszek tego piwa, **powrócił mi apetyt. Wszystko idzie naturalnym trybem a moje dawniejsze zdrowie powróciło zupełnie. W życiu powraca życie. Pański znakomity preparat sprawił, że ciało moje stało się mięsistszem i w nerwach silnem.** Będąc przed trzema tygodniami zupełnie do pracy niezdolnym, obecnie oddałem się znów memu zawodowi z chęcią i zamiłowaniem etc. etc.

Wielmożnego Pana zupełnie oddany  
Wilhelm Herman, nauczyciel w Eisenstadt. w Komitecie Oedenburskim.

Materya leczniczo-pożywna wynalezionych przezemnie preparatów słodowych leczniczo-pożywnych, które tysiącom osób przywróciły stracone już zdrowie, składa się z następujących środków leczniczych, które z przyjemnością używać można.

#### Jana Hoffa piwo zdrowia z ekstraktu słodowego

najlepszy środek usmierzający i życie podtrzymujący w zastarzałych cierpieniach; środek pożywny i leczniczy w cierpieniach piersiowych i organów oddechu, w słabościach suchot, zastarzałych katarach, schudnięciu; niedokrwoności, cierpieniach żółdka, nieprawidłowym trawieniu, znakomity środek wzmacniający dla rekonwalescentów, w słabościach kobiecych, cierpieniach hemoidalnych i szkorufkach.

#### Jana Hoffa słodowa czekolada zdrowia

skutkuje w razie niedokrwoności, osłabienia nerwów i słabego trawienia, braku apetytu, bezsenności i schudnięcia a ucieceniom jako śniadanie dla osób węższych i nerwowych; z powodu swego wybornego smaku jest ta czekolada w ogóle znakomitym środkiem pożywnym dla każdego.

#### Jana Hoffa koncentrowany ekstrakt słodowy

najlepszy środek usmierzający nawet w stadyach gdzie słabość piwa i płucowa znacznie już postąpiła, w zastarzałych katarach, kaszlach kureczowych, kobluszach i cierpieniach organów oddechu; jest przyjemnym lekiem dla wszystkich, nie będących amatorami piwa, a szczególnie dla dzieci.

**Jana Hoffa słodowe cukierki piersiowe w niebieskim opakowaniu** skutkują przeciw zastęgnięciu, kaszlowi, chrypcy i lekkim katarowi organów oddechu. Takowe są nieocenionym środkiem zwilżającym podczas ostrego powietrza dla osób które z powodu wiele mówić muszą jako to: dla nauczycieli, śpiewaków, aktorów, etc.

#### Jana Hoffa wyroby zdrowia leczniczo-pożywny z ekstraktu słodowego

odszczególnione zostały 65 razy przez cesarza i królów, książąt i księżniczek, wielkich książąt i książąt 400 zakładów leczniczych i tysiące lekarzy wszystkich krajów polecają od 40 lat Jana Hoffa wyroby słodowe a od tego czasu wyleczyło się przeszło milion słabych. Rozpowszechnienie tych z wszechstron uznanymi wyrobów zdrowia odbywa się za pomocą 27.000 składów w całej Europie, które się coraz więcej wzmaga.

### Baczność przy nabywaniu.

Należy się wystrzegać przed towarem niewłaściwym i naśladowanym i zawsze zważać na oryginalną markę ochronną z wizerunkiem i podpisem wynalazcy Jana Hoffa.

**Ceny przesyłek z Wiednia:** Jana Hoffa piwo zdrowia z ekstraktu słodowego (wraz z paczką i flaszkami) 6 flaszek 3 zł. 88 ct., 13 flaszek 7 zł. 32 ct., 28 flaszek 14 zł. 60 ct., 58 flaszek 29 zł. 10 ct. — Jana Hoffa koncentrowany ekstrakt słodowy 1 flakon 1 zł. 12 ct., 1/2 flakonu 70 ct., Jana Hoffa słodowa czekolada 1/2 kila I. 2 zł. 40 ct., II. 1 zł. 60 ct. III. 1 zł. — Jana Hoffa piersiowe cukierki słodowe w woreczkach po 60, 30 i 15 ct. — *Niżej 2 zł. nie przesyła się towaru.*

**Składy we wszystkich aptekach i wielkich magazynach.**

## Uznana powszechnie za najlepszą Masę do zapuszczania podłóg

poleca:

# Józef Hanke

skład farb i handel materyałów pod „Czarnym psem”.  
we Lwowie, Rynek l. 38 we własnym domu.

L. Telefonu 173.

Również dostać można:

i we wszystkich znaczniejszych handlach, na prowincyi:

W BOCHNI u p. J. Michnika.	W MONASTERZYSKACH u p. M. J. Suhla.
BOBSZCZOWIE u pni Ol. Armatys.	MOSCISKACH u p. Frz. Lebdy.
BRODACH u pp. Witkowski & Sp.	MYSLENICACH u pp. J. Guttmana i syna.
u p. W. Adamowicza.	NADWORNIE u p. J. Kisielewskiego.
BRZEŻANACH u pni B. Wrońskiej.	NOWYM SĄCZU u p. K. Millera.
BUCZACZU u p. J. Neumanna.	u p. J. Kostkiewicza.
BUSKU u p. M. Goldhabera.	PODHAJCACH u pp. J. Zimmta spadkobierców.
CHODOROWIE u p. F. Marxa.	PRZEMYSLU u p. M. Kozłowskiego.
CZERNIOWCACH u p. A. Bayera.	u p. M. Kruga.
u p. W. Augustynowicza.	u p. A. Faliszewskiego.
u p. St. Kurmańskiego.	u p. M. O. Gansa.
u p. Ign. Schnireha.	RADOWCACH u pni L. Sonnenreich.
CZORTKOWIE u p. S. Kosteckiego.	ROHATYNIE u p. F. Marxa.
DEMBOY u p. S. Sereńckiego.	w Narodnej Torhowli.
DOLINE u p. M. Kirschena.	RZESZOWIE u p. E. G. Neugebauera.
DROHOBYCZU u p. Teofila Jabłońskiego.	u F. Jaśkiewicza.
GORLICACH u p. S. Muszyńskiego.	SAMBORZE u p. A. Kromera.
GRODKU u p. A. Lipusa.	SANOKU u p. R. Bartha.
HUSIATYNIE u p. A. Danielewicza.	u p. J. Rynczarskiego.
JAROSŁAWIU u p. O. Strassberga.	SERECIE u p. J. Dempniaka wdowa.
u p. A. Tumidajskiego.	SIENIAWIE w Towarz. spożywym.
u p. K. Zabłotnego.	SKALE u p. J. H. Kohna.
JASLE u pp. J. Pollaka i Syna.	SNIATYNIE u p. E. Böhma.
KALUSZU w Towarzystwie spożywym.	STANISŁAWOWIE u p. K. Jonasa.
KAMIONCE ST. u p. J. Sklenki.	STARYM SĄCZU u p. A. Essena.
KIMPOLUNGU u p. K. Neumayera.	STRYJU u pp. Lechickiego i Kosterkiewicza.
KOŁOMYI u pp. J. Różańskiego i Sp.	SUCZAWIE u p. M. Ilnickiego.
u p. J. Romanowicza.	u p. J. Szymonowicza.
KOPECZYNCACH u p. N. Pozamenta.	TARNOWIE u pp. W. Müldnera i Spł.
KOSSOWIE u p. M. Kamila.	u p. Tad. Scharfa.
KRAKOWIE u p. J. Barberowskiego.	Tłumaczu u p. J. Hübschmanna.
u p. S. F. Fischera.	Tłusten u p. W. Budziszewskiego.
u p. H. Fritscha.	TURCE u p. W. Kuczyńskiego.
KROSŃIE u p. J. Lazarowicza.	TYSMIENICY u p. J. Zamichowskiego.
ŁANCUCIE u p. J. Cętnarskiego.	WADOWICACH u p. A. Pohla.
u p. G. Danielewicza.	ZALESZCZYKACH u p. H. Sanockiego.
LEŻAJSKU u p. S. Pomeranza.	ZŁOCZOWIE u p. F. Kordeckiego.
LISKU u p. R. Barańskiego.	ZÓŁKWI u p. F. Olearczyka.
MIELCU u pp. J. Dembickiego i syna.	ŻYWCU u p. A. Pawlukiewicza.
MIKULINCACH u pni E. G. Grösmann.	

3373 28—4

## Alojzy Hübner

skład farb i materyałów

l. 13 we Lwowie, ulica Karola Ludwika l. 13

(dawniej cukiernia Rothlendera),

specjalny handel artykułów do użytku gospodarskiego

poleca:

Lakier angielski i krajowy do drzewa, żelaza i skór.	Gruszki gumowe dla dzieci.
Lakier do podłóg.	Wstrzykawkę do ran.
Masę do zapuszczania podłóg.	Wstrzykiwacze do iniekcji i do uszów.
Glazurę bursztynową do podłóg.	Wstrzykawkę szklaną.
Farby bursztynowo-lakierowe.	Obrączki szklane.
Farby olejno-lakierowe.	Napiersniki gumowe.
Farby olejne gotowe do użytku.	Odeigające mleka gumowe i szklane.
Farby do malowania dachów.	Garnitury do ssania z rurką szklaną.
Farby suche we wszelkich gatunkach.	Woreczki gumowe na łód.
Farby anilinowe.	Poduszki gumowe.
Bronzy (proszek złoty).	Clysoires.
Złoto w arkuszykach.	Klysojemy.
Farby roślinne wolne od trucizn.	Suspensorja.
Farby do bajcowania drzewa.	Papier gutaperchowy.
Farby do farbowania jsi.	Rozpylacze.
Farby do farbowania materyj.	Przerwatki francuskie.
Pendzle. Spachule.	Gąbki delikatne francuskie.
Maszyny do tarcia farb.	Łapki na myszy, szczyry i t. d.
Maszynki do fadrowania.	Koneweczki na naftę i oliwę, Lampy noce,
Farby akwarelowe tuszowe.	Pomadą do czyszczenia metali, Proszek do czyszczenia metali, Wykłuwacze, Szwedzkie zapalki, Farbę do bielzenia w proszku, tabliczkach i papierze, Krochmal i mydło.
Farby akwarelowe wilgotne.	Wszystkie gatunki szczotek, Szpagat, Rogózki, Trzepaczki, Skóry irchowe, Ceratę, Elastyczne wałeczki do zaopatrywania drzwi i okien, Lampy kościelne, Lak do pieczętowania, Atrament do znaczenia bielizny, Farby do stampilij, Atrament do hektografii, Gumę i karuk, rozpuszczane, Kit do porcelany, Artykuły toaletowe, Czernidło, smarowidło i lakier do skór, Smarowidło na kopyta, Etery, Esencje i olejki eteryczne, Śrut, lotki i kule. Wszystkie gatunki tranu rybiego.
Środki do retuszowania, olejki i werniksy do robót artystycznych.	
Płótna malarskie.	
Stalugi malarskie.	
Palety.	
Pendzle.	
Szablony do sygnowania.	
Papier listowy i koperty.	
Prześcieradła gumowe.	
Aparaty inhalacyjne.	
Koneweczki Hagara kompletne.	
Seręgi cynowe i kauzuczkowe.	

7374 5—0

Spis towarów, u mnie na składzie się znajdujących, i cennik wyszedł i rozsyłam takowe na żądanie franko i gratis.  
Zamówienia będą natychmiast i zawsze najrzetelniej i najstaranniej wykonane.

**KAZIMIERZ LEWICKI****GŁÓWNY SKŁAD DLA GALICJI**

porcelany, szkła i towarów mieszanych

we Lwowie, ul. Trybunalska l. 6.

Założony w roku 1845.

poleca

**Wypożyczanie naczyń stołowego**

z porcelany i szkła

etażer i koszów na owoce, oraz noży i widelców na uczy, bale i wieczorki.

Podczas pobytu Najjaśniejszego Pana we Lwowie, dostarczałem nakrycie stołowe równocześnie na obydwie bale.

**Do desinfekcyi!****Kwas karbolowy w krzystalach i płynie, Wapno karbolowe, Wapno chlorowe, Proszek do desinfekcyj etc.**

7372

p o l e c a

**J ó z e f H a n k e**

we Lwowie

skład farb i handel materyałów pod „Czarnym Psem” Rynek 38 we własnym domu — l. Telefonu 173.

L. 8545 (8049 2—3)

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego wypożycza niniejszem na podstawie §. 63. statutów p. Maryi z Antoniewiczów Mniszchowej kapitały:

a) 6734 złr. 15 ct.

b) 11.750 złr. 86 ct.

c) 12.181 złr. 28 ct.

d) 13.202 złr. 16 ct. listami zastawnymi, pochodzące z większych sum ad a. 7600 złr. 4%, ad b. 12.000 5%, ad c. 13.600 złr. 5% ad d. 15.000 złr. 5% na hipotece dóbr Skwarzawa nowa w powiecie Zólkiewskim położonych, intabulowane, z tego Towarzystwa wypożyczone, z dniem 1 stycznia 1887 jeszcze pozostałe.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego wzywa więc p. Maryę z Antoniewiczów Mniszchową jako właścicielkę tych dóbr, ażeby wypowiedziane kapitały w przeciągu sześciu miesięcy do kasy galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego złożyła pod rygorem egzekucyi a mianowicie przymusowej sprzedaży rzeczonych dóbr.

We Lwowie, d. 7 października 1886.

6676 9—10

**Dra Anjela**

zakład wodoleonizny i sanatorium w

Zuokmantel (Szląsk aust.)

Przez cały rok otwarty.

**P A S Y**skórzanne do maszyn,  
Pasy gumowe do maszyn,  
Lniane napuszczane pasy do maszyn,  
Gurty konopne do maszyn,  
Węże gumowe z zakładkami konopnymi i bez,  
Węże do sikawek,  
Węże konopne,  
Sikawki ogrodowe Hydronettes,  
Wiaderka do ognia.

DALEJ:

Płaszczki gumowe dla pań i panów,  
Poduszki gumowe do nadmuchania,  
i wszelkie inne artykuły gumowe jak również korki do butelek, korkociągi, maszynki do korkowania, kapsle do butelek, lak do lakowania butelek, maszynki do mycia szklanek, pipy do beczek, kieszki gumowe do ściągania i różne inne artykuły piwniczne.

poleca

5270

**Józef Hanke**

skład farb i handel materyałów pod

„Czarnym psem”

we Lwowie, rynek l. 38 we własnym domu

L. Telefonu 173.

Założony w roku 1841 handel sukna pod firmą **Jan Wallach i Syn** Lwów Rynek l. 33.

6882

poleca na sezon jesienno zimowy 1886 wszelkie w zakres handlu sukniennego wchodzące sukna i materye wełniane o d e c n najniższych

Wyroby ze skóry francuskie i wiedeńskie

Hafty zaczęte i wykończone, na jucie, pluszu, kanwie, suknie i jedwabiu otrzymał w wielkim wyborze i poleca po cenach bardzo umiarkowanych. Najmodniejsze guziki we wszystkich fasonach i kolorach

Rzeźby pod hafty w wielkim wyborze, kanwy, juty, kanwy congres i papierowe oraz wszystkie przybory do haftu i krawieczyzny poleca najtaniej

**Mikołaj Ludwik**  
Lwów, przy ul. Halickiej l. 14.

Perfumerje i przybory toaletowe 7788 3—5

**Środki desinfekcyjne**

w różnych gatunkach

poleca

**Alojzy Hübner**

Lwów, ul. Karola Ludwika l. 13, dawniej cukiernia Rotlendera. 7599 6—0

Wyłączne zastępstwo nadwornych fabryk

**Bösendorfera**

jakoteż J. HEITZMANA i SYNA.

**Główny skład**

dla Galicji i Bukowiny

Fortepianów, Pianin i organów

kościelnych i pokojowych

**L. M A R K A**

we Lwowie, Rynek l. 9.

i Pierwsza koncesyonowana

**Szkoła muzyczna.**

Nauka gry na fortepianie w III. oddziałach: I. Dla początkujących. II. Wyższy. III. Do wydoskonalenia gry. Nauka śpiewu solowego. Dyrekcya pośredniczy bezinteresownie w udzielaniu miejsc ukończonym nauczycielkom. Koncerta, Wieczory i Popisy dla uczennic wszystkich oddziałów bezpłatnie. Prospekt i Statuta otrzymać można w szkole. Sprzedaż fortepianów na raty miesięczne po 15 zł. Nowe Krzyżowe fortepiany od 275 zł. Wypożyczalnie od 5 zł zamiana używanych instrumentów. Jedynie zastępstwo organów z Ameryki. 4968

**Galicyjski Bank kredytowy**

ul. Jagiellońska l. 3.

Objawszy zastępstwo Spółki finansowej przeprowadzającej konwersję 5% Listów zastawnych galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego na 4½% i 4%

**sprzedaje i kupuje**

4½% i 4% Listy zastawne galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego 7829 3-0

po kursie dziennym.

**DESINFEKTOR**

Flaszeczki zawierające mieszaninę, z której po odetkaniu wywiązuje się gaz silnie odrażający i niszczący zarodki chorób zakaźnych, osobliwie takich, które się dostają przez organa oddechowe do ustroju ludzkiego.

Jest to więc środek profilaktyczny zapobiegający zakażeniu się **dyfterya, szkarlatyną, ospą, tyfusem i t. p.** przez pojedyncze częste wdychanie, czyli wciągania przez usta i nos powyż wymienionego gazu, osobliwie dla dzieci do lat 14tu; **chroni także przed katarą, a przy nabytym już katarze znaczne ulgi przynosi i przebieg skraja.**

Środek ten całkiem nieszkodliwy i nader tani znajduje się na składzie

w Aptece pod gwiazdą

**PIOTRA MIKOLASCHA**

we Lwowie

i we wszystkich znaczniejszych aptekach Państwa Austriackiego, **cena 30 centów**, dwie flaszeczki (mniej się nie wysyła) z opakowaniem **75 centów w. a.**Tanche **Ocet do desinfekcyi** powietrza w pomieszkaniu i **Olejki lotne w różnych gatunkach sosen** do nadania atmosferze zapachu lasu szpilkowego, korzystnie i łagodząco na płuca działającego, także **pojedyncze przyrzędy do rozpylania** tych olejków. 7734**Z najwyższego rozkazu Jego c. k. i Apost. Mości**

Bogato uposażona a przez c. k. Dyrekcję loteryj gwarantowana

**XXIV. Loteryja państwowa**przeznaczona na cywilne cele dobroczynne tej połowy monarchii.  
10.128 wygranych w ogólnej kwocie 201.000 zł.

a to:

1 główna wygrana na 60.000 złr., 1 główna wygrana na 15.000 złr.,  
1 główna wygrana na 5.000 złr. jednolitej renty papierowej  
z 30 poprzednimi i następnymi wygranymi, następnie 5 wygranych po 1.000 złr. i 40 wygranych po 200 złr., dalej 50 wygranych po 100 jednolitej renty papierowej, nakoniec 10.000 wygranych w seryach po 10 zł. gotówką.

Ciągnięcie nastąpi nieodwołalnie dnia 10 grudnia 1886.

Los kosztuje 2 zł. w. a.

Bliższe postanowienia zawiera plan gry, który wraz z losami w oddziale loteryj rządowych, Stadt Riemer-gasse 7 Il. piętro Jacoberhof, jak niemniej w licznych miejscach sprzedaży losów bezpłatnie otrzymać można.

Losy przesyła się wolne od portoryum.

Wiedeń, we wrześniu 1886.

Z c. k. Dyrekcji loteryj państwowych.

7927 2-6

Oddział loteryj państwowych